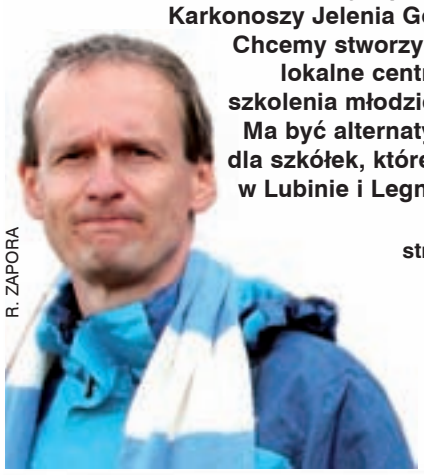

R. ZAPORA

Tomasz Kowalczyk, prezes Karkonoszy Jelenia Góra: Chcemy stworzyć tu lokalne centrum szkolenia młodzieży. Ma być alternatywą dla szkółek, które są w Lubinie i Legnicy.

str. 19

nowiny jeleniogórskie

nj24.pl

TYGODNIK Nr 12 (2909) Rok 56, 24 marca 2015 Nakład 11.100 egz. cena 2,90 zł (w tym Vat 8%), PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870

Skarby ziemi w ogniu!

str. 3

R. ZAPORA

Darował milion złotych inwestorowi

str. 9

Masońskie ślady w Jeleniej Górze

str. 14

Rysie żyją w naszych górach

str. 15

Ile zdziałali nasi posłowie?

str. 16-17

Skup aut
BB Kasacja pojazdów
tel. 792 18 22 17
607 232 330
www.bb-recykling.pl

9 770208 688133 12

Blog naczelnego

Organizm mój w dygocie, targany skrajnymi emocjami wynikłymi z doniesień ubiegłego tygodnia. Z jednej strony radość ze sukcesów dziennikarzy „Nowin Jeleniogórskich" w branżowym konkursie Stowarzyszenia Gazet Lokalnych Local Press 2014, o których piszemy obok. Nagrody ważne i szczególnie cenne dla autorów naszych publikacji, bo indywidualne, za konkretne teksty. Jako tytuł nagrodzony przed rokiem Grand Prix tego prestiżowego konkursu, zgodnie z regulaminem, przez dwa lata nie możemy być brani pod uwagę przy przyznawaniu głównego trofeum. Znaczące wyróżnienia dla członków naszego zespołu redakcyjnego oznaczają jednak, że trzymamy poziom. I, co szczególnie istotne, utrzymują nas w przekonaniu o wartości naszej pracy także tam, gdzie niewidzialna ręka rynku usiłuje odebrać jej sens. Choć to dziś niemodne i wymagające wyjątkowego wysiłku, na naszych łamach nie żałujemy miejsca na reportaże, staramy się też przekazywać jak najwięcej dobrych wiadomości, pisać o dobrych ludziach i pozytywnym nastawieniu do życia. Nie karmimy się wyłącznie otaczającym nas nieszczęściem, aferowym swądem i krwistymi dramatami, choć to opowiada się dziś najłatwiej i sprzedaje się najlepiej. I to właśnie zostało zauważone oraz docenione.

Zachwyty nad urokami życia nie zasłaniają nam jednak pełnego, prawdziwego obrazu otaczającej nas rzeczywistości. Dlatego wciąż dygoczę na nadal gorącą i przerażającą myśl o losie Muzeum Ziemi Juna, które spłonęło kilka dni temu. Jeśli prawdziwe okaże się podejrzenie, że to wyjątkowe miejsce w zgliszcza zmienione zostało ręką podpalacza, pozostanie nam wierzyć w magiczną moc i siłę sprawczą skarbów natury, które odpowiednio wspomogą nasz ludzki, kulejący wymiar sprawiedliwości.

Dygoczę też na myśl o kadrowych ruchach zawodowych w gronie lokalnej elity politycznej i niezwykłej... nazwijmy to „kreatywności" w obsadzaniu lukratywnych stanowisk w najróżniejszych instytucjach, którymi władają nasi rządzący. Polityczna karuzela z posadami rozkręca się zawsze w okolicach wyborów. Wiemy o tym doskonale, więc nie dziwią nas rozliczne ruchy kadrowe, związane z podziałem stołków według klucza politycznego. To, co dzieje się ostatnio, zaczyna jednak przekraczać wyobrażenia o granicach możliwości zaplatania się interesu publicznego i interesów prywatnych, w imię tzw. dobra społecznego. Chociaż.... Dlatego najnowszą informację o tym, że jeden z jeleniogórskich radnych zrzekł się mandatu w imię poważnej posady w miejskiej spółce, skierowaliśmy już do naszej rubryki „Jeleń salonowy", bo ewidentnie ktoś tu kogoś robi w jelenia... I trudno uwierzyć, iż ktoś może pomyśleć, że tego nie widać.

Daniel Antosik
d.antosik@nj24.pl

T. KĘDZIA

Małgorzata Potoczak-Pełczyńska odbiera nagrodę z rąk Renaty Gluzy za najlepszy reportaż prasowy „Niebo do wynajęcia".

Najlepszy w Polsce reportaż z Nowin Jeleniogórskich!

Dziennikarka „Nowin Jeleniogórskich", Małgorzata Potoczak-Pełczyńska, laureatką prestiżowego konkursu Local Press 2014! Jej tekst zatytułowany „Niebo do wynajęcia" otrzymał główną nagrodę w kategorii reportaż. Do głównej nagrody w kategorii dziennikarstwo śledcze i interwencyjne nominowany był też inny dziennikarz „NJ", Antoni Gąssowski, za publikację „Kto zarabia na polskiej krwi". Najmłodszy z członków naszego zespołu ostatecznie nie zdobył głównej nagrody w swej kategorii, ale warto przypomnieć, że była to już jego kolejna, zdobyta rok po roku, nominacja.

Wyniki ogólnopolskiego konkursu dziennikarskiego, zorganizowanego już po raz 7. przez Stowarzyszenie Gazet Lokalnych, ogłoszono w minioną środę podczas uroczystej gali na Zamku Królewskim w Warszawie. Zaproszenie do udziału w konkursie Local Press 2014 otrzymało ponad 80 tytułów prasowych, redakcji i wydawnictw ukazujących się w całej Polsce. W tym roku jury pod przewodnictwem Mariusza Szczygła oceniało dokonania dziennikarskie w 8 kategoriach: reportaż prasowy, dziennikarstwo śledcze, dziennikarstwo specjalistyczne, wywiad, fotoreportaż, materiał telewizyjny, portale gazet lokalnych i akcje dziennikarskie.

Wszystkie publikacje i inne dziennikarskie dokonania, zgłoszone na konkurs, oceniane były przez profesjonalne jury. W każdej z kategorii do głównej nagrody nominowano 7 najlepszych prac. To właśnie ich autorów zaproszono do Zamku Królewskiego na uroczystą galę.

Do reportażowego konkursu zgłoszono blisko 100 prac. Decyzją jury, któremu w tej części konkursu przewodziła Renata Gluza z miesięcznika „Press", nagrodę za najlepszą z nich otrzymała **Małgorzata Potoczak-Pełczyńska**.

Odbierając nagrodę, Małgosia podkreślała: - Zauważenie reportażu, który nie jest zapisany wykrzyknikami, nie porusza kontrowersyjnego tematu i nie jest ostrym spojrzeniem na rzeczywistość, utwierdza mnie w przekonaniu, że wbrew trendom panującym we współczesnych mediach, jest w nich miejsce na niespieszne teksty o pięknych ludziach. Bo takie jest „Niebo do wynajęcia". I muszę przyznać, że tam, gdzie pracuję od ponad 20 lat, w Nowinach Jeleniogórskich, taki reportaż nie jest „wypadkiem przy pracy". Staramy się - póki co - przemycać większe formy dziennikarskie i opowieści o ludziach. Bo to oni tworzą zjawisko, jakim jest Genius Loci Karkonoszy.

Podsumowując liczbę wszystkich nominacji i zdobytych laurów w poszczególnych kategoriach ogłoszono, iż nagrodę Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności im. Bolesława Wierzbiańskiego zdobyła Gazeta Powiatowa-Wiadomości Oławskie. Przypomnijmy iż rok wcześniej tytuł Gazety Lokalnej za 2013 rok otrzymały „Nowiny Jeleniogórskie".

Warto dodać, że tegoroczny konkurs prasy lokalnej odbywał się pod patronatem Prezydenta RP. Partnerami konkursu byli: Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności, Muzeum Powstania Warszawskiego oraz, w roli fundatorów nagród, Bank Zachodni WBK i firma Nicon.

Tomasz Kędzia

Profesor Marian Ursel będzie rządził uczelnią

Kontrowersyjne były okoliczności wyboru rektora Karkonoskiej Państwowej Szkoły Wyższej w Jeleniej Górze. Po nierozstrzygniętych wyborach na rektora jeleniogórskiej uczelni na początku marca, wczoraj, w poniedziałek, doszło do kolejnej próby. Zwyciężył prof. Marian Ursel. Smak zwycięstwa psuje jednak nieobecność jednego z elektorów, który informował o służbowym wyjeździe, a którego nieobecność wpłynęła na rozstrzygnięcie. - Nikt nie zwracał się o zmianę terminu wyborów - mówi Grażyna Malczuk, kanclerz KPSW i sekretarz komisji wyborczej.

Przypomnijmy, że kandydatami na rektora KPSW w Jeleniej Górze byli prof. Marian Ursel oraz dr hab. Ryszard Zarzeczny. Pierwszy jest związany z KPSW od kilkunastu lat, drugi to osoba całkowicie z zewnątrz, dziś związana z Akademią Jana Długosza w Częstochowie. Prof. Ursel był raczej kandydatem Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych, na dra hab. Zarzecznego stawiał Wydział Przyrodniczo-Techniczny. Zwycięzcę popierali elektorzy reprezentujący administrację, przegranego - reprezentanci studentów. Właśnie studentka, zasiadająca w zacnym elektorskim gronie, a nieobecna w dniu elekcji, przesądziła najprawdopodobniej o wyniku wyborów. Jak wiemy nieoficjalnie, wszyscy wiedzieli, że w dniu przewidywanych wyborów studentka ma zaplanowany wyjazd zagraniczny związany z nauką. - Nikt nie zwracał się o zmianę terminu wyborów. Zresztą elektorzy często mają jakieś wyjazdy, obowiązki, które sprawiają, że są nieobecni - komentuje sytuację Grażyna Malczuk, kanclerz i sekretarz komisji wyborczej. - Cóż mogę skomentować? Na uczelni wygrał dotychczasowy układ. Werdyktu podważać, odwoływać się nie zamierzam - mówił tuż po przegranych wyborach Ryszard Zarzeczny. **(sad)**

S. SADOWSKI

52 lata temu w NJ

Dyżurny ruchu na dworcu PKP w Jeleniej Górze zaalarmował trzech funkcjonariuszy MO, aby ci unieszkodliwili chuligana, który spowodował awanturę w jednym z pociągów. Funkcjonariusze okazali się jednak bezradni i wszyscy trzej zostali przez groźnego awanturnika dotkliwie pobici. (...) Pomoc przyszła dopiero wówczas, gdy na dworzec przybył pracownik „Ruch" w Jeleniej Górze, Roman Wańtuch. Zaatakował on awanturnika i obezwładnił go.

■

Dwie kobiety oskarżają swoją sąsiadkę o to, że nie pozwala im korzystać ze strychu. Ta wojna domowa trwa już sporo czasu, ale ostatnio przybrała na sile. -... a gdy poprosiłam ją o klucz do strychu - zeznaje jedna z poszkodowanych - to ona oblała mnie brudną wodą. A potem mnie i moja sąsiadkę zaczęła bić łopatką od węgla. Oskarżona broni się. Twierdzi, że to sąsiadki zatruwały jej życie. Jest mocno zdenerwowana i przewodniczący kolegium musi ją co chwilę uspokajać.

■

Młodzież szkolna Jeleniej Góry dostanie do swej dyspozycji nową szkołę „1000-lecia". Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych otrzymała już dokumentację. Wykonawcą będzie JPBM. Budowa rozpocznie się w przyszłym roku. Budynek zlokalizowano przy ul. Grunwaldzkiej. Będzie to dwupiętrowy budynek z prefabrykatów. Dokumentacja przewiduje 15 izb lekcyjnych dla 600 dzieci, gabinety naukowe i lekarskie, kuchnię, jadalnię, szatnię, natryski, sale zajęć praktycznych dla dziewcząt i chłopców, bibliotekę, salę gimnastyczną, świetlicę, mieszkania dla kierownika szkoły i dozorcy.

■

Dotychczas najlepsze wyniki uzyskano w dziedzinie hodowli, osiągając już zamierzenia na 1965 rok. Dlatego skorygowano plan zwiększenia pogłowia bydła na rok 1965 do 20500 sztuk, zamiast planowanych pierwotnie 17400 sztuk. Poprawa jakości bydła będzie osiągana przez sztuczne zapładnianie i odmładzanie pogłowia bydlęcego.

Wybrał GOK

„NOWINY JELENIOGÓRSKIE" - Tygodnik społeczny. WYDAWCA: Nowiny Jeleniogórskie Sp. z o.o. (dawniej Spółdzielnia Pracy Dziennikarzy i Wydawców „Nowiny Jeleniogórskie"). Adres wydawcy-redakcji: 58-500 Jelenia Góra, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 13, fax 75 75-26-913. Druk: „Polskapresse" Sp. z o.o. Oddział Prasa Wrocławska, 55-075 Bielany Wrocławskie. REDAGUJE ZESPÓŁ: Andrzej Buda (prezes, red. naczelny), Daniel Antosik (wiceprezes, z-ca red. naczelnego), Grzegorz Koczubaj, Marek Lis, Katarzyna Matla, Małgorzata Potoczak-Pełczyńska, Sławomir Sadowski, Henryk Stobiecki, Ewa Kiraga-Wójcik (korekta), Robert Zapora. WSPÓŁPRACOWNICY: Antoni Gąssowski, Tomasz Kędzia, ksiądz Kubek, Wojciech Wojciechowski. SKŁAD I ŁAMANIE: Natalia Jaskólska, Piotr Ludwiński. TELEFONY: prezes-redaktor naczelny i z-ca red. naczelnego: 75 75-26-913 (fax), 75 64-24-420; publicyści - 75 64-24-889, 75 64-24-485, księgowość - 75 76-46-366, BIURO OGŁOSZEŃ: 75 75-24-781, dział marketingu: 75 64-24-420, tel./fax 75 64-24-480, skład komputerowy: 75 64-24-420. E-mail: nowiny@nowiny.jgora.pl; biurogloszen@nowiny.jgora.pl. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie prawo do ich skracania. Ogłoszenia przyjmuje redakcja „Nowin Jeleniogórskich" oraz punkty ogłoszeniowe w Bolkowie, Karpaczu, Kowarach, Piechowicach, Szklarskiej Porębie i Zgorzelcu. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Teksty sponsorowane (reklamowe) - (ts, tr, tekst płatny, reklama, promocja). O warunkach prenumeraty informują oddziały „Ruchu". Prenumeratę dla odbiorców indywidualnych i zbiorowych przyjmują także doręczyciele i urzędy pocztowe. Numer konta bankowego Bank Zachodni WBK SA 10 1090 1926 0000 0001 2266 1401. PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870.

Spłonęło Muzeum Ziemi Juna w Szklarskiej Porębie. Rodzina Naumowiczów podejrzewa, że było to podpalenie.

Skarby ziemi w ogniu

- Staramy się ratować to, co zostało. Ale znaczna część kolekcji jest bezpowrotnie zniszczona - mówi Maja Naumowicz, córka właścicieli Muzeum Ziemi Juna w Szklarskiej Porębie, które spłonęło w ubiegłym tygodniu. Rodzina nie ma wątpliwości: ktoś podpalił! - Tylko kto? - zastanawiają się.

Pożar w muzeum wybuchł w nocy z wtorku na środę, około 3. - Kiedy dojechaliśmy na miejsce, cały budynek był w ogniu. Wszelkimi możliwymi otworami płomienie wydostawały się na zewnątrz - opisuje starszy kapitan Andrzej Ciosk, oficer prasowy Państwowej Straży Pożarnej w Jeleniej Górze. - Próbowaliśmy opanować pożar i jednocześnie bronić przyległego budynku pensjonatu. Ogień się przedostał do tego budynku, ale udało się go ugasić. Spłonął częściowo dach i poddasze.

W budynku pensjonatowym było 6 osób, to były osoby prowadzące ten obiekt. To one zgłosiły straży, że się pali.

Znacznie większe są straty w samym muzeum. Pożar był tak zaawansowany, że dach zapadł się do środka. - Ocalała część parteru, ale jest mocno okopcona - mówił nam A. Ciosk. To na parterze znajdowały się najcenniejsze kolekcje.

Ktoś wszedł od tyłu?

Właściciele podejrzewają, że było to podpalenie. - Zastanawiamy się tylko, komu zależałoby, żeby zrobić coś takiego - mówi Maja Naumowicz, córka nieżyjącego Juliusza Naumowicza, który założył to muzeum. - Muzeum było otwarte dla ludzi, nie mieliśmy biletów wstępu. Żyliśmy jedynie z minerałów i wyrobów własnych, które sprzedawaliśmy w sklepie.

Wyklucza, że ogień mógł się zająć od instalacji elektrycznej. - Była nowa, wymieniliśmy ją w całym budynku, inwestycja zakończyła się w grudniu, włącznie z uzyskaniem wszystkich zezwoleń - tłumaczy.

Wątpliwe też, by ogień wydostał się z przewodu kominowego.

- Mieliśmy metalowe wkłady w kominach. Po pożarze strażacy oglądali je i mówili, że nie są uszkodzone - mówi córka założyciela muzeum.

Podejrzewa, że sprawca dostał się do środka drzwiami z tyłu budynku. Prowadziły one od razu na piętro. - Drzwi od frontu, prowadzące na parter, były nietknięte. Poza tym, wszędzie na parterze mieliśmy alarm. Jak tylko ktoś by wszedł, czujka natychmiast by się uruchomiła - mówi. - Na piętrze była praktycznie pusta przestrzeń, przygotowywaliśmy ją do zagospodarowania.

Niestety, drzwi od tyłu budynku spłonęły, więc nie będzie można zobaczyć, czy były na nich ślady włamania.

Unikaty w pogorzelisku

- To wielka strata dla Karkonoszy, Gór Izerskich i wszystkich ludzi, którzy są związani z ideą walońską - mówi dr Przemysław Wiater, sekretarz Sudeckiego Bractwa Walońskiego. - Tutaj były wspaniałe zbiory geologiczne, pochodzące przede wszystkim z Karkonoszy i Gór Izerskich, a więc kryształy górskie, ametysty, rubiny, szafiry, złoto, piryty - wszystko to, czym ta ziemia była bogata i co przyciągało dawnych walońskich poszukiwaczy skarbów, kamieni i minerałów szlachetnych.

Dzień po pożarze. Wchodzimy do środka: wszędzie czarno, leżą belki, na podłodze niedopalone deski i potłuczone szkło w kałużach wody. Na ścianach widoczne gołe druty z przewodów, które się stopiły pod wpływem temperatury.

- To jest kwarc - Maja Naumowicz pokazuje osmolony kamień, ledwo wystający z pogorzeliska. Wchodzimy do sąsiedniego pomieszczenia. W oczy rzucają się olbrzymie kamienie, przykryte okopconymi belkami.

W muzeum było wiele unikatów.

Kwarc leżał okopcony w zgliszczach, podobnie jak większość okazów kolekcji.

- Tyle zostało z pamiątek po tacie - mówi Maja Naumowicz.

- Mieliśmy kilka okazów kamieni księżycowych. Jak jednego wyciągnęłam, to nawet nie rozpoznałam, że to ten kamień, bo zmienił całkowicie swoją barwę - mówi. - Nie wiem, czy to dlatego, że jest osmolony, czy już odbarwił się pod wpływem temperatury i wody.

Spalona jest sala poświęcona pamięci Juliusza Naumowicza. W niej znajdowały się rodzinne pamiątki. - To był kryształ, który tato dostał w 2001 roku, kiedy nadawano mu honorowe obywatelstwo Szklarskiej Poręby - pokazuje kawałek szkła z wygrawerowanym napisem.

Było tam też kilka kamieni pożyczonych od znajomych kolekcjonerów, z którymi Naumowiczowie nawiązali kontakt. To na przykład kolekcja bursztynów czy okazy siarki z nieistniejącej kopalni w Machowie.

- Bursztyny są w opłakanym stanie - wzdycha Maja.

Od karczmy przez motel do muzeum

Budynek Muzeum Ziemi znany jest też jako Karczma Głodowa. Ma około trzystu lat, został postawiony na miejscu starszej budowli, prawdopodobnie strażnicy.

Nazwa „Karczma Głodowa" utrwaliła się w połowie XIX w kiedy to wielki głód spowodowany wieloletnim nieurodzajem i bezrobociem stał się przyczyną głodowych buntów tkaczy śląskich krwawo tłumionych przez władzę pruską - pisał Juliusz Naumowicz w notatce o historii muzeum.

Wypiekano tu chleb, którym karmiono robotników, budujących drogę od Piechowic przez Szklarską Porębę do granicy. Za 10 godzin wyczerpującej pracy dostawali oni bochenek chleba i skopek mleka.

W latach 80. w budynku znajdował się Motel Relax, który prowadził znany operator filmowy Zdzisław Parylak. Obiekt odkupił od niego Juliusz Naumowicz, który w 1999 roku reaktywował Sudeckie Bractwo Walońskie. W budynku urządził wspomniane Muzeum Ziemi. Była tam też pierwsza siedziba bractwa. W piwnicy Karczmy zachował się stary piec chlebowy, opalany słomą żytnią i owsianą. Mieściło się w nim jednorazowo dwieście chlebów. Właściciele planowali na kolejnym etapie rozwoju powrócić do tradycji wypieku.

Deklarują pomoc

Co dalej z obiektem? Z pomocą rodzinie przychodzą znajomi i przyjaciele. Już na drugi dzień po pożarze pomagali w wynoszeniu i zabezpieczaniu kolekcji. Przemysław Wiater zaapelował do wszystkich, którym bliska jest idea walońska, o pomoc w odbudowie tego miejsca. - Mam nadzieję, że budynek, który tu ponownie powstanie, będzie jeszcze okazalszy od poprzedniego - powiedział.

Pomoc zaoferował też były burmistrz Szklarskiej Poręby, Grzegorz Sokoliński, który był jednym z założycieli reaktywowanego Sudeckiego Bractwa Walońskiego. - To muzeum dawało szansę na przetrwanie bractwa. Musimy zrobić wszystko, aby je odtworzyć - powiedział.

Rodzina Naumowiczów na razie ratuje kolekcję. - Musimy oczyścić te kamienie, bo prawie wszystkie są czarne - mówi Maja Naumowicz. - Będziemy czyścić je myjką wysokociśnieniową. Wiadomo, że nie wszystkie, niektóre zawierają związki chemiczne reagujące z wodą.

Zgłosili się już kolekcjonerzy z Krakowa, którzy zaoferowali pomoc w czyszczeniu kamieni.

Można odbudować

W sprawie pożaru postępowanie prowadzi policja. Bierze pod uwagę wszystkie ewentualności, w tym także podpalenie. - Kluczowa będzie opinia biegłego z zakresu pożarnictwa - mówi podinspektor Edyta Bagrowska, rzecznik prasowy Komendanta Miejskiego Policji w Jeleniej Górze.

W czwartek na miejscu był inspektor nadzoru budowlanego. Stwierdził on, że odbudowa będzie możliwa, bez konieczności wyburzania całego budynku. Nakazał zabezpieczenie ruin, w szczególności jednej ściany, która jest słabo zespojona z resztą obiektu.

Problem w tym, że na wszystko trzeba będzie mieć projekt budowlany i uzyskać pozwolenie na budowę. - Planujemy stworzyć grupę działania, z ludźmi, którzy znają się na przepisach budowlanych czy też mogą pomóc poprzez jakieś organizacje - mówi Maja Naumowicz. Prosi o wsparcie ludzi dobrego serca. - Ja się na tym nie znam, cały mój świat to kamienie - przyznaje.

Tekst i zdjęcia: Robert Zapora

Przy redakcyjnym telefonie dyżurowała dziennikarka, Katarzyna Matla

Uwaga na mechaników!

Ubiegłotygodniowy dyżur w naszej redakcji obfitował w opowieści związane z mechaniką samochodową. Dwie z nich przytaczamy, ku przestrodze potencjalnych klientów. Naturalnie, na podstawie dwóch przykrych historii nie można dokonywać krzywdzących uogólnień, ale ewidentnie coś jest na rzeczy w relacji klient-mechanik, skoro nasi Czytelnicy trafiają do redakcji i proszą: ostrzeżcie innych!

Pierwsza historia zaczęła się pod Złotoryją, choć finał (pozytywny) znalazła w Jeleniej Górze. Starszy pan zwrócił się do mechanika z prośbą o zamontowanie zapalniczki samochodowej na stałe. Zapalniczka w aucie była, ale działająca tylko przy zapłonie. Mechanik zapewnił, że nie będzie problemu. Trwało to dość długo, w dodatku usługodawca w ogóle nie podniósł maski i nie obejrzał akumulatora, tylko lutował coś, siedząc na fotelu kierowcy. Gdy skończył, odpalił zaparkowane auto. Prędkościomierz skoczył jak oszalały do poziomu 180km/h. Mechanik próbował opędzić się od klienta sugerując, że prędkościomierz był już wcześniej popsuty - ale starszy pan się nie dał. Auto zostało „w naprawie". Naprawa wlokła się w nieskończoność, ale wreszcie pan mechanik oświadczył, że popodginał jakieś blaszki i teraz już będzie dobrze. Nie było dobrze. Prędkościomierz nadal wariował, w dodatku po przyjeździe do domu klient zauważył, że znikła z wyposażenia samochodowa popielniczka. W jej miejsce wmontowano natomiast sporą, białą kostkę. Pan mechanik, zapytany telefonicznie o popielniczkę, poinformował, że znajduje się ona pod siedzeniem. Na pytanie o funkcje nowej, białej kostki już nie odpowiedział, tylko się rozłączył. Zabawa w kotka i myszkę trwała trzy miesiące, i pełna była zwrotów typu: „O, zupełnie o panu zapomniałem", „Proszę zadzwonić później" bądź „Musimy się umówić". Po trzech miesiącach starszy pan znowu pojechał po odbiór auta, ale już ze świadkiem, z kolegą. Prędkościomierz nie wariował, ale czy pokazywał prawdę - tego klient nie był pewien. Poprosił o gwarancję na urządzenie. Okazało się, że pan mechanik nie może jej wydać, bo ma brudne ręce. Starszy pan przyjechał więc w innym terminie - żeby dowiedzieć się, że jeśli chodzi o gwarancję, to nie ma takiej opcji. Jest za to faktura za naprawę instalacji elektrycznej, choć klient chciał tylko zapalniczkę na stałe. W jakiś czas później prędkościomierz znowu zwariował. Rzecznik konsumentów, do którego zwrócił się po pomoc starszy pan, odesłał klienta do rzeczoznawcy. Ekspert z Lubina wysłuchał historii i powiedział: 300 zł. Starszemu panu odechciało się takiej „pomocy". A to wcale nie był koniec kłopotów. Klientowi zaczął się rozładowywać akumulator, więc kupił nowy. Po tygodniu zauważył, że nowe urządzenie również się rozładowuje. Kłopot rozwiązał inny mechanik, już z Jeleniej Góry. Okazało się, że pierwszy pan mechanik usunął czerwony kabel od autoalarmu, podłączony do akumulatora, a podłączył jakiś inny kabel, na którym zainstalował jeszcze bezpiecznik. Starszy pan nie może sobie darować, że zawierzył patałachowi, nie podpisując z nim przed usługą umowy na piśmie. I przestrzega przed podobnymi błędami każdego innego usługobiorcę.

Druga historia jest jeszcze dziwniejsza. Jeleniogórzaninowi zgasł na drodze samochód.

- Nie zauważyłem, zrobiło się spięcie na przełączu benzyna/gaz - uczciwie przyznaje mężczyzna. Cóż, stało się. Właściciel był świadom, że czeka go wymiana przełącznika sekwencyjnego paliwa. W dodatku auto został odholowane, więc trzeba się było liczyć z kosztami. Ale nie z takimi! - oburza się właściciel.

Auto stało w naprawie nieprzyzwoicie długo. Gdy wreszcie właściciel usłyszał, że ma do zapłaty 3 tys. zł, oniemiał. Zakład samochodowy nie był łaskaw poinformować mężczyzny, że dokonuje nie tylko wymiany przełącznika paliwa, ale też przystępuje do naprawy silnika. Podobno niezbędnej. - Zauważyli, że należy coś zrobić, bo inaczej byłbym zagrożeniem na drodze dla innych uczestników ruchu - wścieka się jeleniogórzanin, przekonany, że to mechanicy uszkodzili mu silnik. - Zaczęli robić, nie pytając mnie o nic, nie kontaktując się w ogóle ze mną. Ani słowa o szacowanych kosztach. Zamierzam im wytoczyć sprawę! - wcale nie żartuje klient. Nie zamierza odbierać auta i nie zamierza uiszczać opłat, na które się nie godził. Jest oburzony całą sytuacją, bo auto, jak twierdzi, było niezawodne i w dobrym stanie. A zakład samochodowy próbuje mu teraz udowodnić, że w zasadzie zrobił mu grzeczność, naprawiając bez pytania silnik. Który ponoć był uszkodzony.

Obydwie historie opowiedzieliśmy ku przestrodze. Nigdy dość przezorności w kontakcie z usługodawcą. Umowa na piśmie chroni obydwie strony. Jeśli mechanik/rzemieślnik z jakichkolwiek powodów wzbrania się przed jej podpisaniem - lepiej poszukać innego fachowca.

(mat)

Zadzwoń do nas
W środę od godz. 10 do 14 czekamy na sygnały od Czytelników o tym, co drażni, niepokoi i wymaga dziennikarskiej interwencji
Tel. 75/64-24-485

Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoń!

Jelenia Góra	- 501 465 588	powiat lubański	- 606 665 454
	- 793 585 830	powiat lwówecki	- 694 792 203
powiat jeleniogórski	- 601 582 622	powiat zgorzelecki	- 606 665 454
powiat bolesławiecki	- 601 582 622	powiaty: jaworski i złotoryjski	- 694 792 203
powiat kamiennogórski	- 601 543 538	redakcja	- 75 642 44 20

W każdą środę od 10 do 14.00 w biurze na ul. Skłodowskiej-Curie na Czytelników czeka nasz dziennikarz.

Liceum w parze z uniwersytetem

Liceum Ogólnokształcące im. Braci Śniadeckich w Zgorzelcu podpisało przed tygodniem porozumienie o współpracy z Uniwersytetem Zielonogórskim.

Umowa obejmuje utworzenie w roku szkolnym 2015/2016 dwóch klas akademickich - IA i IC - pod patronatem Uniwersytetu Zielonogórskiego. Dzięki temu licealiści zyskają możliwość uczestniczenia w wykładach organizowanych przez Wydział Humanistyczny.

- Jednym z najważniejszych założeń tej współpracy będzie podejmowanie wspólnych działań na rzecz rozwoju edukacji, ochrony dziedzictwa kulturowego i umożliwienie uczniom naszej szkoły brania udziału w zajęciach dydaktycznych, prowadzonych przez pracowników naukowych Uniwersytetu Zielonogórskiego - cieszą się w szkole.

Już 10 marca grupa uczniów LO wzięła udział w wykładach na uczelni, poświęconych tematyce historycznej. Jeden z nich dotyczył lotnictwa cywilnego i wojskowego. Uczniowie wraz z wykładowcą prześledzili rozwój lotnictwa od mitycznego lotu Ikara, poprzez przełomowy przelot braci Wright, aż do osiągnięć współczesnej techniki lotniczej. Drugi wykład dotyczył państwa i Kościoła katolickiego w Polce w latach 70. I 80. XX wieku. Taka pigułka historyczna przyda się szczególnie tegorocznym maturzystom.

(mat)

REKLAMA I PROMOCJA

Wojewódzkie Centrum Szpitalne Kotliny Jeleniogórskiej
Jelenia Góra 5.01.2015 r.
1%
Szanowni Państwo!
Bardzo zachęcamy Państwa do skorzystania z możliwości przekazania 1% podatku na rzecz Stowarzyszenia Pomocy Chorym przy Oddziale Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej Wojewódzkiego Centrum Szpitalnego Kotliny Jeleniogórskiej.
Od wielu już lat staramy się pozyskać również tą drogą środki na zakup aparatury medycznej niezbędnej do nowoczesnego, jak najmniej inwazyjnego leczenia chorych z naszego regionu.
W ubiegłym roku, dzięki Państwa wsparciu zakupiliśmy sprzęt umożliwiający dalszy rozwój technik laparoskopowych i endoskopowych.
W roku bieżącym, każdą złotówkę z przekazanych przez Państwa środków przeznaczymy na wyposażenie naszego szpitala w aparaturę pozwalającą na poszerzenie możliwości wykonywania małoinwazyjnych zabiegów diagnostyczno terapeutycznych metodą endoskopową.
Z serdecznymi podziękowaniami i pozdrowieniami
Dyrektor Wojewódzkiego Centrum Szpitalnego Kotliny Jeleniogórskiej w Jeleniej Górze
Dr Stanisław Woźniak
Prezes Stowarzyszenia Pomocy Chorym przy Oddziale Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej Wojewódzkiego Centrum Szpitalnego Kotliny Jeleniogórskiej w Jeleniej Górze
Dr Kazimierz Pichlak
Podatnik decydujący się na przekazanie (za pośrednictwem urzędu skarbowego) 1% swojego należnego podatku na rzecz jednej (wybranej) z wykazu organizacji pożytku publicznego, nie wykazuje tej kwoty w zadrym z załączników do zeznań, lecz wpisuje ją bezpośrednio w odpowiedniej pozycji składanego zeznania podatkowego (PIT – 28, PIT – 36, PIT – 37, PIT – 36L, PIT – 38 i PIT – 39). Oprócz deklarowanej kwoty darowizny podatnik wpisuje też w odpowiedniej pozycji zeznania numer z Krajowego Rejestru Sądowego organizacji pożytku publicznego na rzecz, której urząd przekaże darowiznę i tak: w PIT - 28 będą to pozycje od 129 do 129., w PIT 30 poz. 51 – 55., w PIT – 36 pozycje od 308 do 312, w PIT – 36L w pozycje od 124 do 128, w PIT – 37 pozycje od 130 do 135, PIT 39 poz. od 57 do 61.
I. WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO (OPP)
STOWARZYSZENIE POMOCY CHORYM PRZY ODDZIALE CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ WOJEWÓDZKIEGO CENTRUM SZPITALNEGO KOTLINY JELENIOGÓRSKIEJ W JELENIEJ GÓRZE
0000079871

Mistrzyni z Bogatyni

Podczas tegorocznych, Otwartych Fryzjerskich Mistrzostw Dolnego Śląska, uczennica Zespołu Szkół Zawodowych im. św. Barbary w Bogatyni wywalczyła tytuł mistrzowski. **Katarzyna Ozga** zdobyła aż trzy złote medale w poszczególnych konkurencjach, zapewniając sobie tym samym prawo startu w międzynarodowych mistrzostwach w Poznaniu.

Bogatyńska szkoła ma znakomite tradycje fryzjerskie. Jej uczennice po raz kolejny sięgnęły po najwyższe trofea w zawodach organizowanych we Wrocławiu przez Cech Rzemiosł Różnych. Dziewczęta przygotowane zostały do startu przez doświadczonego nauczyciela, **Danutę Cytowicz**. Zawodniczki rywalizowały w kategorii juniorów i seniorów, prezentując swe umiejętności we fryzjerstwie męskim i damskim. Trzeba było wykazać się sztuką modelowania długich włosów, fryzur klasycznych, fantazyjnych, fal wyciskanych na mokro, plecionek i warkoczy, fryzur wieczorowych, kreatywnych oraz ślubnych.

Katarzyna Ozga otrzymała złote medale, wygrywając następujące konkurencje: fryzur wieczorowych z długich włosów, plecionek i warkoczy oraz fal wyciskanych na mokro. Tym samym wywalczyła mistrzostwo Dolnego Śląska w kategorii junior damski. Jej koleżanka, również z bogatyńskiego ZSZ, także nie wyjechała z mistrzostw bez nagrody. **Małgorzata Malinowska** zajęła trzecie miejsce w mistrzostwach w kategorii junior damski. Zwyciężczynie maja szanse zabłysnąć teraz na Międzynarodowych Mistrzostwach Fryzjerskich w Poznaniu.

(mat)

FOT. ARCH. SZKOŁY

Jaka szkoła taka jazda

G. KOCZUBAJ

Poprawia się jakość szkolenia kierowców w regionie jeleniogórskim. Świadczy o tym rosnący odsetek zdawalności egzaminów w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego w Jeleniej Górze. Średnia zdawalność na najpopularniejszą kategorię prawa jazdy B z niespełna 30 skoczyła do około 40 procent.

Jeleniogórski WORD powrócił do publikacji wyników zdawalności dla poszczególnych szkół nauki jazdy po rocznej przerwie. A o te dane dopytywało wielu kursantów, dla których odsetek zdawalności egzaminu to jedno z głównych kryteriów wyboru ośrodka szkolenia kierowców.

- Po zmianach organizacyjnych i technicznych, które objęły wszystkie WORD-y w Polsce, okazało się, że system informatyczny nie jest w stanie wygenerować takich danych. Ale po wielu monitach w końcu operator systemu udostępnił taką funkcjonalność – mówi Paweł Broniszewski, egzaminator nadzorujący w WORD w Jeleniej Górze.

Jeleniogórski ośrodek egzaminacyjny był jedynym w Polsce, który zabiegał o możliwość utworzenia filii. Pierwsza w lipcu zeszłego roku rozpoczęła działalność w Bolesławcu, a od grudnia działa filia głogowska. W tej ostatniej po dwóch miesiącach działalności zdawalność sięgnęła 50 procent.

Uruchomienie filii bolesławieckiej ułatwiło mieszkańcom zachodniej części regionu sam proces szkoleniowy, a także zdawanie egzaminu.

- Dotychczas kursanci z powiatów z tamtej części regionu szkolenie praktyczne realizowali w swoich miastach, ale żeby poznać przynajmniej pobieżnie Jelenią Górę, gdzie mieli zdawać egzamin, musieli choćby dwa razy tu przyjechać na jazdy. Dla szkół nauki jazdy generowało to dodatkowe koszty i wymagało czasu. A przecież WORD to instytucja usługowa. Więc z powodzeniem kursanci szkolą się jak do tej pory i nie tracą czasu na dojazdy do Jeleniej Góry – dodaje P. Broniszewski.

Niemal z roku na rok maleje liczba klientów WORD-u. Wpływ na to ma i niż demograficzny, i zmiany przepisów dotyczących egzaminowania, które powodowały niemal szturmowanie WORD-ów przez osoby, które chciały zdobyć prawo jazdy według starych zasad.

Rynek weryfikuje też działalność ośrodków szkolenia kierowców, które, jako firmy usługowe, w całości funkcjonują tylko dzięki istnieniu popytu na ich usługi. Opinie o szkołach, ranking zdawalności i koszty szkolenia to podstawowe kryteria, jakimi przy wyborze szkół nauki jazdy kierują się kursanci.

Po zmianie przepisów, która oznaczała wyeliminowanie obowiązku tzw. doszkalania kursantów po niezdanym egzaminie, część szkół nauki jazdy, nie mając dobrej oferty, upadła.

Jakiś czas temu w przypadku właściciela jednej ze szkół nauki jazdy sąd orzekł zakaz prowadzenia działalności gospodarczej. Ale informacja ta nie dotarła do starostwa, które teoretycznie sprawuje nadzór nad ośrodkami szkolenia kierowców. Przedsiębiorca-instruktor nadal więc prowadził kursy, a kursanci zdawali egzaminy i uzyskiwali prawa jazdy. Gdy sprawa wyszła na jaw, Urząd Marszałkowski unieważnił egzaminy kilkunastu osób, które szkoliły się u instruktora z zakazem, choć nie miały świadomości, że przedsiębiorca nie ma prawa prowadzić działalności.

Dobrą wiadomością dla kursantów i osób zdających egzaminy na prawo jazdy jest fakt, że po zmianie przepisów egzaminatorzy WORD-u uznawani są już za stronę w postępowaniu administracyjnym dotyczącym unieważnienia egzaminu. Oznacza to, że w spornych kwestiach egzaminator może wesprzeć osobę egzaminowaną.

W 2012 roku w jeleniogórskim WORD-zie przeprowadzono ponad 26,7 tysiąca egzaminów na prawo jazdy kategorii B. Średnia zdawalność wynosiła wtedy 29,3 procent. W 2013 roku przeprowadzono już tylko niespełna 17,5 tysiąca egzaminów, ale zdawalność wzrosła do 32,1 procent. W ubiegłym roku natomiast, przy zdawalności 38 procent, odbyło się nieco ponad 13,7 tysiąca egzaminów.

Zdawalność w bolesławieckiej filii WORDU wynosi 43,3 procent, a w głogowskiej aż 50 procent.

Najnowszy ranking zdawalności szkół nauki jazdy w Jeleniej Górze za 2014 rok uwzględnia 23 ośrodki szkolenia kierowców, z minimalną ilością 5 egzaminów. Pierwsza dziesiątka najlepszych szkół nauki jazdy wygląda następująco:

OSK Karwowscy - 75,76 proc.
OSK Czubocha - 54,84 proc.
ZST Mechanik - 48 proc.
OSK ORO - 47,62 proc.
OSK Radar - 47,57 proc.
OSK W. Kozłowski - 47,3 proc.
OSK Auto-Motor J. Cudo - 46,43 proc.
OSK Elka-Bujak s.c. - 46,23 proc.
OSK Auto Szkoła Turbo - 45 proc.
OSK Elka P. Bujak - 44,44 proc.

W powiecie jeleniogórskim największą zdawalność ma **Szkoła Nauki Jazdy „ABS" Bogdana Krawca** (55,56 proc.). W powiecie bolesławieckim największą zdawalnością może się pochwalić **Nauka Jazdy Zenona Semczyszaka** (70 proc.). Z kolei w powiecie kamiennogórskim najlepszym wynikiem szczyci się **Nauka Jazdy Janusza Walkowiaka** (43,32 proc.). Tytuł lidera w powiecie lubańskim należy do **Szkoły Nauki Jazdy Stanisława Sandeckiego** (66,67 proc.), a w powiecie lwóweckim do **Ośrodka Szkolenia Kierowców Mirosława Listwana** (51,22 proc.). Najwyższą zdawalność w powiecie zgorzeleckim ma **Nauka Jazdy „Budzik" Zbigniewa Budzińskiego** (51,28 proc.)

Grzegorz Koczubaj

REKLAMA I PROMOCJA

OSK
ul. Cieplicka 213
ELKA BUJAK
75 75 536 29
OSK ELKA-BUJAK zapraszamy na szkolenia:
- nauki jazdy na kat. A, B ,BE, C, CE, T
- szkolenia kierowców zawodowych /kwalifikacja wstępna i szkolenia okresowe/
- kursy dla kandydatów na instruktorów nauki jazdy
W poprzednim roku i obecnie prowadziliśmy również dużo trudnych szkoleń dla osób skierowanych przez Urzędy Pracy i MOPS, których "zdawalność" jest znacznie niższa niż młodzieży szkolnej.
Posiadamy:
- akredytację jakości szkolenia nadaną w 2011 roku przez Dolnośląskiego Kuratora Oświaty i Wychowania,
- wpis do rejestru ośrodków szkolenia o poszerzonych uprawnieniach -uzyskany w 2014 roku,
- wpis do rejestru ośrodków szkolenia prowadzonego przez Wojewodę Dolnośląskiego.
Ponadto posiadamy:
- własną bazę szkoleniową i symulator nauki jazd szkoleniowych / dodatkowe jazdy na symulatorze bez ograniczeń ilościowych/.
- kadrę szkoleniową / 10 instruktorów posiada wykształcenie wyższe w tym również pedagogiczne.
Pełne info na www.elkabujak.pl

OSK STELMASZCZYK RADAR
Rok założenia 1995
OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
Małgorzata i Robert STELMASZCZYK
KURSY:
• prawa jazdy kat. AM, A1, A2, A, B, C, D, B+E, C+E, T
• kwalifikacja wstępna, przyspieszona
• operatora wózków widłowych
• specjalistyczne-zawodowe
• szkolenia okresowe
PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA
LICENCJONOWANE USŁUGI TRANSPORTOWE OSÓB I RZECZY
oskradar@onet.pl • www.radar.jelenia.pl
58-500 Jelenia Góra
ul. Obrońców Pokoju 26a
(obok dworca PKS)
tel. 75 642 19 55
kom. Małgorzata 695 416 595
kom. Robert 601 910 595

Okiem Kubka

BUDDA

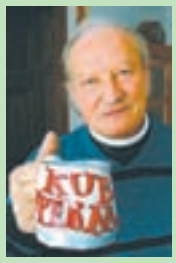

W felietonie: BÓG czy CZŁOWIEK? - chciałem dojść do końca w swoim myśleniu o Bogu. Wniosek do zapamiętania na zawsze: Skazani jesteśmy na niepewność i różnorodność poglądów, na pomyłki, zafałszowania i manipulacje. Także poddawani praniu mózgu.

BUDDA (560-480). Jego idee: jego myślenie i życie, widzenie świata i siebie = światopogląd. Czy ma coś do zaoferowania współczesnemu człowiekowi?

Budda ma religijnie najczystsze pojęcie Boga. NICZEGO nie da się rozumnego o tej Rzeczywistości powiedzieć. Zmierzamy ku niej. To pierwsza uwaga. Druga: Niebywałe, Budda - 500 lat przed Chrystusem - nie robi żadnej różnicy między mężczyzną a kobietą. Po prostu: Człowiek. Trzecia: Cokolwiek człowiek czyni - wraca do niego - musi ponieść konsekwencje.

Idee Buddy. Wszystko zaczyna się od PRZEBUDZENIA - jasnego, wewnętrznego przeświadczenia, że naszym celem na Ziemi jest nieustanny duchowy rozwój, czyli doskonałość etyczna.

Przeszkadza w tym cierpienie i zło, czego pełen jest świat. Przyczyną najważniejszą jest NIEWIEDZA. Następnie - kłopoty niewłaściwie przeżywane, pragnienia i pożądania. Gdy sobie człowiek to jasno uświadomi: sam - żadnemu stworzeniu - nie sprawi cierpienia, a we własnym życiu potrafi się od niego uwolnić i nawet nie odczuwać.

Do pełnego WYZWOLENIA - które już na Ziemi możliwe jest do osiągnięcia - prowadzi człowieka: należyta wiara, należyte myślenie, należyte słowo, należyty czyn, należyte życie i świadome zagłębianie się we wszystko spokojne i harmonijne. NALEŻYTE - w znaczeniu: właściwe, piękne i dobre.

Budda pokazuje cel. DROGĘ każdy człowiek wybiera sobie sam. Zachować we wszystkim umiar. Żadnych skrajności pozytywnych ani negatywnych. Także w uprawianiu ascezy - trzeba umieć być wstrzemięźliwym. No i ŻADNYCH pragnień, gdyż to właśnie one są źródłem cierpienia własnego i bliźnich.

CEL - osiągnięcie etycznej doskonałości. Najbardziej pomaga wewnętrzne skupienie, nieustanne medytowanie nad wszystkim. Oraz różne praktyki JOGI - ćwiczenia duchowe i cielesne.

Praktykowanie jogi różnych szkół modne się stało w Europie i w Ameryce. Człowiek kultury zachodniej nie potrafi pojąć istoty jogi, gdyż w życiu duchowym nie ma miejsca na modę. Dla Europejczyka i Amerykanina - joga to rodzaj TRENINGU, ażeby łatwiej osiągnąć cel.

Dla Buddy joga to życie - wszystko joga prześwietla: każdą myśl, słowo, gest, czyn - życie ukierunkowane wzwyż.

Do ZBAWIENIA, bo i tak nazywa Budda kres, który przed nami: Nie są potrzebni pośrednicy - ani kapłani, ani hierarchiczna wspólnota. Powtórzę - mówię o duchu: wszyscy są równi. Poza tym - nie ma co zapatrywać się na innych.

Wszystko zaczyna się od PRZEBUDZENIA, Czytelniku. Stosowny czas. Stan czuwającej świadomości - ku doskonałości.

- Obudziłeś się...?

KUBEK

W Zgorzelcu „Życie bez bólu”

Wielka konferencja naukowa towarzyszyła obchodom XXI Międzynarodowego Dnia Inwalidy. Tradycyjnie już zgorzeleckiemu świętu niepełnosprawnych towarzyszyło spotkanie ludzi nauki oraz praktyków z zakresu medycyny i fizjoterapii z całego świata.

Międzynarodowej konferencji naukowej w tym roku przewodziły dwa hasła: „Życie bez bólu” i „Zdrowe dzieci - zdrowa Europa”.

Na program merytoryczny złożyły się sesje poświęcone m.in. miejscu fizjoterapii w nowoczesnej medycynie, diagnostyce funkcjonalnej w fizjoterapii czy leczeniu ruchem. Od wielu lat zgorzeleckie spotkania pełnią rolę swoistej platformy wymiany wiedzy i doświadczeń z zakresu diagnostyki i leczenia skolioz, plastyczności mózgu, masażu leczniczego, plastrowania etc. W tym roku uczestnicy konferencji omawiali także nowoczesną medycynę fizykalną, w tym m.in. współczesne technologie w inżynierii biomedycznej oraz rolę i zadania medycyny fizykalnej i fizjoterapii w leczeniu uzdrowiskowym i stomatologii. Poświęcono też sporo czasu roli i możliwościom fizjoterapii w geriatrii, naukowym nowościom w kriolecznictwie i znaczeniu masażu leczniczego w kompleksowej rehabilitacji.

Pomysłodawca i organizator Międzynarodowego Dnia Inwalidy, profesor Zbigniew Śliwiński, który jest także przewodniczącym komitetu organizacyjnego konferencji, od lat zaprasza do Zgorzelca naukowców, lekarzy i fizjoterapeutów z całego świata. Są wśród nich znani i cenieni specjaliści, którzy przybliżają uczestniczącym w wykładach studentom i lekarzom swoje, nierzadko całkowicie unikalne ,metody pracy i dzielą się doświadczeniami.

- Dzięki tej konferencji jesteśmy jako ośrodek medyczny rozpoznawani na całym świecie. Trafiają do nas pacjenci z Norwegii, Estonii, Austrii, Niemiec, Ukrainy - mówi Z. Śliwiński, na co dzień kierownik Stacjonarnego Ośrodka Rehabilitacji im. Profesora Wiktora Degi Wielospecjalistycznego Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Zgorzelcu. - A proszę przy tym pamiętać, że wraz z nimi do Zgorzelca spływają także pieniądze, i to wcale niemałe. Mamy najlepszą stronę diagnostyki funkcjonalnej, najnowocześniejsze urządzenia do diagnozowania zarówno dzieci, jak i dorosłych. Przyjeżdżają do nas dzieci na leczenie skolioz i dzięki stosowanym przez nas metodom udaje się je uchronić przed zabiegami operacyjnymi.

Zgorzeleckie spotkania od lat cieszą się ogromnym zainteresowaniem gości ze wszystkich stron świata.

ZDJĘCIE: ARCHIW.

Patronat honorowy nad imprezą objęli m.in. Rafał Muchacki - senator RP, przewodniczący Senackiej Komisji Zdrowia; prof. Michał Kleiber - prezes Polskiej Akademii Nauk; Maciej Hamankiewicz, prezes Naczelnej Rady Lekarskiej, oraz Jarosław Duda - pełnomocnik rządu ds. osób niepełnosprawnych. Patronat naukowy nad konferencją sprawowali m.in. profesor Aleksander Sieroń - kierownik Katedry i Kliniki Chorób Wewnętrznych, Angiologii i Medycyny Fizykalnej Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach; profesor Jacek Semaniak - rektor Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach oraz profesor Przemysław Jałowiecki - rektor Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach. **(mat)**

Na marginesie

BOLESŁAWIEC

70 m siatki o wys. 155 cm i wartości 800 zł ukradł 26-letni działkowiec z działek sąsiadujących z jego ogrodem. Miał zamiar wkrótce ogrodzić tą siatką swój ogród. Tymczasem może spędzić czas w miejscu za wysokim i szczelnym ogrodzeniem. Grozi mu do 5 lat odsiadki.

GROMADKA

Na 3 miesiące trafił do aresztu 42-latek, który regularnie znęca się, bije swoją żonę. Policjanci ustalają, czy agresywny mieszkaniec wsi znęcał się także nad pasierbicą. Sąd może go skazać na więzienie do 5 lat.

JELENIA GÓRA

29 przestępstw, w wyniku których poszkodowani ponieśli straty w wysokości 55 tys. zł, dokonał pewien 30-latek. Chuligan okradał samochody, piwnice, komórki. Wykorzystywał nieuwagę przechodniów, zakupowiczów. Kradł pieniądze, elektronarzędzia, sprzęt RTV, sprzęt sportowy itd. Włamywacz był dotąd poszukiwany, bo nie stawił się, aby odbyć zasądzona przedtem karę. Do tamtego wyroku może mu dojść następnych 10 lat.

2510 paczek papierosów bez znaków akcyzy przewozili swoim bmw 26-latek i jego ojciec (51 lat), kiedy zatrzymał ich patrol policji. Strata skarbu państwa sięga 25 tys. zł. Mężczyznom grozi wysoka grzywna i 3 lata więzienia.

W czasie kłótni 22-latek tak mocno pobił swoją 41-letnią matkę, że ta trafiła z ciężkimi obrażeniami do szpitala. Kodeks karny dla tego potwora okazuje się jednak dość łagodny. Sąd może go skazać najwyżej na 3 lata odosobnienia.

KAMIENNA GÓRA

19-letni kierowca tak nieszczęśliwie i nieuważnie wykonywał manewr zawracania na drodze, że potrącił prawidłowo idącego poboczem 34-latka. Ofiara, która pozostawała pod wpływem alkoholu, doznała poważnych potłuczeń i wstrząśnienia mózgu. Sprawca zbiegł z miejsca zdarzenia, ale został wkrótce zatrzymany przez patrol policji. Był trzeźwy, ale i tak odpowie przed sądem.

KARPACZ

17-latek ugodził nożem 28-letniego kompana od kieliszka. Ofiarę porzucił na ulicy. Dopiero wezwane przez przypadkowych przechodniów pogotowie zabrało mężczyznę do szpitala. Za ciężkie uszkodzenie ciała 17-latek może trafić za kratki nawet na 10 lat.

LUBAŃ

Odkręcił gaz i zabarykadował się w mieszkaniu. Tak 31-latek zamierzał popełnić samobójstwo. Stworzył przy tym zagrożenie dla innych mieszkańców domu - 10 zostało ewakuowanych. Wezwana przez konkubinę desperata policja skutecznie namówiła mężczyznę, aby ten otworzył drzwi. Potem niedoszły samobójca został odwieziony do szpitala.

LWÓWEK ŚLĄSKI

400 litrów oleju napędowego o wartości ok. 950 zł ukradli ze zbiornika zaparkowanego tira 27- i 34-latek. Kradzieży dokonali w nocy, a w czasie, gdy forsowali zabezpieczenia zbiornika, w kabinie ciągnika spał kierowca. Zbudziły go hałasy z zewnątrz i szybko zorientował się, co się stało. Powiadomiona policja zatrzymała złodziei w Mirsku. Grozi im do 10 lat więzienia.

MIŁKÓW

Płyty betonowe, stanowiące element ogrodzenia jednej z firm, wywieźli na swoją budowę 51-latek i jego 22-letni syn. Za nielegalne pozyskanie materiału staną przed sądem, który może ich skazać na karę do 5 lat życia w celi.

ŚWIERADÓW ZDRÓJ

Trzy rowery, narty, deskę snowboardową, kosiarkę, opony i buty - to wszystko (wartość 9 tys. zł) wynieśli złodzieje z pomieszczenia gospodarczego jednego z domów w izerskim kurorcie. Okazali się nimi dwaj mężczyźni (32 i 57 lat). Łupy ukryli w mieszkaniu jednego z nich. W momencie zatrzymania nie zdążyli jeszcze sprzedać łupów. Mogą trafić za kratki na 10 lat.

(sad)

Jelenia Góra: Strefa Partnerem Kształcenia Zawodowego dla Gospodarki

„Strefa Partnerem Kształcenia Zawodowego dla Gospodarki” to temat konferencji organizowanej przez Kamiennogórską Specjalną Strefę Ekonomiczną Małej Przedsiębiorczości. Odbędzie się ona 30 marca w Filharmonii Dolnośląskiej w Jeleniej Górze. Początek o godz. 10.00.

- Zaprezentujemy pierwszą edycję programu pilotażowego „Mój zawód to moja przyszłość”. Zostanie podpisany akt erekcyjny Uniwersytetu Zawodowego dla Gimnazjalistów. Nagrody Ministra Gospodarki za szczególne osiągnięcia w działaniach na rzecz szkolnictwa zawodowego otrzymają kolejni przedsiębiorcy, a także szkoły - informuje prezes zarządu kamiennogórskiej strefy ekonomicznej, Iwona Krawczyk.

W konferencji weźmie udział około 300 osób: Ilona Antoniszyn-Klik, podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki, Beata Pawłowicz, Dolnośląski Kurator Oświaty, przedstawiciele władz samorządowych województwa dolnośląskiego oraz jednostek samorządu terytorialnego, dyrektorzy szkół ponadgimnazjalnych i gimnazjalnych, przedsiębiorcy oraz uczniowie.

Kamiennogórska Specjalna Strefa Ekonomiczna Małej Przedsiębiorczości jest liderem inicjatyw mających na celu zmianę wizerunku kształcenia zawodowego i jego dostosowanie do potrzeb lokalnych przedsiębiorców. Prezes zarządu kamiennogórskiej strefy, Iwona Krawczyk, jako pierwsza w kraju założyła Strefowy Klaster Edukacyjny, w skład którego wchodzą przedsiębiorcy oraz jednostki kształcenia zawodowego. Dziś aktywnie współpracuje w klastrze 60 podmiotów w 3 zespołach zadaniowych. Kolejnym innowacyjnym przedsięwzięciem jest Uniwersytet Zawodowy dla Gimnazjalistów i przeprowadzenie pierwszej edycji programu pilotażowego „Mój zawód to moja przyszłość”. W pilotażu wzięło udział 42 uczniów z 5 gimnazjów powiatu kamiennogórskiego. **(r)**

EXPRESS

LOKALE

SIŁOWNIĘ czynną z wyposażeniem wydzierżawię. Tel. 602-712-990. 635-G

USŁUGI

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki meblowej-Karcher, 781-88-36-88. I23-G

PRACA

SKLEP z kawą Cieplice zatrudni, 602-101-096.

KAWIARNIA w Cieplicach zatrudni, 602-101-096. I631-G

POMOC całodobowa do starszej pani. 601-88-27-54. I633-G

Burmistrz Miasta i Gminy Wleń
informuje o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń tut.
Urzędu wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę:
Zarządzenie Nr 0050.21.2015 z dnia 20.03.2015 r.

Oskarżeni skazani, zabytek nieodzyskany

Na kary dwóch lat więzienia w zawieszeniu na pięć lat skazał jeleniogórski Sąd Okręgowy Jarosława B. i Grażynę Sz. - członków zarządu Fundacji Kultury Ekologicznej - za wyrządzenie fundacji znacznej szkody majątkowej, w efekcie czego podmiot ten wyzbył się najcenniejszego składnika majątku - Dworu Czarne.

Sąd uznał, że oskarżeni nie będą mogli przez pięć lat zajmować funkcji w stowarzyszeniach, fundacjach i spółkach prawa handlowego.

Zdaniem sądu proces pozytywnie zweryfikował wyniki prokuratorskiego śledztwa i niemal wszystkie tezy aktu oskarżenia zostały potwierdzone.

Jarosław B. i Grażyna Sz., którzy weszli w skład organów Fundacji Kultury Ekologicznej, a w efekcie przejęli kontrolę nad tym podmiotem, w 2011 roku utworzyli we Wrocławiu fundację Emmaus Compati. Jej cele statutowe były niemal tożsame z celami FKE.

Fundacja Emmaus Compati nawiązała współpracę z wrocławską firmą Food Trade&Development Lopata Group, która miała zainwestować w Dwór Czarne. Oskarżeni zdecydowali, że FKE poręczy za zobowiązania wspomnianej firmy wobec Emmaus Compati majątkiem fundacji, czyli Dworem Czarne.

- Teoretycznie Fundacja Kultury Ekologicznej mogła dysponować swoim majątkiem i zawierać umowy z innymi podmiotami, powołując się na swobodę zawierania umów. Jednak w praktyce są ograniczenia dotyczące zawierania umów, jak choćby przepisy ustaw. I to one powodują, że nie ma pełnej dowolności zawierania umów. FKE, poręczając swoim majątkiem zobowiązania innych podmiotów na rzecz kolejnych, nie działała we własnym interesie, bo nie odniosła z tego żadnych korzyści, ani materialnych, ani prawnych. Umowa taka była rażąco niekorzystna, bo FKE straciła całość praw majątkowych - uzasadniał wyrok sędzia Robert Bednarczyk.

Prokurator Tomasz Krzesiewicz z Prokuratury Rejonowej w Jeleniej Górze powiedział po ogłoszeniu wyroku, że orzeczenie skazujące jest sukcesem, ale oskarżenie na pewno wystąpi z wnioskiem o uzasadnienie i rozważy apelację.

Nie wiadomo, czy i kiedy Dwór Czarne wróci do Fundacji Kultury Ekologicznej.

- Sprawa była trudna, jak każda sprawa gospodarcza. Te sprawy są specyficzne, często ocenne, więc uzyskanie wyroku skazującego jest sukcesem. Oczywiście wyrok nie rozwiązuje sprawy zwrotu samego zabytku. Jednak prokuratura w ewentualnej apelacji rozważy obronę zaprezentowanego stanowiska, co do możliwości przeniesienia w postępowaniu karnym własności Dworu Czarne na rzecz Fundacji Kultury Ekologicznej. Być może odniesiemy się także do wymiaru orzeczonej kary - dodał prok T. Krzesiewicz.

W ustnym uzasadnieniu wyroku sąd odniósł się także do działalności Fundacji Kultury Ekologicznej sprzed 2011 roku, a więc zanim oskarżeni pojawili się we władzach fundacji. Zdaniem sądu fundacja nie do końca sprostała warunkom postanowień aktu darowizny Dworu Czarne z 2008 roku, którym miasto przekazało zabytek fundacji. Zapisane było tam zobowiązanie do rewaloryzacji zabytku i udostępnienia go zwiedzającym. Jak podkreślał sąd, rodziły się różne pomysły na wykorzystanie dworu, ale za żadnym nie szły pieniądze. W związku z tym nie nastąpiły szeroko zakrojone prace remontowe.

Zdziwiony tym stwierdzeniem był Jacek Jakubiec, społeczny kustosz Dworu Czarne, inicjator i sprawca ratowania zabytku przed zniszczeniem. Jak powiedział, szkoda, że sąd nie czytał jego książki - monografii Dworu Czarne.

Jarosław B. i Grażyna Sz. od początku nie przyznają się do winy.

Kończąc uzasadnienie wyroku, sędzia Robert Bednarczyk stwierdził jednak, że Jarosław B. i Grażyna Sz. mieli możliwość działania zgodnego z prawem, bo nic nie stało na przeszkodzie, by realizować porozumienia z firmą Food Trade&Development Lopata Group i pozyskać pieniądze na rewaloryzację zabytku.

Sąd uznał jednak, że kara trzech lat więzienia dla oskarżonych, której domagał się prokurator, byłaby zbyt surowa, jednak działania, których się dopuścili, nakazywały orzeczenie kary dodatkowej w postaci zakazu zajmowania funkcji w spółkach prawa handlowego, stowarzyszenia i fundacjach. Wyrok nie jest prawomocny.

Fundacja Kultury Ekologicznej, której formalnie zarząd stanowią nadal oskarżeni, ma ustanowionego zarządcę przymusowego. Postanowienie sądu w tej sprawie jest jednak ciągle nieprawomocne, więc zarządca nie może działać.

- Sytuacja jest trudna, bo właścicielem Dworu Czarne pozostaje fundacja Emmaus Compati. Skoro w zarządzie jednej i drugiej fundacji są oskarżeni, to nie sądzę, że sami od siebie będę egzekwować zwrot zabytku. Dopiero po uprawomocnieniu się postanowienia o ustanowieniu zarządu przymusowego w FKE będzie można wystąpić do Emmaus Compati o zwrot Dworu Czarne. Myślę, że nie nastąpi to dobrowolnie, więc czeka nas kolejne długie postępowanie sądowe - mówi Andrzej Marchowski, wskazany przez sąd na zarządcę przymusowego FKE.

Tekst i zdjęcia: Grzegorz Koczubaj

W Piechowicach po dwóch latach wraca temat powołania jednostki gminno-miejskiej i wyłączenia z miasta trzech wsi

Drugie podejście

Na najbliższej, czwartkowej sesji Rady Miasta Piechowice zapadnie decyzja o ustroju gminy. Pomysł o wyłączeniu wsi i zmianie charakteru gminy z pewnością będzie - inaczej niż w poprzedniej kadencji - rozważany spokojniej. Wynik głosowania jednak wcale przesądzony nie jest. Można mieć niemal pewność, że radni z Górzyńca pomysłu nie poprą. Różnie mogą się odnieść radni Piastowa i Pakoszowa, których mieszkańcy krzywili się na utworzenie z tych osiedli jednej wsi.

Ważność zachowują odbyte blisko dwa lata temu konsultacje społeczne w sprawie zmian administracyjnych w gminie. Przypomnijmy, że wtedy wzięło w nich udział 6,7 proc. uprawnionych do głosowania i przewagę osiągnęli zwolennicy zmian (188-za, 176 - przeciw). W podziale na części Piechowic tylko Górzyniec opowiedział się przeciwko zmianom. Piastów, Pakoszów (które mają utworzyć wspólną wieś), Michałowice oraz Piechowice-centrum były za zmianami. Przypomnijmy też, że poprzednia rada przyjęła informację o wyniku konsultacji społecznej. Teraz pozostaje tylko przegłosować wysłanie wniosków do Ministra Administracji i Cyfryzacji (do 31 marca) w sprawie proponowanych zmian. O ile zostaną przegłosowane.

Przyszły status gminy nie był przedmiotem kampanii samorządowej w Piechowicach.

- Także dlatego uznałem, że należy do tej sprawy wrócić, przedyskutować ją i poddać pod głosowanie z nowym składem rady. Przecież zostałem wybrany ponownie, w sytuacji, gdy wszyscy wiedzieli, że jestem zwolennikiem tego pomysłu. Nie chcę, aby potem stawiano zarzut, że można było przy pomocy zmian administracyjnych postarać się o większe środki, a z tego zrezygnowaliśmy - tłumaczy Witold Rudolf, burmistrz Piechowic.

Nie zmienił on w żadnej mierze swojego poglądu co do sensu proponowanych przekształceń. Wskazuje, że gmina zyska dzięki temu wyższą subwencję oświatową (około 300 tys. zł). I to bezpośrednia korzyść gminy oraz pracowników oświaty. Te pieniądze będzie można przeznaczyć na co innego - drogi, inwestycje, wkład własny do projektów unijnych itd. Do tego dochodzą jeszcze potencjalne korzyści płynące z możliwości aplikowania o środki unijne z puli przeznaczonej na obszary wiejskie, co przy obecnym statusie miasta możliwe nie jest.

- To fundusz przeznaczony na małe projekty proponowane przez stowarzyszenia, grupy aktywnych mieszkańców - mówi burmistrz.

Osobną kwestią są koszty związane z proponowanymi zmianami. W urzędzie w Piechowicach ocenia się ich wysokość na 200 tys. zł. Burmistrz wskazuje, że to od radnych zależeć będzie, w jakim stopniu samorząd weźmie je na siebie i na ile odczują je mieszkańcy. Przypomina przy tym, że krzepiący jest przykład gminy Zielona Góra, która połączyła się z miastem. Tam okazało się, że wymiana dokumentów konieczna nie będzie, a mieszkańcy będą się mogli nimi posługiwać do wygaśnięcia ich ważności. Według szacunków po zmianie statusu Piechowic zmiany w dokumentach - prędzej czy później - będzie musiało uwzględnić około tysiąca mieszkańców. Burmistrz Rudolf co rusz spotyka się z zarzutami, że obecna inicjatywa nie została poprzedzona akcją uświadamiającą mieszkańców.

- To już nie ten etap. To się działo przy okazji konsultacji społecznych. Teraz rada musi rozważyć wszystkie argumenty i podjąć decyzje w swoim gronie - mówi.

Trudno wnioskować o powodzeniu czwartkowego głosowania po ubiegłotygodniowym, wspólnym posiedzeniu komisji. Z pewnością dyskusja jest bardziej rzeczowa, a atmosfera spokojniejsza niż dwa lata temu. Radni zgodzili się, że wnioski należy poddać pod głosowanie. Anna Kubiak, radna z Górzyńca, przyznaje, że do zmian w ustroju samorządu nie została przekonana.

- Ewentualne korzyści dotyczą garstki osób, a zamieszanie mają wszyscy - podsumowuje. W jej opinii tak poważna zmiana powinna być poprzedzona kampanią uświadamiającą mieszkańców. - A po spotkaniach, związanych z konsultacjami społecznymi sprzed dwóch lat, urząd w żaden sposób nie próbował dotrzeć z informacjami do mieszkańców - mówi. Podkreśla, że reprezentuje osiedle, które jest przeciwko utworzeniu wsi i ona będzie w głosowaniu prezentowała takie właśnie stanowisko. Zdeklarowanym zwolennikiem zmian w ustroju Piechowic jest Paweł Zackiewicz, przewodniczący piechowickiej rady. - W swoim okręgu wyborczym w samych Piechowicach nie słyszę głosów sprzeciwu. Bardziej obawiają się mieszkańcy osiedli, że po ewentualnym odłączeniu się będą gorzej traktowani przez urząd. Tymczasem nic takiego przecież dziać się nie będzie, a przeciwnie, wszyscy odczujemy korzyści. Zauważymy je już po roku - zapewnia.

Sławomir Sadowski

Im się chciało

W Uniemyślu i Okrzeszynie pomalowano przystanki „opowieściami” mieszkańców o swoich miejscowościach. W Lubawce dzieciaki i młodzież uczyli się jazdy konnej. W Szarocinie dziewięć imprez pod dachem, plenerowych i wyjazdowych, zintegrowało mieszkańców. W Okrzeszynie zabezpieczono wieżę dawnego kościoła św. Mateusza, ratując ją przed zawaleniem. W ramach projektu „Nowe życie Mateusza” zorganizowano tam plener plastyczny i fotograficzny oraz Zaduszki, a nawet napisano i wystawiono minidramat o tym, jak „zasadzano” wieś. Stowarzyszenie Cyklistów z Lubawki zaprosiło mieszkańców gminy na rajdy rowerowe dla amatorów dwóch kółek. W Krzeszowie postawiono na „budowanie więzi międzypokoleniowych”. W Ciechanowicach uporządkowano wzgórze parkowe, ulubione miejsce spacerów dziadków z wnukami: postawiono ławeczki, zasadzono krzewy. I to wszystko zrealizowano w 2014 roku z inicjatyw mieszkańców wsi wspieranych przez Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Granica” w Lubawce.

Józefa Rekić, Jagoda Szkaradek i Anna Potoczak z Szarocina próbują zintegrować mieszkańców wsi wokół imprez rekreacyjnych.

Optymizmu trzeba się nauczyć

Mieszkanki Szarocina z Koła Gospodyń Wiejskich nie ukrywają, że początki działania nawet na skalę wioski nie były łatwe:

- Nigdy u nas we wiosce takich działań nie było. To pierwszy raz. Od imprezy do imprezy coraz więcej ludzi brało w tym udział. Zobaczyli, że spędzanie wolnego czasu nie musi odbywać się tylko przed telewizorem - mówi Józefa Rekić z Szarocina.

Dziewięć propozycji skierowanych do mieszkańców wsi od lipca do grudnia 2014 roku, jakie zaproponowano w Szarocinie, obejmowało rekreację, sport, kulturę, krzewienie dawnych obyczajów i kultury wiejskiej.

- Jako koło gospodyń potrafimy gotować, ale sprawy organizacyjne dużych imprez nas przerastały. Pomogli wspaniali wolontariusze. Jagoda Szkaradek, studentka pedagogiki i mieszkanka Szarocina, współpracowała przy wszystkich imprezach. Pozyskałyśmy nowych ludzi do projektu i do Koła Gospodyń Wiejskich - dowodzą szarocinianki.

W Krzeszowie Stowarzyszenie Optymistów Krzeszowskich postawiło na integrację pokoleniową:

- Pojechaliśmy wspólnie na spektakl do wrocławskiego Capitolu i zorganizowaliśmy pieszą wycieczkę w Karkonosze. A zrobione przez nas rękodzieła przekazaliśmy na licytację Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Sukcesem jest to, że w projekt włączyły się młodsze osoby - dowodzi Halina Tykierko z Krzeszowa.

Z kolei grupa nieformalna Stokrotki z Ciechanowic w gminie Marciszów próbowała wyciągnąć z domów seniorów. Zorganizowała spartakiadę sportową dla seniorów, wycieczki nordic walking i do Czech oraz spotkanie z policjantem: „Jak nie dać się oszukać na wnuczka”.

- „Senior z domu wychodzi, zdrowszy do niego przychodzi”. Takie wymyśliliśmy hasło, żeby zaktywizować starszych mieszkańców Ciechanowic. Niech zadbają o siebie i zrobią coś dla środowiska - przekonywała Zofia Siudak. Przyznaje, że to jednak trudna sprawa:

- Jest grupa aktywnych, ale generalnie ludzie mnożą tłumaczenia. A to czekają na listonosza, rura nawaliła czy przeszkadza umówiona wizyta u lekarza.

Stokrotki z Ciechanowic z sołtysem uparli się aktywizować opornych. To już piąty mikroprojekt, który zrealizowali dla wsi, dla mieszkańców, po prostu dla siebie.

Sukcesem aktywistów Krzeszowa w 2014 roku jest integracja międzypokoleniowa.

To już piąty projekt zorganizowany przez mieszkańców wsi i sołtysa z Ciechanowic dla społeczności lokalnej.

Skorzystali z szansy - podjęli wyzwanie

Konkurs „Działaj lokalnie” to ogólnopolska inicjatywa finansowana ze środków Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności, realizowana przez Akademię Rozwoju Filantropii. Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Granica” w Lubawce jest jednym z 60 ośrodków w Polsce, które wspiera konkurs.

- To maleńkie projekty, bo finansowane tylko do sześciu tysięcy zł, ale służące dobru wspólnemu mieszkańców - podkreśla Bożena Pełdiak, szefowa stowarzyszenia „Granica”.

Od 2003 roku stowarzyszenie „Granica” wsparło 97 inicjatyw lokalnych na kwotę około 350 tysięcy zł w gminie Lubawka, Kamienna Góra i Marciszów oraz w trzech gminach powiatu wałbrzyskiego. Tylko w 2014 roku, w ósmej edycji konkursu, zrealizowano 15 projektów. W tym choćby trzy projekty w dwóch maleńkich wioskach - Okrzeszyn i Uniemyśl - położonych zdawałoby się „na końcu świata”, przy granicy z Czechami.

Nie trzeba zawiązywać struktur, stowarzyszeń, określać statutów, wybierać władze, aby poderwać mieszkańców wiosek do działania. Wystarczy kilka osób, aby zasiać ferment twórczy. O tym przekonują mieszkańcy Szarocina, Okrzeszyna, Uniemyśla, Krzeszowa, Ciechanowic, Lubawki.

Przed tygodniem został ogłoszony nabór do kolejnej, dziewiątej edycji konkursu „Działaj lokalnie”. Do 15 kwietnia będzie wiadomo, jakie wyzwania podejmą w 2015 roku mieszkańcy powiatu kamiennogórskiego.

Tekst i zdjęcia: Małgorzata Potoczak-Pełczyńska

Inwestycja w Szklarskiej Porębie przeciąga się, narasta atmosfera podejrzeń, sprawa trafia do prokuratury

Darował milion złotych inwestorowi

Dlaczego poprzedni burmistrz Szklarskiej Poręby odpuścił milion złotych kar umownych inwestorowi? Wiadomo przecież, że miasto od dłuższego czasu jest w bardzo trudnej sytuacji finansowej.

- Działałem dla dobra miasta, któremu szkodzi brak dużych obiektów. Próbuje się wobec mnie formułować zarzut sprowadzający się do tego, że próbowałem zabezpieczyć interes gminy, dbając o gwarancje, aby na sprzedanym terenie powstał obiekt, jakiego miasto potrzebuje - tłumaczy Grzegorz Sokoliński, były burmistrz. Prokuratura zbada, czy wyrozumiałość gminy wobec inwestora nosi znamiona przestępstwa. Prokurator Sebastian Ziębicki zapowiada, że w ciągu miesiąca zapadnie decyzja w tej sprawie. Inwestycja, wszystko na to wskazuje, będzie realizowana.

W ciągu miesiąca okaże się, czy były burmistrz Szklarskiej Poręby przekroczył swoje uprawnienia - zapowiada Sebastian Ziębicki, prokurator Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze.

Zarzut

Doniesienie o możliwości popełnienia przestępstwa wpłynęło do Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze jeszcze w listopadzie minionego roku. Wysłał je obecny burmistrz miasta pod Szrenicą, Mirosław Graf.

- Zawiadomienie dotyczy inwestycji, jakiej miała się podjąć spółka Zdrojowa Invest – wyjaśnia prokurator Ziębicki. 3 kwietnia 2013 roku Szklarska Poręba, po przeprowadzeniu przetargu, z tą właśnie firmą podpisała umowę na sprzedaż szeregu działek w mieście. Miał na nich stanąć imponujący kompleks hotelowo-wypoczynkowo-rekreacyjny. W umowie spółka Zdrojowa Invest zobowiązała się do uzyskania do końca 2013 roku pozwolenia na budowę, zakończyć zaś ją miała do 30 czerwca 2016 r. W umowie strony przewidziały karę umowną w wysokości 5 tys. zł za każdy dzień zwłoki przy uzyskaniu pozwolenia na budowę i oddawaniu obiektu do użytkowania. Zdrojowa Invest nie uzyskała w wyznaczonym terminie pozwolenia na budowę. Tymczasem samorząd, zamiast naliczyć należne kary umowne, 23 lipca 2014 r. zawarł ze spółką nowe porozumienie (w formie aktu notarialnego), w którym zgodził się na przesunięcie terminów wskazanych w pierwotnej umowie. Dodatkowo burmistrz Sokoliński bezwarunkowo zrzekł się wówczas wierzytelności w postaci należnej kary umownej, która wówczas przekraczała już milion złotych. To zrzeczenie się wierzytelności skłoniło burmistrza Mirosława Grafa do zawiadomienia prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa przez poprzednika.

- Będziemy teraz przeprowadzać czynności sprawdzające, przesłuchiwać świadków. Będziemy ustalać okoliczności, w jakich doszło do zawarcia tego porozumienia, jakimi argumentami kierował się były burmistrz, podejmując taką decyzję. Ostatecznie ustalimy, czy porozumienie rzeczywiście było ze szkodą dla miasta Szklarska Poręba – mówi prokurator Ziębicki.

Szklarska potrzebuje dużego obiektu

- Żeby tę sytuację wyjaśnić, trzeba najpierw ustalić, skąd pomysł, żeby miasto zabezpieczało się w umowie karami, które zostały naliczone Zdrojowej Invest – mówi Grzegorz Sokoliński. Przypomina, że w poprzednich latach zdarzało się, iż inwestorzy kupowali atrakcyjne tereny w mieście, obiecując ciekawe obiekty, a potem okazywało się, że ziemię odsprzedawali, a w tym miejscu nie powstawało przez lata nic albo wznoszono brzydkie apartamentowce. W ten sposób w Szklarskiej Porębie przez ostatnie lata nie został wybudowany żaden duży obiekt, odpowiednik Sandry czy Gołębiewskiego w Karpaczu. - Po 1989 roku w mieście nie powstał żaden duży obiekt hotelowy. To bardzo duża wada. W ten sposób nie trafiają do nas tysiące gości konferencji czy sympozjów, organizowanych tylko w dużych obiektach o wysokim standardzie. Trudniej jest przez to ściągnąć gości poza sezonem – wskazuje były burmistrz.

- W 2012 roku zawiadomiliśmy inwestora, że przystępujemy do zmiany planu miejscowego. Wskazaliśmy, że elementy, które będą dla nich ważne przy inwestycji, możemy uwzględnić w tym planie – mówi Grzegorz Sokoliński. Samorządowcy zakładali, że prace nad planem przebiegną szybko, potrwają pół roku. Tymczasem wszelkiego rodzaju uzgodnienia bardzo się przeciągały. Szwankowała komunikacja z wrocławską firmą opracowującą plan, źle się układała współpraca z Dolnośląską Służbą Dróg i Kolei. - Aby usprawnić prace nad planem, ustaliliśmy, że uwagi Zdrojowej Invest do planu miasto będzie wnosić jako swoje. Żeby skrócić procedurę, oszczędzić na czasie – mówi eksburmistrz. W sumie prace nad planem miejscowym przeciągnęły się do dwóch lat. W tym czasie inwestor nie miał szans uzyskać pozwolenia na budowę, zwłaszcza że ostatnie wnioski do tego planu złożył jeszcze w 2014 r. - W tej sytuacji trudno było uznać, że niedotrzymanie terminu leży w pełni po stronie inwestora – mówi Grzegorz Sokoliński. Wskazuje ponadto, że jego celem nie było karanie inwestora, uzyskanie dodatkowych pieniędzy z kar, ale doprowadzenie do powstania dużego obiektu w Szklarskiej Porębie. - Oczywiście można było wyegzekwować kary, popędzić go i stracić szansę na tę potrzebną inwestycję. Jaki następny inwestor, po takim sygnale, będzie chciał rozmawiać z gminą? Tymczasem na tego inwestora trzeba patrzeć także jako na źródło przyszłych wpływów do kasy gminy. Zdrojowa Invest w pierwszym etapie będzie odprowadzać do gminy około 700 tys. zł podatków rocznie - argumentuje.

- Dla mnie najważniejsze było, żeby inwestor postawił w Szklarskiej Porębie duży obiekt, jakiego brakuje w mieście. Karanie go, gdy zwłoka w inwestycji wynikała po części z opóźnienia w pracach nad planem miejscowym, i ryzyko jego odejścia nie było zgodne z interesem miasta - argumentuje Grzegorz Sokoliński, były burmistrz.

Poszukiwanie odpowiedniego inwestora, który wybudowałby duży obiekt, zagospodarowując 8 hektarów przy ul. Armii Krajowej, nie okazało się wcale łatwe. - Oferując ten teren, chcieliśmy mieć pewność, że inwestor zrealizuje swoje plany. Stąd pomysł hipoteki kaucyjnej – mówi Grzegorz Sokoliński. W grę wchodziła jeszcze długoletnia dzierżawa, ale inwestorzy źle na taką ofertę reagowali.

Jak to ze Zdrojową Invest było

Ofertą miasta udało się zainteresować dużą branżową spółkę Zdrojowa Invest, posiadającą duże obiekty w Kołobrzegu, właścicielkę hotelu w Szklarskiej Porębie (Cristal Resort). - Wielu chętnych nie było. Odmówił m.in. Orbis – wspomina były samorządowiec. Do przetargu stanęła tylko Zdrojowa Invest, godząc się na określone terminy i konsekwencje finansowe związane z ich niedopełnieniem. - To był dla nas sygnał, że spółka ma poważne plany – mówi Grzegorz Sokoliński. Działki pod inwestycje zostały sprzedane za ponad 4,2 mln zł plus VAT (inwestor spłacał w ratach, z opóźnieniem). Kompleks hotelowy za 150 mln zł miał stanąć do 30 czerwca 2016 r., a do końca 2013 roku inwestor miał mieć pozwolenie na budowę. To wszystko okazało się nierealne.

Co i kiedy wybuduje Zdrojowa Invest?

Zdrojowa Invest, zachęcona sukcesem swego pierwszego obiektu Cristal Resort Szklarska Poręba, postanowiła poszerzyć swoją działalność w Karkonoszach – informuje Renata Sobczyńska, dyrektor ds komunikacji spółki. Forest Ski Hotel & Resort inwestor planuje skategoryzować na 4 gwiazdki, ale standardem i wykończeniem oraz usługami będzie on odpowiadał obiektowi 5-gwiazdkowemu. Docelowo na zakupionym 8-hektarowym terenie powstanie obiekt na ponad 1000 miejsc noclegowych, a kadra będzie liczyła więcej niż 250 osób. Szacowany koszt całej inwestycji przekroczy 150 mln zł. Otwarcie pierwszego etapu zaplanowano na jesień 2017 roku.

Forest Ski Hotel & Resort łącznie z zapleczem konferencyjnym ma ogromne szanse przyciągnąć klientów biznesowych i zagranicznych, którzy do tej pory w niewielkim stopniu byli zainteresowani ofertą Szklarskiej Poręby. W ramach kompleksu powstanie aquapark, dostępny również dla mieszkańców miejscowości, a także wyciąg i dwie trasy zjazdowe (jedna prosta, druga przełajowa przez las). Starsi mieszkańcy pamiętają, że w miejscu planowanej inwestycji znajdował się niegdyś wyciąg i nartostrada. Uzupełnieniem oferty będzie rozbudowana strefa SPA & Wellness. Wszystko to zwiększy liczbę gości z zasobniejszym portfelem oraz rodzin z dziećmi.

W naszym rodzinnym Kołobrzegu funkcjonuje obecnie pięć cztero- i trzy pięciogwiazdkowe hotele, gdy jeszcze dziesięć lat temu nie było żadnego. W tym samym czasie liczba udzielonych noclegów prawie się podwoiła i aktualnie Kołobrzeg jest numerem jeden wśród miejscowości wypoczynkowych w Polsce. Z naszymi 5- i 4-gwiazdkowymi hotelami przyczyniliśmy się do tego sukcesu. Ze swoim potencjałem i naszymi obiektami Szklarska Poręba może podążać podobną ścieżką rozwoju. Aktualnie zmieniamy Świnoujście, prowadząc obecnie największą inwestycję hotelową w Polsce za ponad 250 mln zł, z hotelem Radisson Blu Resort, aquaparkiem i promenadą, a ze wsparciem unijnym planujemy również molo. - podsumowuje Jan Wróblewski, współwłaściciel grupy Zdrojowa Invest & Hotels.

Tekst i zdjęcia
Sławomir Sadowski

Z autu

Wieszanie

Nie spać, zwiedzać!

„ADRIAN (nazwisko) NIE ZAPŁACIŁ ZA USŁUGI”. Billboard o takiej treści stoi po lewej stronie przy wyjeździe z ul. Flisaków w kierunku sypialni Zabobrze.

Kim jest Adrian? Za co nie zapłacił? Czy rzeczywiście musiał zostać „powieszony” na billboardzie? Dlaczego wisi już kilka tygodni? Dlaczego wisi akurat w tym miejscu? Czy Adrian jest flisakiem? Dlaczego wisi na wietrze? Dlaczego wisi przy ogródkach działkowych? Kto go zdejmie i kiedy? Dlaczego nie zdejmie się sam? Dlaczego nie zdejmą go odpowiednie służby? Adrian, dlaczego milczysz wisząc?

Kto powiesił Adriana przy ogródkach działkowych? Dlaczego wieszający sam się nie powiesił? Czy wieszający ma ogródek działkowy? Co ostatnio posiał? Czy zbiory bobu były duże? Czy wieszający jest nasz czy nie nasz? W co wierzy? Jest murarzem ateistą czy blacharzem anarchistą? Bigamistą czy monogamistą? Czy lubi na ostro? Czy jest kobietą? Dlaczego w to wątpię? Czy ma dzieci? Z kim? Dlaczego nie pokaże ich na billboardzie? Czy czesze się sam? Czy ma kota? Dlaczego nie pokaże go na billboardzie? Czy kot ma czysto? Dlaczego nie pokaże tego na billboardzie?

Co wieszający ostatnio czytał? „Biblię” czy „Kapitał”? Jak często wieszający Adriana czyta billboard, na którym powiesił Adriana? Dlaczego lubi go czytać? Kiedy nasyci się lekturą? Czy ta lektura go podnieca? Czy jego ego ma teraz sens? Czy wieszający jest z powieszonym na ty? Czy jeździł z nim na ryby? Czy pożyczał mu spławik? Co stało się z ich przyjaźnią? Dlaczego zakpił z nich los? Gdzie są chłopcy z tamtych lat?

Dlaczego kupujemy białe auta? Dlaczego traktujemy krajobraz miasta jak śmietnik? Dlaczego jest moda na nieskazitelnie białe auta? Dlaczego mamy w głowach estetyczne szambo i pozwalamy na zaśmiecanie przestrzeni publicznej chaosem reklam, jarmarkiem tandetnych szyldów i billboardów? Skąd przyszła moda na białe auta? Dlaczego traktujemy przestrzeń publiczną jak pole bitwy? Dlaczego przestrzeń publiczna służy nam do załatwiania prywatnych porachunków i wzajemnego wieszania się na billboardach?

Dlaczego pozwalamy na wieszanie innych? Kiedy nas powieszą? Kiedy my powiesimy innych? Kiedy powiesimy się sami? Na jakim tle? Na jakiej ulicy? Dlaczego nie zrobimy tego już teraz? Na co my właściwie czekamy?

Wojciech Wojciechowski

Czas na muzykę pasyjną

Na **VI Dni Muzyki Pasyjnej** Filharmonia Dolnośląska zaprasza **30** i **31 marca**. W Wielki Tydzień i Święta Wielkanocne wprowadzi *Stabat Mater* Giovanniego Batisty Pergolesiego, muzyka barokowa i fragmenty Oratorium *Mesjasz* Georga Friedricha Haendla oraz utwory Johna Leavitta, Jiřiego Pavlicy, Charlesa Gounoda. Wystąpi Chór Janaček z Jablonca nad Nysą pod batutą Olgi Frohlichovej (na zdjęciu) i Chór Kameralny Collegium Musicum Jelenia Góra pod batutą Franciszka Koscha. Wieczory uświetnią soliści: Anna Katarzyna Jiruska (sopran), Anna Rulkowska (mezzosopran) i Eugeniusz Wysoczański – Pietrusiewicz (bas).

W poniedziałek, **30 marca,** o godzinie 19 w Sali Koncertowej Filharmonii Dolnośląskiej wystąpią **uczniowie** i **nauczyciele Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia im. S. Moniuszki w Jeleniej Górze**. Zabrzmią fragmenty *Stabat Mater* f-moll Giovanniego Battisty Pergolesiego oraz **barokowa muzyka instrumentalna**. Przed koncertem o dawnych paschaliach opowie **Elżbieta M. Terlega**.

We wtorek, **31 marca,** o godz. 19 w jeleniogórskiej filharmonii gościnnie zaśpiewa **Chór Janaček** z Jablonca nad Nysą. Przy fortepianie zasiądzie **Romana Halamova**. Koncert poprowadzi **Olga Frohlichova**. Chór Janacek, noszący imię najważniejszego czeskiego kompozytora, należy do najlepszych amatorskich chórów w Czechach. Odnosił sukcesy na scenach rodzimych i zagranicznych. Występował choćby w Polsce, Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych.

Wtorkowy koncert uświetni także występ gospodarzy: jeleniogórskich chórzystów czterogłosowego **Chóru Kameralnego Collegium Musicum – Jelenia Góra**. Chór powstał w 2012 roku z inicjatywy dawnych chórzystów Jeleniogórskiego Chóru Chłopięco – Męskiego pod dyrekcją **Franciszka Koscha**. Występują w nim zarówno dawni chórzyści, jak i nowi pasjonaci śpiewu chóralnego. Pomimo niewielkiego stażu, kameraliści z jeleniogórskiego Collegium Musicum w swoim repertuarze mają ponad 40 pozycji programowych: od Bacha, Mozarta i Haendla po twórców współczesnych. Jeleniogórskie stowarzyszenie chóralne współpracuje z Filharmonią Dolnośląską, która gości ich zarówno na codziennych próbach, jak i koncertach.

W Wielkim Tygodniu Chór Janaček i Chór Kameralny Collegium Musicum zaśpiewa dla jeleniogórskich melomanów utwory w klimacie oczekiwania na Zmartwychwstanie. Usłyszymy takie dzieła, jak: *Missa Festiva* Johna Leavitta, *Missa Brevis* Pastoralis Jiřiego Pavlicy, Messe breve nr 7 Charlesa Gounoda oraz fragmenty Oratorium *Mesjasz* Georga Friedricha Haendla.

UWAGA! Dla Czytelników Nowin Jeleniogórskich mamy trzy podwójne zaproszenia na każdy koncert w ramach tegorocznych Dni Muzyki Pasyjnej. Rozdamy je osobom, które jako pierwsze zadzwonią do naszej Redakcji pod nr tel. 757524781 w piątek, 28 marca w samo południe. Warunkiem odbioru zaproszenia będzie posiadanie aktualnego numeru tygodnika „Nowiny Jeleniogórskie”.

MPP

Nie przegap

JELENIA GÓRA

Dzisiaj (wtorek, **24 marca)** w DKF „Klaps” brytyjski komediodramat „**Dumni i wściekli**”**.** Za tydzień, we wtorek **31 marca,** film retro, ale niezapomniany: familijny musical „**Czarnoksiężnik z Oz**”,. Początek seansów o godz. 18:00.

W środowy wieczór **25 marca**, a także w piątek **27 marca,** w Muzeum Przyrodniczym, jak co tydzień, łagodne granie w cyklu **„Karkonosze Muzyka Poezja”.** Początek koncertów o godz. 19:30.

Spotkaniem **„Piękno to nie sztuka”**, w czwartek **26 marca** o 16.30 BWA inauguruje nowy cykl otwartych dyskusji zatytułowany **„Rozmowa o...”.** Celem spotkań, organizowanych raz na kwartał, jest stworzenie forum wymiany opinii, szansy wyrażenia osobistych refleksji, ścierania się przeciwstawnych poglądów lub po prostu rozmów o sztuce w gronie ludzi, którym nie jest ona obojętna. Tematy dyskusji mniej lub bardziej związane mają być z problematyką wystaw prezentowanych w BWA, ważne, trudne, budzące kontrowersje, pozwalające ujmować zjawiska artystyczne na szerokim tle kulturowym. W inauguracyjnej dyskusji **„Piękno to nie sztuka”**udział wezmą: **Andrzej Saj** i **Wojciech Wojciechowski**. Spotkanie poprowadzi **Jacek Jaśko**.

W filharmonicznym cyklu Koncertów Rodzin Muzykujących, w czwartek **26 marca** o godz. 17:00, **Koncert kameralny** Państwowej Szkoły Muzycznej I st. im. J. Garści. Oczywiście na scenie Filharmonii Dolnośląskiej.

„Sąsiedzi” – tytuł tego cyklu jest dobrze znany starszym miłośnikom czeskiej animacji, bo to film kultowy. Pokaże go kino „Lot” w czwartek, **26 marca**, o godz. 18:00. Po projekcji spotkanie z jednym z twórców serialu, **Markiem Benešem**.

Muzeum Przyrodnicze zaprasza w czwartek, **26 marca**, na kolejną prelekcję w **„Cyklu czwartkowym**”. Tym razem będzie to opowieść Renaty Mięgoć **„Indie Północne - magiczny Radżasthan”**. Początek prelekcji multimedialnej o godz. 19:00.

W czwartek i w piątek (**26 – 27 marca**, godz. 18:00) na scenie JCK-u w jubileuszowym spektaklu **„Przybij piątkę”** zaprezentuje się jeleniogórski, seniorski kabaret **Bella Mafia**.

W piątkowym **– 27 marca –** koncercie **Mistrzowie Batuty**, symfonicznie pod dyrekcją **Mirosława Jacka Błaszczyka** zagrają: **Detlef Bensmann** (saksofon), **Ryszard Żołędziewski** (saksofon) oraz **Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej**. W programie: Erwin Dressler - Koncert podwójny, Edmund von Borck - Koncert saksofonowy, Claude Debussy – Rapsodie i Piotr Czajkowski - VI Symfonia h-moll Patetyczna op. 74. Początek godz. 19.00.

Jeleniogórskie Młode Talenty posłuchać i zobaczyć będzie można w pierwszym etapie (przesłuchania) konkursu, w cieplickiej Przystani Twórczej, w sobotę **28 marca** o godz. 15:00.

Piotra Banacha miłośnikom muzyki przedstawiać nie trzeba. To współzałożyciel lub lider m.in. takich grup jak „Hey”, „Kolaboranci” i „Indios Bravos”. W sobotę, **28 marca**, o godz. 20:00 wraz z gośćmi (**Olek Różanek, Alicja Kruk**, a także **Piotr Gutkowski**) wystąpi w Koncercie Jubileuszowym w Klubie „Kwadrat” JCK.

W niedzielę **29 marca** o godz. 16:00 premiera **w Teatrze Animacji.** Agnieszka Mielcarek wyreżyserowała spektakl dla dzieci „Gdzie się podziała moja klepka - czyli historia niezwykłej przyjaźni” wg. Gabrieli Mikityn.

Koncert **„Muzyczne duety i nie tylko”** to propozycja ODK „Zabobrze” na poniedziałkowe (**30 marca**, godz. 17:00) późne popołudnie.

Z końcem marca dobiega kresu ekspozycja kilku wystaw. Tylko dziś i jutro (**do 25 marca**) oglądać można **wystawę „Sen” , prezentującą wybrane prace uczniów Liceum Plastycznego w Zespole Szkół Rzemiosł Artystycznych (rzeźby w drewnie, szkło artystyczne oraz malarstwo i rysunek). To w „Galerii na Górze” Muzeum Karkonoskiego.**

Nieco więcej czasu, bo do 29 marca, zostało na odwiedzenie wystawy „Animal Planet” Europejskiego Festiwalu Szkła „Play with Glass” Wrocław' 2014. Także w Muzeum Karkonoskim.

„Salony Literackie po obu stronach Odry” to polsko-niemiecka wystawa, przedstawiająca tzw. „literackie życie towarzyskie”, które zaczęło się kształtować w dobie przełomu społecznego 1800 roku w Berlinie i w Brandenburgii. Projekt, zrealizowany przez Muzeum Kleista we Frankfurcie nad Odrą oraz Uniwersytet Europejski Viadrina, zobaczyć będzie można **od 27 marca** (do 30 sierpnia) w Muzeum Miejskim „Dom Gerharta Hauptmanna. Wernisaż o godz. 12:00.

BOLESŁAWIEC

Kabaret pod Wydrwigroszem wystąpi **26 marca** (czwartek) o godz. 20 w kinoteatrze „Forum”

KROMNÓW

Izerski Jarmark Rękodzieła i Sztuk Wszelakich to impreza, prezentująca regionalne rzemiosło i sztukę oraz promująca uczciwą, tradycyjną żywność. Udział w niej to okazja nie tylko do zrobienia świątecznych zakupów, ale także możliwość spędzenia czasu w pięknym, pełnym spokoju miejscu. To wszystko, a także warsztaty rękodzieła oraz inne atrakcje w Artystycznej Galerii Izerskiej w sobotę i niedzielę, **28–29 marca** w godz. 11:00 – 17:00.

LUBAŃ

Miejski Dom Kultury **25 marca** (środa) o godz. 17:00 zaprezentuje widowisko historyczne **„Ponieważ żyli prawem wilka”,** poświęcone pamięci Żołnierzy Wyklętych. Gościem specjalnym wydarzenia będzie członek rodziny majora Zygmunta Szyndzielorza „Łupaszki”

26 marca (czwartek), o godz. 17:00 w MDK-u wystąpi kabaret „**Neo-Nówka”.** To występ, który z powodu choroby jednego z kabareciarzy, nie doszedł do skutku 6 marca.

OLSZYNA

28 marca (sobota) o godz. 16:00 w nowej siedzibie Gminnego Ośrodka Kultury odbędzie się pierwszy z serii **jubileuszowych koncertów** z okazji powstania **Orkiestry Reprezentacyjnej Miasta i Gminy Olszyna** oraz 10–lecia nadania Olszynie praw miejskich.

PIECHOWICE

Na **„Dni Baby Wielkanocnej”** zaprasza **28 i 29 marca** (sobota, niedziela) w godz. 12:30 – 18:00 POK. W programie m.in. wernisaż wystawy rękodzieła **Zofii Ruszkowskiej „Moje wycinanki”,** występy zespołów regionalnych, warsztaty zdobienia pisanek oraz plastyczne dla dzieci i wiele innych atrakcji.

ZGORZELEC

W czwartek **26 marca** o godz. 19:00 wyjątkowy **Koncert Szkół Klasztornych** w podzgorzeleckich Koźlicach. Wystąpią uczennice i uczniowie prywatnego Gimnazjum Opactwa Cysterskiego Marienstatt, prezentując się pasjonatom muzyki w zespole fletów poprzecznych, Band i Big Band, soliści i chórzyści. Dodatkowa okazja, to bezpłatny transport na ten koncert autobusem z Busparkplatz w Goerlitz (odjazd godz. 18:30). Przejazd przez Partyzantów, Warszawską, Łużycką. Powrót godz. 21:30.

(mal)

Więcej imprez (ze szczegółami), na które warto się wybrać, w zakładce „Kalendarz imprez”: **www.nj24.pl**

Unijna tożsamość dla „Ekonoma”

Popularny jeleniogórski „Ekonom” otrzymał imię Unii Europejskiej. Takiego patrona wybrali uczniowie, rada rodziców i grono pedagogiczne. Nazwę musiała zaaprobować Rada Miasta, a dyskusja nad uchwałą wzbudziła sporo kontrowersji.

Bezosobowy patron nie spodobał się radnym PiS-u, którzy uważali, że szkoła powinna stawiać młodzieży wzorce do naśladowania, a takim na pewno nie jest twór polityczny.

Przewodnicząca komisji oświaty i wychowania Rady Miasta, Anna Ragiel przekonywała, że skoro społeczność uczniowska „Ekonoma” sama wybrała sobie Unię Europejską na patrona, to rada powinna tę decyzję uszanować.

- Uczniowie w głosowaniu większością głosów dokonali takiego wyboru. Nic na to nie poradzimy, że dziś młodzież ma takie, a nie inne wzorce czy idolów – dodała A. Ragiel.

- Gdyby zaproponować Ronalda McDonalda to kto wie, czy nie zebrałby on więcej głosów, bo wśród młodzieży jest jeszcze bardziej popularny. Nadawanie szkole imienia Unii Europejskiej uważam za co najmniej niestosowne – skwitował Rafał Szymański.

W Zespole Szkół Ekonomiczno-Turystycznych uczy się około 400 uczniów. W głosowaniu nad wyborem patrona wzięło udział 361 osób. Do wyboru, poza Unią Europejską, był także Józef Piłsudski, Tadeusz Kościuszko, Tony Halik i Władysław Grabski. Za unijnym patronatem opowiedziało się 171 uczniów.

- Jestem zdziwiony, że szkole chce się nadać imię tworu politycznego, który cały czas ewoluuje. Patron to pewien wzorzec. I dlaczego akurat Unia Europejska, a nie na przykład NATO? Na dziś zresztą organizacja bardziej przydatna – stwierdził Ireneusz Łojek.

Jego klubowy kolega, Józef Rypiński przypomniał, że choć za unijnym patronem opowiedziała się społeczność szkolna, to jednak imię szkole nadaje organ prowadzący.

- I my, jako rada, ponosimy za to odpowiedzialność. Dlatego tak są skonstruowane przepisy, żeby zabezpieczyć interesy szkoły i miasta. Młodzież może być nierozsądna, jakaś zmanipulowana. Trzeba pamiętać, że obecnie coraz więcej młodzieży wyjeżdża z Jeleniej Góry, ucieka z kraju. A nadanie takiej nazwy szkole wpisuje się w klimat tupania nogami przed wyjazdem z kraju. Trzeba zrobić wszystko, co możliwe, by młodzieży pomóc w podjęciu odpowiedniej decyzji. Chciałbym też wiedzieć, co z dotychczasowym patronem szkoły, Oskarem Lange? Co prawda zasługuje na to, żeby nie być tolerowany, ale ze względów formalnych pytam – dociekał Józef Rypiński. - Patron powinien być postacią piękną, prostą, ideałem dla młodzieży, wzorem zrozumienia dla młodego pokolenia. Nie powołujmy się za bardzo na decyzje młodzieży.

Popularny „Ekonom” jubileusz 70-lecia ma zamiar świętować z nowym sztandarem.

G. KOCZUBAJ

Innych głosów przeciwnych nie było i samorząd zaakceptował w głosowaniu wybór nowego patrona szkoły.

Dyrektor „Ekonoma” mówi, że słyszała o kontrowersjach, jakie wzbudziła propozycja nowego imienia dla szkoły i przyznaje, że również dla społeczności szkolnej wybór nie był łatwy. Nad odpowiednim patronem zastanawiano się od dwóch lat.

Posiadanie imienia Unii Europejskiej sprawi, że szkoła zyska nową tożsamość, która wyróżni ją spośród innych placówek, będzie żyła uniwersalnymi wartościami, normami i zasadami Unii Europejskiej oraz tworzeniem podwójnej świadomości obywatelskiej – zarówno narodowej, jak i europejskiej - czytamy we fragmencie uzasadnienia nadania imienia szkole.

W jaki jednak sposób imię placówki, które używane jest głównie w oficjalnych dokumentach, ma spowodować *„zyskanie nowej tożsamości”* przez szkołę, która w powszechnym, zwłaszcza wśród młodzieży, odbiorze funkcjonuje jako „ekonom” lub „hotelarz” i od lat cieszy się dobrą renomą, nie wiadomo. Zachodzi też pytanie, jakimi wartościami żyła dotychczas szkoła, skoro w Unii Europejskiej jesteśmy już ponad 10 lat, a dopiero posiadanie imienia UE sprawi, że *„będzie żyła uniwersalnymi wartościami, normami i zasadami”?*

Warto też zastanowić się nad tym, czy dla szkoły z 70-letnią tradycją nie dało się znaleźć patrona związanego z miastem lub regionem.

Uroczyste obchody 70-lecia zaplanowano na 18 września. W roku jubileuszu szkoła chciała mieć imię, bo od 2002 roku, kiedy zmieniły się przepisy oświatowe i zniknęło technikum ekonomiczne, które nosiło imię Oskara Langego, dotychczasowy patron naturalnie „wygasł”. Choć do dziś widnieje na historycznym sztandarze.

Jak zapowiada dyrektor J. Marczewska, wysłużony sztandar trafi do izby pamięci, a szkoła szuka pieniędzy na nowy. Jest już nawet jego projekt - z nową nazwą i unijno-narodowymi elementami graficznymi.

GOK

REKLAMA I PROMOCJA

Finaliści nominowani do WYTRYCHA 2015!

W czwartek, 19 marca o północy, zakończył się pierwszy etap głosowania w plebiscycie „Nowin Jeleniogórskich” na najpopularniejszego artystę regionu. O Wytrych do Serc Publiczności 2015 powalczą (w kolejności alfabetycznej): Władysław Gałczyński, Piotr Konieczyński, Dariusz Miliński, Piotr Pawlak i Małgorzata Wasiucionek.

Na finalistów można głosować do **26 marca 2015 roku**, do godziny 23.59. Całkowity koszt jednego smsa to **1,23 zł brutto** (w tym 23% VAT) we wszystkich polskich sieciach telefonii komórkowej. Głos można odać również za pomocą kuponów drukowanych w „Nowinach Jeleniogórskich”.

Laureatów nagród kulturalnych „Nowin Jeleniogórskich” poznamy podczas Gali Srebrnych Kluczyków, **28 marca 2015 roku** w Teatrze Norwida. Na Gali rozdamy Kluczyki w kilku kategoriach. Specjalną Nagrodę – Złoty Kluczyk 2015 - przyzna Fundacja Nowin Jeleniogórskich za wydarzenie, inicjatywę, działalność, zasługujące na wyróżnienie szczególne. Kapituła Srebrnych Kluczyków przyzna Nagrody Srebrnych Kluczyków w następujących kategoriach: najlepszy spektakl teatralny scen jeleniogórskich (pod uwagę bierzemy wszystkie premiery od Gali Srebrnych Kluczyków 2014 do marca 2015 roku), najlepsza kreacja aktorska, a także w kategoriach: sztuki wizualne, muzyka oraz zjawisko kulturotwórcze. Wręczymy oczywiście też Wytrych do Serc Publiczności.

Kto otrzyma nagrodę WYTRYCH 2015? Przedstawiamy pięciu finalistów. MPP

WŁADYSŁAW GAŁCZYŃSKI – sms 7155 o treści Wytrych10

Od kilkudziesięciu lat prowadzi pracownię plastyczną w Lwóweckim Ośrodku Kultury, gdzie jest również komisarzem Galerii „Klatka”. Twórczością malarską zajmuje się od 1982 roku, choć swoją pierwszą wystawę indywidualną pt. „Koloryty” miał dopiero w maju 2010 roku, w Galerii Za Miedzą.

Laureat wielu konkursów plastycznych, w tym dwukrotny finalista prestiżowego konkursu Obraz Roku im. Ewy Świtalskiej, organizowanego przez magazyn „Art& Business”.

Władysław Gałczyński uważa się za „autora niedzielnego, amatora z krwi i kości”. Nie przeszkadza mu to świetnie funkcjonować na rynku sztuki. Przez prawie 30 lat nie organizował wystaw swoich obrazów, bowiem... wszystkie obrazy sprzedawał „na pniu”.

Malarstwo Władysława Gałczyńskiego oparte jest na wrażeniu, kolorze, grze świateł, poetyckich niedopowiedzeniach. Autora nie interesuje świat realny ani symboliczne znaki. „Siebie, swój nastrój, wyrażam obrazami” - lubi mawiać.

Władysław Gałczyński urodził się w Lwówku Śląskim. Nigdy nie opuścił swojej „małej ojczyzny”. Mieszka w Mojeszu. **MPP**

D. ANTOSIK

PIOTR KONIECZYŃSKI - sms na numer 7155 o treści Wytrych3

Arch. Teatru C.K. Norwida

Aktor od 1987 roku związany z Teatrem im. Cypriana Kamila Norwida w Jeleniej Górze. Od swojej debiutanckiej roli wierny jeleniogórskiej scenie.

Pochodzi ze Śląska, co udowodnił, brawurowo wykorzystując gwarę śląską w ostatnim spektaklu „Mąż swojej żony”.

Absolwent PWST we Wrocławiu (rocznik 1988). W Teatrze Norwida zagrał w kilkudziesięciu tytułach, zdobywając uznanie publiczności i krytyki teatralnej. Był dwukrotnym laureatem teatralnej nagrody „Złota Iglica”. Wygrał plebiscyt publiczności „Nowin Jeleniogórskich” (Srebrny Kluczyk 1994), a w 2011 roku otrzymał Dyplom Honorowy Aliny Obidniak, tradycyjny element nagród Kapituły Srebrnego Kluczyka. Uznanie zdobywał także na forum ogólnopolskim (wyróżnienie na I Ogólnopolskim Konkursie Polskich Sztuk Współczesnych w 1995 roku za rolę w spektaklu „Stara kobieta wysiaduje” Różewicza).

Na scenie jeleniogórskiego teatru Piotr Konieczyński wcielił się choćby w rolę Wacława we Fredrowskiej „Zemście”, Kirkora w „Balladynie”, Don Kichota z La Manczy. Zagrał w „Testosteronie”, „Kolacji dla głupca”, „Czarnej masce”, „Zakale”.... trudno wymienić wszystkie postaci sceniczne, jakie przybliżył jeleniogórskim teatromanom.

Piotr Konieczyński pojawiał się także na małym i dużym ekranie. W 1997 roku wystąpił w Teatrze Telewizji, w spektaklu „Życie Galileusza” Brechta, w reżyserii Macieja Prusa. Na swoim koncie ma udział w takich filmach, jak: „Zero życia”, „Pogranicze w ogniu”, „Pierwsza miłość”, „Fala zbrodni”.

W bieżącym sezonie teatralnym publiczność gromko oklaskuje rolę Piotra Konieczyńskiego we wspomnianym spektaklu „Mąż swojej żony”. Spektakl wraz z Jackiem Grondowym przygotował na scenę Teatru Norwida w ramach „Sceny Inicjatyw Aktorskich”. **MPP**

DARIUSZ MILIŃSKI - sms na numer 7155 o treści Wytrych6

Malarz, poeta, aktor, animator kultury, założyciel grupy artystycznej „Pławna 9”, autor książki autobiograficznej „Urodzony na cmentarzu”, inspirator akcji charytatywnych. Jednym słowem: „człowiek - orkiestra”. O Dariuszu Milińskim można pisać w rozmaitych kontekstach działań twórczych. Kto nie zna malarza, którego obrazy świetnie sprzedają się na rynku sztuki, znajdują się w zbiorach prywatnych i muzealnych w kraju i za granicą? Artysty z Pławnej, który zbudował „Arkę Noego”, stworzył Zamek Śląskich Legend czy Muzeum Przesiedleńców i Wypędzonych?

Ciepliczanin, w 1980 roku zdobył uprawnienia „artysty plastyka” Ministra Kultury i Sztuki. Autor ponad 200 wystaw indywidualnych w kraju i za granicą. Obrazy Dariusza Milińskiego z charakterystycznymi postaciami, bajkowo-realistycznymi, osadzonymi w wiejskim krajobrazie, krytycy czasem przyrównują do klimatu dzieł Boscha czy Breugla. Pokazywał je z powodzeniem w małych galeriach osiedlowych w Polsce i prestiżowej „1756” w Chicago.

Dariusz Miliński jest także twórcą plakatów filmowych: w tym do słynnego filmu „Mój Nikifor” i „Edi”. Czytelnikom „Nowin Jeleniogórskich” artysta z Pławnej kojarzyć się może z akcjami charytatywnymi: „Mikołajki w Pławnej” czy kolejne licytacje jego obrazów dla osób potrzebujących, wspomagające rozmaite akcje społeczne, za co otrzymał tytuł Człowieka Roku „Nowin Jeleniogórskich”. **MPP**

D. ANTOSIK

PIOTR PAWLAK - sms na numer 7155 o treści Wytrych11

Arch. pryw.

Muzyk, kompozytor, założyciel jeleniogórskiej formacji pop-rockowej CoEra.

Jeleniogórzanin, od czterech lat pracuje w Jeleniogórskim Centrum Kultury jako drugi akustyk i technik sceny. W zespole CoEra gra na gitarze elektrycznej muzykę autorską z pogranicza wpływów bluesa, jazzu, rocka progresywnego i alternatywnego.

Na gitarze uczył się grać w prywatnej szkole muzycznej Piotra Kalaty, później u Piotra Soboty. Formację CoEra założył w 2013 roku. Wcześniej uczestniczył w rozmaitych projektach muzycznych na terenie Jeleniej Góry, Kamiennej Góry i Wałbrzycha. Z projektem CoEra w 2013 roku dostał się do półfinału „Muzycznej Bitwy Radia Wrocław”. Singiel „Plan” przez 25 tygodni znajdował się na liście przebojów Muzycznego Radia, plasując się nawet na trzecim miejscu.

Piotr Pawlak jest współautorem (razem z Patrykiem Kryńskim) muzyki do najnowszego spektaklu Łukasza Dudy i grupy STA-ART działającej w Jeleniogórskim Centrum Kultury pt. „Mak-pol”. Zapowiada kolejny wspólny projekt muzyczny z Patrykiem Kryńskim.

Dla Piotra Pawlaka, jak mówi, „muzyka jest pracą, przyjemnością i całym życiem”.

MPP

Gala Srebrnych Kluczyków już 28 marca!

MAŁGORZATA WASIUCIONEK (skrzypaczka) - sms na numer 7155 o treści Wytrych1

Młoda skrzypaczka, o której coraz głośniej w całej Polsce. Rodem z Jeleniej Góry.

Jak kiedyś wyznała na łamach „Nowin Jeleniogórskich", chciała zostać lekarzem, ale muzyka wypełniła całe jej życie. Absolwentka Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Jeleniej Górze im. S. Moniuszki, zaczynała przygodę ze skrzypcami pod okiem Ludmiły Sołowiewicz. Pierwsze lutnicze skrzypce, rozmiar 3 / 4, po które pojechała z rodzicami do artysty lutnika Tadeusza Jasiurkowskiego, były ważnym momentem: „Skrzypeczki bardzo mi się podobały, lubiłam na nich grać. Zaczęłam myśleć, że skrzypce będą dla mnie czymś ważnym w życiu" - wspominała w „Nowinach Jeleniogórskich".

Małgorzata Wasiucionek w 2014 roku ukończyła Uniwersytet Muzyczny im. Fryderyka Chopina w Warszawie, w klasie skrzypiec profesora Romana Lasockiego. Nie sposób wymienić wszystkie konkursy krajowe i międzynarodowe, w których z powodzeniem uczestniczyła. Finalistka drugiego etapu na Międzynarodowym Konkursie im. Henryka Wieniawskiego w Poznaniu (październik 2011 rok), laureatka pierwszego miejsca na Międzynarodowym Konkursie im. Michała Spisaka w Dąbrowie Górniczej (2010 rok). W 2011 roku z Orkiestrą Radia i TV Białorusi nagrała I Koncert skrzypcowy Karola Szymanowskiego.

Najnowszym osiągnięciem Małgorzaty Wasiucionek jest Medal Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina Magna Cum Laude - przyznawany co dwa lata najwybitniejszym absolwentom UMFC, którzy wyróżnili się nie tylko najwyższymi ocenami na dyplomie, ale również wybitnymi osiągnięciami artystycznymi. O tym, kto otrzyma tę prestiżową nagrodę, decyduje Kapituła Medalu, tworzona przez rektorów UMFC minionych kadencji i obecnego rektora tej uczelni.

Jeleniogórscy melomani od lat śledzą karierę muzyczną Małgosi Wasiucionek, która stale uczestniczy w życiu kulturalnym Jeleniej Góry. Na scenie Filharmonii Dolnośląskiej występowała już jako uczennica szkoły muzycznej, studentka Uniwersytetu Muzycznego i choćby niedawno, w ramach Ogólnopolskiego Festiwalu „Gwiazdy Promują", już jako skrzypaczka ucząca młodych adeptów w Akademii Muzycznej w Katowicach. **MPP**

D. ANTOSIK

Stanisława Celińska i „Nowa Warszawa" w Jeleniej Górze

Galę Srebrnych Kluczyków – 28 marca 2015 roku o godzinie 19 w Teatrze C. K. Norwida w Jeleniej Górze - uświetni koncert znakomitej aktorki Stanisławy Celińskiej, Bartka Wąsika i Royal String Quartet „Nowa Warszawa"!

„Nowa Warszawa" to wyjątkowy projekt muzyczny sygnowany przez Nowy Teatr Krzysztofa Warlikowskiego. Zestaw piosenek, zaproponowany przez Stanisławę Celińską i Royal String Quartet, jest „podróżą przez liryczne, heroiczne i sentymentalne zakamarki Warszawy". Podczas koncertu usłyszymy szlagiery dawnej Warszawy, popularne piosenki autorstwa takich wykonawców, jak Czesław Niemen, T.Love i Beata Kozidrak, a nawet motyw muzyczny stworzony przez Davida Bowie pod wpływem krótkiego spaceru po Warszawie. Artyści na płycie „Nowa Warszawa" i podczas koncertu prezentują dwanaście utworów. Nie tylko warszawiacy znają takie piosenki, jak „Znajdziesz to w Warszawie" do tekstu Wojciecha Młynarskiego, „Warszawo ma!" do tekstu Andrzeja Własta, Gałczyńskiego „Deszcz", „Tango Warszawo" Agnieszki Osieckiej czy „Pokoik na Hożej" Juliana Tuwima. Autorem nowoczesnych aranżacji piosenek jest Bartek Wąsik. Ten pianista i aranżer to członek Lutosławski Piano Duo, z którym koncertuje na całym świecie. Założył ponadto zespół fortepianowo-muzyczny Kwadrofonik. Wielokrotny stypendysta Ministra Kultury, występował w nowojorskiej Carnegie Hall i Filharmonii Berlińskiej. 28 marca zagra w teatrze jeleniogórskim.

Stanisława Celińska, która zaśpiewa na Gali, należy do największych polskich osobowości aktorskich. Debiutowała na scenie Teatru Współczesnego w 1968 roku. Związana była z wieloma scenami teatralnymi w Warszawie, Poznaniu. Współpracuje ściśle z Krzysztofem Warlikowskim. Występowała w filmach Andrzeja Wajdy, Jerzego Stuhra, Juliusza Machulskiego. Od 2011 roku współtworzy zespół Nowego Teatru w Warszawie. Podczas koncertu Stanisławie Celińskiej towarzyszyć będzie na scenie Bartek Wąsik (fortepian) oraz Royal String Quartet w składzie: Izabella Szałaj - Zimak (I skrzypce), Elwira Przybyłowska (II skrzypce), Marek Czech (altówka), Michał Pepol (wiolonczela). O grze polskiego Kwartetu Royal recenzenci piszą: „muzyczna inteligencja i finezja". Kwartet smyczkowy łączy dzieła klasyczne z interpretacją nowej muzyki, „odważnie przekraczając granice gatunków".

Można już rezerwować i nabywać bilety na Galę Srebrnych Kluczyków i koncert Stanisławy Celińskiej. Bilety są do kupienia w kasie Teatru Norwida (w cenie 60 zł za miejsce na parterze, 40 zł za miejsce na I balkonie i 30 zł za miejsce na II balkonie). Rezerwować bilety można pod numerem telefonu: 75/6428130 lub 75/6428131.

Organizatorzy i partnerzy:

Teatr im. Cypriana Kamila Norwida w Jeleniej Górze

DOFINANSOWANE PRZEZ MIASTO JELENIA GÓRA

Powiat Jeleniogórski

Fundacja Nowin Jeleniogórskich

HOTEL FENIX
FENIX STRAUSS

Esy-Floresy
tel. 691-706-148
JELENIA GÓRA, UL. KRÓTKA 12

OFIR
Cię ozłoci
Firma Złotnicza
Jelenia Góra
ul. 1 Maja 2

Masońskie ślady w Jeleniej Górze

Okazuje się, że jest ich sporo. Wiele z nich mijamy codziennie na ulicy, innych trzeba dokładniej poszukać. Są elementem wielu elewacji kamienic, znaleźć je można w kościołach, zdobią epitafia i rzeźby nagrobne.

Ślady dawnych masonów od jakiegoś czasu bada i opisuje kulturoznawca Jan Wieczorek. Pracuje też nad filmem o tej tematyce.

- Dolny Śląsk, jak wiadomo, jest miejscem wielu zderzeń kulturowych i byłoby czymś dziwnym, gdyby np. w dolnośląskich miastach nie zachowały się ślady po dawnych organizacjach masońskich, bardzo zresztą popularnych w niektórych okresach i warstwach społecznych. W Jeleniej Górze, podobnie jak w Görlitz, Wrocławiu, Kamiennej Górze czy Kowarach, miała swą siedzibę loża masońska. Dziś, kiedy spacerujemy po mieście, możemy zauważyć dość sporą ilość budowli z ozdobnymi ornamentami masońskimi i symbolami tak zwanych „dzieci wdowy" - mówi nasz przewodnik.

W śródmieściu, gdzie zachowało się wiele kamienic o XIX-wiecznym rodowodzie, wystarczy przyjrzeć się elewacjom, by dostrzec elementy, które nie są tylko ozdobnikami.

Powtarzające się „głowy", litery „M" i „W", najbardziej charakterystyczne znaki - cyrkiel i węgielnica - oraz rozmaite ornamenty, to wszystko symbole masońskie.

- Na takie zwiedzanie miasta dobrze wybrać się z lornetką lub z aparatem z teleobiektywem, by dokładnie przyjrzeć się tym elementom, umieszczonym często wysoko - radzi J. Wieczorek.

Na odnowionej niedawno elewacji okazałej kamienicy przy Wojska Polskiego zobaczymy na szczycie charakterystyczne litery „M" i „W". Z kolei na elewacjach budynków przy Klonowica bez trudu dostrzeżemy charakterystyczne głowy i przybory budowlane - cyrkiel, węgielnicę, kielnię i młotek.

Mason 33 stopnia, Albert Pike, w książce „Moralność i dogmat" pisał: *Studiowanie i usiłowanie poprawnego interpretowania symboli wszechświata jest dziełem mędrca i filozofa, i oznacza odszyfrowywanie pism Boga.*

- Symbole masońskie są niczym innym, jak pokłosiem myśli starożytnej, gnostycyzmu, hermetyzmu, magii i Kabały oraz podejścia do wiedzy i życia z tak zwanym „kluczem Hirama", w szerokim słowa tego znaczeniu - dodaje J. Wieczorek.

Kolejne ciekawe znaki i symbole odnajdujemy na elewacjach kamienic numer 3 i 5 przy ulicy Pocztowej z 1921 roku. Na portalu wejściowym widzimy róg obfitości. Kiedy patrzymy na niego od zewnątrz, róg wskazuje na fallusa, a patrząc odwrotnie, do wewnątrz, widzimy pochwę, czyli zupełnie inaczej niż to bywa w utartym tłumaczeniu znaczenia tego symbolu, wskazującym na bogactwo i wszelki dobrobyt.

Jeden z najbardziej charakterystycznych symboli masońskich.

Z kolei motywy z sowami najprawdopodobniej nie zostały tu użyte jako symbole mądrości, a raczej symbole widzenia rzeczy pozostających w ukryciu, czyli w ciemności.

Warto przyjrzeć się okazałej kamienicy stojącej naprzeciw Poczty Głównej. Poza rzeźbami umiejscowionymi na balustradach nad drugim piętrem, na elewacji parteru widzimy wątek z „orszakiem Dionizosa".

- Interpretacja tego wątku pozostaje kwestią otwartą, ponieważ trudno jest powiedzieć, na ile jest to założenie mitologiczne i na ile świadomie zastosowane. Najciekawsze w „orszaku Dionizosa" są posągi kozłów, na których siedzą dość dwuznaczne postacie, teoretycznie wskazujące na ukryte znaczenie. Trzeba wiedzieć, że wśród masonów i okultystów często pojawiały się przedstawienia ludzi ujeżdżających kozły, które w odróżnieniu od biblijnych baranków miały wskazywać na zażyłość z Lucyferem dającym poznanie dobra i zła. Niekiedy mitologia grecka była tylko ilustracją wskazującą, na przykład, na hedonistyczne wątki czerpania życia całymi garściami - opowiada nasz przewodnik.

Pięknie prezentuje się odnowiony kilkanaście lat temu gmach domu towarowego przy 1 Maja. Tu także znajdziemy pełno ukrytych symboli. Na wtopionych w fasadę kolumnach, znajdują się symbole ciał niebieskich: ziemi, słońca i księżyca oraz odizolowane głowy. Są to głowy boga handlu i opiekuna złodziei, Hermesa, ukazanego tu z podróżnym kapeluszem mającym charakterystyczne skrzydła. Dostrzegamy także charakterystyczną szachownicę i wyróżnione złotym kolorem planety.

Również fasada gmachu jeleniogórskiego teatru bogata jest w symbole.

- Eksponowane filary to symboliczne kolumny zwane przez masonów Jachim i Boaz. W narracji ogólnej nawiązują one do pary symbolicznych filarów w świątyni Salomona. Natomiast wedle doktryny wewnętrznej interpretuje się je zupełnie inaczej, lawirując od Kabały żydowskiej. Jachim reprezentuje męską polaryzację wszechświata - światło, ruch, aktywność, elektronów. Boaz polaryzację żeńską - ciemność, bierność, wrażliwość i ciszę - opowiada J. Wieczorek.

Mnóstwo symboli i znaków odnajdziemy na epitafiach nagrobnych oraz w samych nagrobkach wokół Kościoła Garnizonowego. Na tym cmentarzu spoczywają rodziny patrycjuszy miejskich.

Jednym z nich jest prastary pogański wąż Uroboros, symbol dawcy życia, który daje poznanie dobra i zła, oświeca i jest uniwersalnym zbawicielem. Czasami widzi się węża Uroborosa tworzącego okrąg, w którego wnętrzu znajdują się czaszki i np. bawiące się dzieci. Oznacza to nic innego jak cykle życia i śmierci.

- Jeleniogórski Uroboros wyznacza okrąg, a w jego środku znajduje się trójkąt Horusa, co nabiera jeszcze bardziej magicznego znaczenia. Całość wkomponowana jest w symbol solarny boga słońca i oznacza zapewne dla zmarłego iluminację i oświecenie - interpretuje J. Wieczorek.

Na grobowcach odnajdziemy czaszki ze skrzyżowanymi piszczelami, które stanowiły dawną banderę templariuszy. Bez trudu dostrzeżemy cyrkle, węgielnice, symbole florystyczne, wszechwidzące oko i trójkąt Horusa, są też kolumny Jachim i Boaz, drzewo Axis Mundi, makabryczne rzeźby zwleczone z ciała, kości przewiązane sznurami masońskimi, kotary zwisające jak ozdobniki w kształcie litery „M" lub zakończone pyskiem węża, symbole roślin, bluszczy, róży, narzędzia masońskie oraz laskę Hermesa zwaną kaduceuszem, która występuje jako powszechny symbol zarówno u jezuitów, jak i u różokrzyżowców i masonów.

Rzeźba przy jednej z kaplic okalających Kościół Garnizonowy, przedstawiająca zabójstwo.

- Prawdopodobnie na jednej z kaplic w kompozycji rzeźb mamy również uchwycony motyw skrytego morderstwa, którego dokonuje mason z przepaską na nodze. Przepaska taka była częścią rytuału masońskiego. Ofiara otrzymuje cios od tyłu. Symbolicznie można ten wątek odczytać jako nagły cios śmierci, ale co jest też prawdopodobne, mamy tu przedstawiony motyw zabójstwa Hirama Abiffa, masońskiego zbawiciela, rzekomego budowniczego świątyni Salomona, który, wedle masonów, został zamordowany przez swoich uczniów, ponieważ nie chciał podzielić się z nimi swoją wiedzą. Wraz ze śmiercią Hirama umarł jego sekret, co w dogmatyce masonów jest niepowetowaną stratą - dodaje J. Wieczorek.

Ciekawa symbolika zawarta jest w elementach drewnianej werandy kamienicy z numerem 1 przy ulicy Drzymały. Żeby przyjrzeć się bliżej, trzeba wejść na podwórze. Na pierwszy rzut oka wydaje się, że mamy do czynienia z judaikami. Tymczasem, jak wyjaśnia nasz przewodnik, heksagram, czyli pięcioramienna gwiazda, zwana pieczęcią Króla Salomona, wpleciona jest tu w okrąg, który dodaje siły i wzmacnia magiczne znaczenie tego symbolu. Ale obok znajdziemy też symbole typowo masońskie - cyrkiel i kątownicę.

Zdaniem Jana Wieczorka głęboka analiza wszystkich symboli i znaków, które odnaleźć można w mieście, mogłaby posłużyć do opracowania ciekawego przewodnika.

Tekst i zdjęcia: Grzegorz Koczubaj

Jan Wieczorek pracuje także nad filmem o śladach masońskich w Jeleniej Górze.

Rysie żyją w naszych górach

Do tej pory były to tylko podejrzenia, teraz mamy już pewność: na terenie Karkonoszy i Gór Izerskich mieszkają rysie - mówi przyrodnik Karkonoskiego Parku Narodowego, Artur Pałucki. Udało mu się sfilmować kilka z nich za pomocą automatycznych kamer.

- Ten gatunek występował tutaj od wielu lat, ale nie wiedzieliśmy ani ile ich jest, ani, czy tu mieszkają, czy tylko tędy migrują z miejsca na miejsce - mówi A. Pałucki.

Przyrodnik od kilku lat zajmuje się tym tematem. Z materiału, który zgromadził, wynika jednoznacznie, że rysie przebywają po polskiej stronie Karkonoszy i Gór Izerskich.

Zobaczyć je na własne oczy nie jest łatwo. Prowadzą samotniczy tryb życia. W dzień przebywają zazwyczaj w swoich kryjówkach, polują najczęściej w nocy.

- Mają świetny wzrok, słuch, węch. Każdy z tych zmysłów jest u tych zwierząt nieporównywalnie lepszy niż u człowieka - przyznaje A. Pałucki. - Przy tym są bardzo sprytne i inteligentne. Ryś zazwyczaj pierwszy zobaczy bądź wyczuje człowieka i wycofa się. Robi to delikatnie, jak kot, potrafi poruszać się niemal bezszelestnie. Jeżeli ktoś mówi mi, że widział spłoszonego rysia, jak uciekał po lesie, przy tym wyjąc czy miaucząc, to już wiem, że jest to bajka.

Rysie poruszają się na swoich obszarach. Znakują je, zostawiając ślady, np. moczu, na skałach czy korzeniach, odchodów, które rozcierają i zakopują, robią też charakterystyczne zadrapania na drzewach.

- Określa się, że terytorium poruszania się samicy to około 10 tysięcy hektarów. Dla samca jest to nawet dwa razy więcej - mówi A. Pałucki. Przy czym terytorium samic może pokryć się z terytorium samców. - Dwa samce praktycznie się ze sobą nie spotykają - mówi.

Dla porównania, teren Karkonoskiego Parku Narodowego to zaledwie 5,5 tysiąca hektarów.

Przyrodnicy w zarejestrowaniu zwierząt posiłkują się kamerami automatycznymi, które umieszczają w lesie. Włączają one zapis obrazu w momencie zarejestrowania ruchu.

- Czasami bywa tak, że wśród 5 tysięcy zdjęć nie ma nic ciekawego, są poruszające się gałęzie czy sarny bądź jelenie. A niekiedy w ciągu miesiąca są zrobione tylko 3-4 zdjęcia i są to właśnie te, o które mi chodzi - przyznaje Artur Pałucki.

R. ZAPORA

- Zawężałem obszar poszukiwań, szukałem śladów, aż udało się - mówi Artur Pałucki.

Trzeba jednak wiedzieć, gdzie szukać rysia. Artur Pałucki miejsca, w których montował kamery, wybrał nieprzypadkowo. - Szukałem ich śladów. Posiłkowałem się przy tym m.in. zmysłami znacznie lepszymi niż moje, czyli mojego psa - mówi. - Na podstawie zdobytej wiedzy zawężałem obszar poszukiwań.

Wie, jak funkcjonują i gdzie przebywają ofiary tych drapieżników: jelenie i sarny, a także... dziki. - Ryś nie poluje na dorosłe dziki, ale na warchlaki - owszem - mówi A. Pałucki. - Ostatnio populacja dzików wzrasta, przebywają one nawet wysoko w górach, co jest zaskoczeniem. Wiedziałem, gdzie są warchlaki w lesie i tam też się spodziewałem obecności rysia.

Nie mylił się. Pierwszego kota widać na nagraniu zaledwie przez sekundę. Potem wyszedł poza kadr. To go spłoszyło: chwycił szczękami swoją ofiarę i odszedł.

Na podstawie zarejestrowanych materiałów A. Pałucki wnioskuje, że widział co najmniej trzy różne osobniki.

- Widać na pewno jednego dorosłego samca. Na drugim jest samica - mówi. Skąd to wie? - Widzę, jak oznaczają teren.

Nie potrafi natomiast określić płci trzeciego zarejestrowanego kota. Tego, który miał swoją ofiarę. Raczej wyklucza, by było to jedno z zarejestrowanych wcześniej zwierząt. - Tak się złożyło, że te materiały nagrałem w przeciągu dwóch dni - mówi. - Kamery były w odległości 15 kilometrów od siebie. Ryś, który upolował sarnę czy jelenia, praktycznie nie rusza się z miejsca przez dzień lub dwa. Pilnuje swojej ofiary.

Na trzeci czy czwarty dzień uruchamiają się procesy gnilne, roznosi się intensywny zapach, wtedy momentalnie pojawiają się padlinożercy, jak jenot, lis czy kuna. - Ryś już nie jest w stanie obronić swojej zdobyczy, wtedy odchodzi i szuka następnej. Przyjmuje się, że raz na tydzień musi mieć ofiarę - mówi przyrodnik KPN-u.

A. PAŁUCKI

Ryś, zarejestrowany przez kamerę, ustawioną przez przyrodnika KPN-u.

Kamera uruchomiła się za późno. Ale to niejedyny ciekawy obraz, jaki zarejestrował A. Pałucki. Nagrał też rysia, który szedł za stadem jeleni. Na innym filmie widać rysia, który pilnuje swojej ofiary. W pewnym momencie wyczuł chyba ślady człowieka, który montował kamerę.

Rysie nie są duże. Ważą od 12 do 35 kilogramów, ale mają bardzo silne mięśnie szczęki i karku. Dzięki temu mogą zabić swoje, często dużo większe, ofiary. Przyjmuje się, że zwierzęta te są na szczycie piramidy pokarmowej. Gatunek ten jest jednak zagrożony przez fragmentację obszaru. Mówiąc wprost - chodzi o drogi, które przecinają tereny leśne. - To problem, który występuje we wszystkich krajach europejskich. Jeżeli gdzieś znajdowane są martwe rysie, to na ogół przy szosach - mówi A. Pałucki.

Przyrodnik nie kończy swoich badań. Zastanawia się, skąd pochodzą „nasze" rysie. - Mogły do nas trafić z dwóch kierunków geograficznych: albo ze wschodu, z populacji z Karpat, albo z zachodu, z populacji introdukowanej w Niemczech bądź w Austrii - mówi. - Dopóki nie zrobimy badań genetycznych, nie będziemy tego wiedzieć.

Marzec to czas intensywnych wędrówek tych zwierząt. Samice i samce poszukują się nawzajem, by doczekać potomstwa. Zdarza się też, że zwierzęta podchodzą do domów. W internecie można znaleźć nawet film, jak ryś idzie między domami. - Są to krótkotrwałe podejścia, np. kiedy idą za ofiarą - tłumaczy A. Pałucki. - Zdarza się to niezwykle rzadko. Jeśli już ryś pojawi się na terenach zamieszkałych, to najczęściej jest to osobnik młody, który niedawno odszedł od matki. Jest silny, ale nie rozumie jeszcze niektórych zagrożeń. Dorosły osobnik na pewno tak się nie zachowa. Rysie nie asymilują się jak lis czy borsuk, ich podstawowy biotop to las. Jeśli więc ktoś go spotka, to będzie czysty przypadek.

Dużo bezpieczniej jest obejrzeć zwierzę np. w internecie. Część filmów, które nagrał A. Pałucki, udostępniamy na naszej stronie internetowej **www.nj24.pl.**

Robert Zapora

Czy wiesz, że...

Mocno nadszarpnięty zębem czasu budynek, zajmowany od wielu lat przez Młodzieżowy Dom Kultury, był pierwotnie częścią folwarku, rozciągającego się po południowej stronie obecnego Wzgorza Kościuszki.

Folwark był własnością jednej z najbogatszych patrycjuszowskich rodzin miejskich - Menzlów. Główny budynek, w jego obecnym kształcie, wzniósł w latach siedemdziesiątych XIX wieku Edward Kiessling. W 1896 roku obiekt stał się własnością rodziny Krieg, która dokonała jego przebudowy na początku XX wieku.

W 1930 roku obiekt znowu zmienił właściciela i przeszedł w ręce profesora Paula Kriega, który mieszkał w tym czasie w Pekinie. Budynek po wojnie został przekazany oddziałowi Polskiej YMCA (Międzynarodowego Stowarzyszenia Młodzieży Chrześcijańskiej), który działał tu do 1949 roku. Kolejnym gospodarzem zabudowań zostało Stowarzyszenie „Ognisko", a później Miejski Dom Kultury im. Hanki Sawickiej.

Przy MDK-u funkcjonuje sala gimnastyczna, która powstała jako niezależny obiekt. Wniosło ją Męskie Towarzystwo Sportowe, powstałe w 1861 roku. Grunt pod budowę sali udostępnił członek tegoż towarzystwa, Heinrich Scholz. Pod koniec XIX wieku obiekt przeszedł gruntowny remont, łącznie z wymianą dachu, parkietu, przebudową okien oraz budową wewnętrznej galerii dla widzów. Pod galerią urządzono szatnie, a w 1924 roku także kotłownię centralnego ogrzewania. W 1937 roku zaplecze rozbudowano o szatnie i natryski.

Po wojnie sala pełniła funkcję świetlicy dla pobliskiego komisariatu Milicji Obywatelskiej, mieszczącego się w budynku przy ulicy Wolności 21. W listopadzie 1947 roku obiekt przekazano sąsiedniej YMCA. Sala zaczęła służyć do zajęć sportowych, wystaw i rozmaitych imprez, a dziś kolejne pokolenia młodych i starszych sportowców z powodzeniem trenują tu różne dyscypliny.

GOK

G. KOCZUBAJ

Wybrańcy na finiszu

Pracę kończy Sejm VII kadencji. Kończy się więc kadencja posłów wybranych w 2011 r. Jak przez te prawie cztery lata spisywała się dwunastka naszych posłów, wybranych w okręgu legnicko-jeleniogórskim? Na analizowaniu parlamentarnych sukcesów i porażek pewnie mądre głowy stracą wiele czasu. Zostawmy to im. Sami zobaczmy, jak spisywała się dwunastka naszych wybrańców na Wiejskiej.

Wśród parlamentarzystów z okręgu wyborczego nr 1 to chyba Marzenie Machałek (PiS) należy się status naszej poselskiej gwiazdy. Bodaj najczęściej (poza rzecz jasna Schetyną) pojawia się w telewizji i bierze udział w rozliczanych akcjach.

„Nasi", „wasi" i całkiem obcy

Choć regiony jeleniogórski i legnicki powierzchniowo i ludnościowo są porównywalne, to z parlamentarną reprezentacją dawne województwo jeleniogórskie ma od dawna kłopot. Od reformy samorządowej północna część okręgu wyborczego reprezentowana jest znacznie lepiej. W obecnej kadencji Sejmu z dawnego województwa legnickiego jest aż 6 parlamentarzystów. Do tego mamy całą grupę posłów, których związki z regionem nie są najmocniejsze. To partyjni działacze: wiceprezes Prawa i Sprawiedliwości Adam Lipiński, w czasie wyborów wiceprzewodniczący zarządu PO Grzegorz Schetyna oraz Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska (w Radzie Krajowej SLD).

Trudno ocenić, z których większy pożytek - legnickich czy wrocławsko-warszawskich. Wśród reprezentujących legnicką część okręgu są chociaż tacy, którzy odrobinę związali się z naszą częścią okręgu. Poseł Zbrzyzny (pochodzący z Lubawki związkowiec SLD) ma swoje biuro poselskie w Kamiennej Górze; poseł Zubowski (PIS) ma biuro w Lwówku Śląskim. Na rubieże zagląda też poseł Kropiwnicki (PO), który ma biuro w Bolkowie. Pozostali byli „u nas" przed poprzednimi wyborami i pewnie teraz - jeśli znów będą kandydować - pojawią się ponownie (jeśli byli jeszcze kiedyś, to w sposób niezuważony). Raczej nie należy się spodziewać, że Ewa Drozd (PO), Elżbieta Witek (PiS) czy Robert Kropiwnicki (PO) wiele wiedzą o problemach Jeleniej Góry, sudeckich kurortów i pogranicza polsko-niemieckiego. Co zresztą u pani poseł Drozd otwarcie przyznano, zdziwieniem reagując na naszą prośbę, by określić jej zaangażowanie w sprawy południowej części okręgu: *Przecież my zajmujemy się Głogowem…*

W tym towarzystwie najegzotyczniej wypada poseł Norbert Wojnarowski (PO), który okopał się w Warszawie (tylko tam ma swoje biuro wyborcze; żadnego w okręgu), co można ocenić, że na cztery lata wyborcy przestali go obchodzić.

Więcej pożytku ze spadochroniarzy. Przede wszystkim z M. Sekuły-Szmajdzińskiej, która w Jeleniej Górze jest widoczna i pomocna. Tu także ma swoje podstawowe biuro wyborcze, a filialne działają w Lwówku, Leśnej, Zgorzelcu i Lubaniu.

Z dwóch nadanych przez centralę panów - G. Schetyny i A. Lipińskiego - na pewno bardziej zaangażowany w „nasze sprawy" jest ten drugi. Ma nie tylko biura poselskie w Jeleniej Górze i Bolesławcu, ale także regularnie tu bywa i dość aktywnie zajmuje się subregionalnymi problemami. G. Schetyny za to u nas coraz mniej, po części z racji rozlicznych obowiązków, ale także dlatego, że najwyraźniej mniej docenia tę część okręgu wyborczego. Co widać i po tym, że biura poselskiego posła (które kiedyś w Jeleniej Górze było) u nas już nie ma.

Wielkich afer nie było

Na tle Sejmu, co rusz wstrząsanego aferami, jeleniogórsko-legniccy parlamentarzyści prezentują się raczej bezbarwnie. Zachowywali się, generalnie rzecz biorąc, przyzwoicie.

Co nie znaczy, że zupełnie nic się nie działo. Przez całą kadencję nie dawał o sobie zapomnieć poseł Henryk Kmiecik (PSL - wcześniej Twój Ruch). Spory z prezes kamiennogórskiej strefy gospodarczej Iwoną Krawczyk i szefową kamiennogórskiej rady powiatu Bożeną Ziemiańską toczył tak ostre, że z obiema paniami spotkał się w sądzie cywilnym, gdzie przegrał procesy. Gorszący przebieg miała awantura między posłem Henrykiem Kmiecikiem a byłą starostą kamiennogórską, obecnie burmistrzem Lubawki, Ewą Kocembą.

Ciągle iskrzy też w dolnośląskiej Platformie Obywatelskiej, co jest pokłosiem pamiętnych wyborów szefa regionu w Karpaczu. Dwaj nasi posłowie, Grzegorz Schetyna i Norbert Wojnarowski, znaleźli się tam po dwóch stronach barykady. Ten drugi potem nawet był przez kilka miesięcy zawieszony w partii i ostatecznie został ukarany naganą.

G. KOCZUBAJ

Zofia Czernow (PO) w Sejmie się nie leniła: 78 wystąpień, 71 interpelacji, zapytań i oświadczeń, długa lista komisji i podkomisji oraz zespołów parlamentarnych i jeden z najwyższych w Sejmie wskaźników obecności na głosowaniach.

Trudno też było nie zauważyć obecności posła Lipińskiego podczas „rozporkowych" popisów posła Hofmana. Nasz reprezentant, był tam jednak co najwyżej obserwatorem, trudno więc go obarczać odpowiedzialnością za to, co tam się działo. Chyba, że o tyle, o ile uchodził za „cicerone" Adama Hofmana.

Ni srebra, ni złota...

Nasi, czyli jeleniogórscy parlamentarzyści, nie dorobili się na poselskich i senatorskich dietach. Ich stan majątkowy z początku i końca kadencji jest właściwie niezmieniony.

Poprawiło się Zofii Czernow (PO). W czasie posłowania uzbierała 270 tys. zł oszczędności. Spadła za to wartość papierów wartościowych ze 178 do 141 tys. zł. Lepszy jest też środek lokomocji, choć pani poseł pozostała wierna małym autkom - renault clio z 2003 r. w 2012 zastąpiła toyota yaris.

U posła Kmiecika też niemal bez zmian. Spadły wprawdzie oszczędności, z 30 do 18 tys. zł, ale widać pan poseł postawił na czeskie korony, bo ma ich aż 65 tys. H. Kmiecikowi ubyło w nieruchomościach - pozbył się wartego 90 tys. budynku magazynowego. Zmienił też auto, zastępując VW tourana z 2004 r. używanym, bo z 2007 r. fordem galaxy. Jest w oświadczeniu posła Kmiecika także prawdziwa perełka, bo podaje on, że jest właścicielem aparatu microlisis - to urządzenie do depilacji. Sporo warte, bo 25 tys. zł. Pan poseł ma też kredyt w kwocie 46 tys. zł. O 25 tys. zł wyższy, niż gdy zaczynał posłowanie.

O 100 tys. zł po czterech latach pracy w parlamencie większe są oszczędności poseł Marzeny Machałek (PiS). To jednak wcale nie efekt poselskich apanaży - pani poseł za 140 tys. sprzedała mieszkanie. Ma wprawdzie inne, ale porównywalnej wielkości i zaadaptowane. Auto to samo, co na początku kadencji.

Większe zmiany nie zaszły w stanie posiadania poseł Ewy Drozd, u której tylko nieco wzrosły środki zainwestowane w polisę Amplico. W mieszkania zainwestował poseł Kropiwnicki, który na koniec kadencji ma ich już pięć (były 2). Ale to nie z poselskich apanaży, a przynajmniej nie tylko. U pana posła pojawiły się kredyty- 41 tys. zł, a co gorsza, 167 tys. franków szwajcarskich; musi więc być poseł zdeklarowanym zwolennikiem wsparcia dla frankowiczów.

Poseł Lipiński był ostrożniejszy, bo 400 tys. zł kredytu na zakup domu wziął w złotówkach. Ten dom (wart 700 tys. zł) to najważniejsza zmiana w stanie posiadania. I powód radykalnego spadku oszczędności - z 340 do 70 tys. zł. Poseł Lipiński nie miał i nie ma samochodu….

Majątku znacząco nie przybyło także pozostałym parlamentarzystom z okręgu jeleniogórsko-legnickiego. Na szczęście to ludzie dość lub bardzo zamożni. Choć nie wszyscy: posłanka Ewa Drozd i poseł Wojciech Zubowski za wiele nie mają. Pani poseł mieszkanie i leciwego mitsubishi colta oraz 100 tys. zł kredytu. W czasie kadencji udało się spłacić 35 tys. zł kredytu zaciągniętego na kampanię wyborczą. Pan poseł ma mieszkanie obciążone hipoteką i 25 tys. oszczędności oraz 80 tys. kredytu. Niestety, we frankach.

Komu zależy?

Dowcip z PRL-owską brodą: *Robotnik na budowie biega w tę i z powrotem z pustą taczką; zapytany, dlaczego na taczce nie ma piasku albo zaprawy, odpowiada: - Taki zap..., że nie ma czasu naładować!*

W rolę budowlańca weszli posłowie. Całą dwunastkę (rozmawiając bezpośrednio z parlamentarzystami lub pracownikami ich biur) poprosiliśmy, aby pochwalili się, jaki był z nich pożytek dla nas - tu na miejscu: w Jeleniej Górze, Bolesławcu i Pobiednej…. Obiecywali, że przygotują takie zestawienie. Ostatecznie zrobiło to tylko pięcioro. Zaskakujące, że postarali się posłowie, po których najmniej się tego spodziewałem, bo to parlamentarne gwiazdy, pełniące ważne funkcje w swoich partiach, w Sejmie i rządzie, brylujące w telewizji i na łamach prasy. Do tego posłujące z oddali. M. Sekuła-Szmajdzińska, A. Lipiński i G. Schetyna postarali się jednak i zaprezentowali swoją działalność na rzecz regionu. Udowodnili, że im zależy i zapewne to też jedno ze źródeł ich sukcesów. Postarała się też poseł M. Machałek, co już jednak zaskoczeniem nie jest. Piątym parlamentarzystą, który docenił naszych czytelników, a swoich jeleniogórskich wyborców, był (to też zaskoczenie) najmłodszy z naszych reprezentantów, Wojciech Zubowski.

Reszcie zabrakło czasu, chęci, może nie mieli się czym pochwalić, ale usprawiedliwiali się, że tak pracują, iż nie ma czasu nawet na zrobienie krótkiego zestawienia. W przypadku pozostałych posłów rezydujących w Legnicy, to nawet nie dziwi. Ale że nie zależało poseł Z. Czernow i posłowi H. Kmiecikowi, to już zaskakujące.

Warto się starać?

Czym może się pochwalić Marzena Machałek? Lista jest bardzo długa. Począwszy od zaangażowania we współorganizowanie rządowej pomocy dla gmin (także naszych) dotkniętych nawałnicami i powodziami, poprzez zaangażowanie w sprawy ochrony zdrowia, co u nas skutkowało m.in. obroną ośrodka rehabilitacyjnego we Wleniu, aż po obronę miejsc pracy, też z regionalnym ukierunkowaniem (zagrożenie zwolnieniami w kopalni i elektrowni Turów, los „bezpańskich" pracowników „Jelchemu".

Marzena Machałek kategorycznie przeciwstawiała się likwidacji tzw. „Polski powiatowej". Interpelowała ws. likwidacji sądów rejonowych w Kamiennej Górze i Lwówku ŚI, likwidacji posterunków policji, urzędów pocztowych, specjalistycznych przychodni lekarskich, likwidacji połączeń komunikacyjnych, zamykaniu kas biletowych, likwidacji dworców. Konsekwentnie upominała się o pilną budowę drogi szybkiego ruchu S3 na odcinku Legnica - Lubawka. Protestowała przeciwko nieujęciu tej inwestycji w programie budowy dróg i autostrad.

Nie tylko w tej kadencji angażuje się w sprawy kolejowe, zabiegając o uruchomienie niezbędnych połączeń kolejowych, modernizację linii 274, starania o utrzymanie przewozów regionalnych i lokalnych. Do tego organizowała konferencje, podjęła ponad 600 interwencji w sprawach indywidualnych.

Długą listę referencyjną ma też poseł M. Sekuła-Szmajdzińska - doceniona przez tygodnik „Polityka": w 2014 r. znalazła się wśród 10 najlepiej wykonujących swój mandat parlamentarzystów. Co ciekawe, często angażowała się w te same sprawy, co posłanka Machałek. To dotyczy np. sądów rejonowych, wleńskiego ośrodka rehabilitacji, wspierania gmin zagrożonych poszukiwaniem uranu, zagrożenia zwolnieniami w kopalni i elektrowni czy starań o połączenia drogowe i kolejowe. Pani poseł podejmowała też interwencje w sprawie finansowania świadczeń zdrowotnych w jeleniogórskim szpitalu, pozostawienia w Bolkowie podstacji pogotowia. Wspierała burmistrza Olszyny w staraniach o środki na likwidację skutków powodzi, a mysłakowiczan w sprawie nieprawidłowego wykonania kanalizacji. To tylko kilka z kilkudziesięciu spraw absorbujących panią poseł w naszym regionie. A do tego trzeba dodać działania w Fundacji Jerzego Szmajdzińskiego. 110 stypendiów po 1000 zł dla wyróżniających się uczniów to pomoc nie do przecenienia.

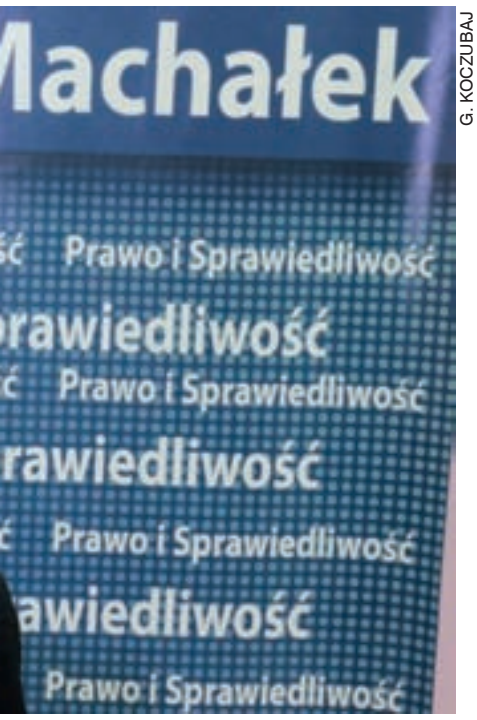

G. KOCZUBAJ

Poseł Lipiński interweniował m.in. w sprawie remontu linii kolejowej Wrocław-Zgorzelec na odcinku Wrocław - Jelenia Góra, planach GIS dotyczących likwidacji stacji sanitarno-epidemiologicznych na terenie Dolnego Śląska, liczby placówek świadczących specjalistyczne porady lekarskie na Dolnym Śląsku, dalszego funkcjonowania specjalnych stref ekonomicznych, sytuacji w Wojewódzkim Centrum Szpitalnym Kotliny Jeleniogórskiej w Jeleniej Górze, budowy bloku energetycznego w Bogatyni czy w sprawie groźby utraty statusu uzdrowiska przez Uzdrowisko Cieplice w Jeleniej Górze. Interweniował też w sprawie remontu peronów i przejścia podziemnego na dworcu kolejowym w Jeleniej Górze, likwidacji stacjonarnych punktów poboru krwi w Lubaniu, Bolesławcu, Lwówku Śląskim i Zgorzelcu czy wyłączenia z eksploatacji przez PKP PLK S. A. linii kolejowej Jelenia Góra - Lwówek Śląski. Ponadto poseł bardzo mocno angażował się w sprawę budowy dolnośląskiego odcinka drogi ekspresowej S3 z Nowej Soli do Lubawki.

Także Grzegorz Schetyna, pełniąc ważne funkcje państwowe, pamięta o sprawach swojego regionu. On także zaangażowany był w negocjacje w sprawie budowy ostatniego odcinka ekspresowej drogi S3. Wsparcie ministra Schetyny przy realizacji wielu istotnych dla miasta przedsięwzięć miała też Jelenia Góra choćby przy pozyskaniu środków na budowę „Term Cieplickich", otwarciu możliwości budowy pierwszego odcinka jeleniogórskiej obwodnicy południowej czy zaangażowaniu w sprawę rozbudowy siatki połączeń kolejowych w regionie. Miał swój udział w odbudowie zniszczonej powodzią 2010 r. drogi Bogatynia - Zgorzelec i budowie hali widowiskowo-sportowej w Zgorzelcu. Tradycyjnie G. Schetyna nie zapominał o sporcie: był na Biegu Piastów, pomagał w pozyskaniu środków np. na Puchar Świata czy Olimpiadę Polonijną.

Nie zapominał też o południowej części regionu poseł W. Zubowski. Wprawdzie starania o zmianę formuły naliczania podatku od wydobycia kopalin wprost odnoszą się do legnicko-głogowskiego KGHM, ale ma to znaczenie też dla Bolesławca, bo wprowadzenie podatku oddaliło plany uruchomienia tam wydobycia. Pan poseł lobbował też na rzecz budowy dróg S-3 (aż do granicy) i S-5 oraz modernizacji i utrzymania linii kolejowych. Interpelował w sprawie likwidacji komisariatów policji na terenie byłego województwa jeleniogórskiego. Wielokrotnie podejmował interwencje w sprawach lokalnych, np. w sprawie kontraktu na ginekologię w gminie Wleń.

Czy te starania pań i panów posłów docenią wyborcy? Przekonamy się już za parę miesięcy….

Opracował Grzegorz Koczubaj

H. Kmiecik, E. Drozd i R. Zbrzyzny dobrze płacą swoim pracownikom, E. Witek lubi jazdę samochodem, a poseł Zubowski nie żałuje na prasę

Posłów wydatki terenowe

Posłowie reprezentujący nasz region, wybrani w jeleniogórsko-legnickim okręgu wyborczym, dość rozsądnie wydawali pieniądze, które są do ich dyspozycji z racji pełnienia mandatu posła w terenie, i nie są rekordzistami w żadnej z kategorii wydatków. Przyjrzeliśmy się poselskim wydatkom z ryczałtu na utrzymanie biur poselskich w 2013 r.

Szczodrzy i z wężem w kieszeni

Prawie 146 tys. zł mógł wydać każdy poseł w przeciągu roku na prowadzenie swoich biur poselskich. Sprawozdanie o tym, jak były wydatkowane te pieniądze, posłowie umieszczają na internetowej stronie Sejmu.

Największym wydatkiem niemal w każdym biurze są wynagrodzenia pracowników. Posłowie jednak w zdecydowanie różny sposób dbają o finansową satysfakcje swojego personelu. Do szczodrych należą Henryk Kmiecik, który zapłacił swoim pracownikom w 2013 r. 77 tys. zł, Ewa Drozd z wypłatami w kwocie 68,6 tys. zł i Ryszard Zbrzyzny (64 tys. zł). Podkreślić trzeba, że posłowie Drozd i Zbrzyzny całość wynagrodzeń wypłacili z tytułu umów o pracę. U innych posłów spora ich część to wynagrodzenia z tytułu umów-zleceń.

Po drugiej stronie prawdziwego węża w kieszeni musi mieć poseł Wojnarowski, który na wynagrodzenia wydał najmniej, bo tylko 21,5 tys. zł. Do tego całość wynagrodzeń wypłacono z umów śmieciowych. Nic więc dziwnego, że wśród pracowników Wojnarowskiego fluktuacja kadr jak za komuny.

Z zarobkami kiepsko też u posłanek Witek i Machałek, które odpowiednio wynagrodziły swoich pracowników kwotami 36,6 tys. zł i 37 tys. zł

Jeździć lubią prawie wszyscy

W zakresie wydatków na umowy i zlecenia, czynszów i ogłoszeń, napraw i konserwacji, zakupów wyposażenia czy obsługi bankowej nie ma większych różnic między posłami. Albo nie zgłaszali takich wydatków, albo były one niewielkie i na zbliżonym poziomie. Co ciekawe, posłowie z rzadka tylko wydawali pieniądze na tłumaczenia, ekspertyzy i opinie. Do tych nielicznych, którzy wydali na te cele ponad 10 tys. zł, należeli posłowie Kropiwnicki i Schetyna.

Dużo do myślenia daje natomiast rozkład wydatków na trzy cele: korespondencję, telekomunikację oraz przejazdy posłów samochodem. Zasada wygląda dość prosto: ci, którzy oszczędzali na wynagrodzeniach pracowników, dość lekko wydawali pieniądze na te usługi. W rubryce „korespondencja" zdumiewają wydatki posła Lipińskiego. Kwota może nie jest wielka - 4000 zł - ale w dobie korespondencji elektronicznej trudno wymyślić, dokąd poseł wysłał tyle listów. Tym trudniej, że u innych parlamentarzystów z naszego regionu te koszty nie przekraczały 200 zł, a byli i tacy, którzy na korespondencję nie wydali nic.

Poseł Lipiński widać wolał załatwiać sprawy listownie niż telefonicznie, bo w wydatkach na telekomunikację z kwotą 850 zł nie ma konkurencji (no, może tylko posła Kropiwnickiego, którego telewydatki też nie przekroczyły 1000 zł). Średnie wydatki na ten cel to ok. 3,5 tys. zł., ale w przypadku dwóch pań posłanek: Elżbiety Witek i Marzeny Machałek sięgnęły odpowiednia 9 oraz 10,8 tys. zł. Teleoperatorzy mieli też dobrego klienta w pośle Zbrzyznym, w którego biurach wygadano 8,5 tys. zł.

Poseł Henryk Kmiecik (PSL, wcześniej „Twój Ruch") był najhojniejszy dla pracowników swoich biur poselskich. W 2013 r. zarobili u niego aż 77 tys. zł. Ale bulwarówka „Fakt" wytknęła mu, że tak dobrze nie mieli zatrudnieni u niego robotnicy, którym pan poseł zalegał z wypłatą…

R. ZAPORA

Podróże posła samochodem: temat drażliwy, odkąd prasa opublikowała dokonania w tej mierze marszałka Sejmu, a wcześniej ministra Sikorskiego. U nas różnic prawie nie ma. W biurach wydawano na ten cel około 30 tys. zł, przede wszystkim na przejazdy naszych przedstawicieli. Jedyny wyjątek to poseł Lipiński, który przez rok przejechał tylko za kwotę 202 zł, ale żeby pieniądze się nie zmarnowały - za 31 tys. zł pojeździli pracownicy pana posła i w ten sposób średnia została wykonana. Stacje benzynowe najmniej zarobiły na pośle Schetynie, w jego biurach wydatki na podróże to tylko 15 tys. zł.

Jedni czytają, inni wolą telewizję

Z czytelnictwem u posłów bardzo kiepsko. Wydatki na prasę, książki itp., to w większości przypadków co najwyżej kilkaset złotych. Tylko poseł Zubowski hojniej wspiera wydawców, bo w 2013 r. wydał na te cele 11 tys. zł.

Sądząc po z rzadka ujmowanym w zestawieniach abonamencie RTV, telewizja też nie jest popularna. Najciekawsze jednak, że w jednym ze sprawozdań (poseł Kropiwnicki), w których ujęto abonament, kwotę rocznej opłaty określono na 61 zł (tyle to on chyba nie wynosi). Jednak jeszcze ciekawsza jest ta pozycja w sprawozdaniu posła Wojnarowskiego, gdzie „za telewizję" zapłacono 2,8 tys. zł (może powinno być: za telewizor).

Na co jeszcze wydają posłowie? Powszechnie na abonament parkingowy, i to niemało, bo w granicach 5 tys. zł. Duży rozrzut jest w wydatkach na artykuły spożywcze - od 250 zł u posła Lipińskiego, po 5 tys. zł u posła Schetyny. Podobnie z kwiatami: od 360 zł znów u posła Lipińskiego po 4,5 tys. zł u poseł Zofii Czernow.

Większość posłów wydała pieniądze z ryczałtu na biura „do spodu", często zużywając także nadwyżki z lat poprzednich. Do tych nielicznych, którzy zaoszczędzili większe kwoty, należeli posłowie Wojnarowski (24 tys. zł) Lipiński (19 tys.) i Schetyna (11 tys. zł).

Poselskie rozjazdy

Lotniczo-samochodowa afera posłów Hofmana, Rogackiego i Michała A. Kamińskiego sprawiła, że poselskie peregrynacje znalazły się pod lupą. Z dużą ciekawością zajrzeliśmy więc do zestawienia podróży służbowych naszych reprezentantów.

I co się okazało? Dominują wśród nich domatorzy. Z 12 naszych reprezentantów za granicę wyjeżdżało tylko pięcioro. A poseł Zofii Czernow też można nie liczyć, bo co to za wyjazd do niedalekich Helsinek. I to tylko jeden…

W przypadku poseł Czernow dodać jeszcze można tegoroczną wyprawę na Kilimandżaro w przedsięwzięciu „Parlament na szczyt, dla dzieci". Ale to za własne pieniądze, bo wyjazd miał charakter charytatywny. Inna sprawa, że i kuriozalny, bo to dość dziwaczne założenia, że grupa ludzi organizuje sobie atrakcyjną wycieczkę, a cała reszta ma wysyłać płatne SMS-y na chore dzieci. Ile pieniędzy przyniosła akcja, jeszcze nie wiadomo, bo SMS-y wciąż można wysyłać, ale nie będzie zdziwienia, gdy okaże się, że mniej, niż wydali parlamentarzyści.

G. KOCZUBAJ

Posłowie z okręgu jeleniogórsko-legnickiego byli dość wstrzemięźliwi w podróżach. No może z wyjątkiem pani poseł Małgorzaty Sekuły-Szmajdzińskiej: Tbilisi, Tokio, Kuala Lumpur, Kigali… Tylko pozazdrościć.

Więcej podróży mają na koncie tylko posłowie Lipiński, Schetyna i Sekuła-Szmajdzińska. Obu panów jednak usprawiedliwiają pełnione funkcje: przewodniczącego Komisji Łączności z Polakami za Granicą i przewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych. Do tego cele ich wyjazdów trudno uznać za szczególnie atrakcyjne.

Co innego w przypadku pani poseł. Kuala Lumpur, Tokio, Kigali… tylko pozazdrościć. I gdyby nie te wyjazdy, nigdy byśmy nie przypuszczali, że pani poseł to miłośniczka lotnictwa i astronautyki…

Zestawienie wyjazdów zagranicznych posłów Sejmu VII kadencji z okręgu jeleniogórsko-legnickiego, do 31 grudnia 2014 r. W nawiasie wyjazdy, które kosztowały powyżej 10 tys. zł.

Zofia Czernow
- Helsinki, na spotkanie polsko-fińskiej grupy parlamentarnej.

Adam Lipiński
- Grodno Białoruś, spotkanie ze Związkiem Polaków na Białorusi
- Kijów, Lwów, Winnica, Żytomierz, na zaproszenie Stow. „Kresowiacy"
- Brześć, spotkanie ze Związkiem Polaków na Białorusi
- Berlin, konwent organizacji polskich w Niemczech
- Sołeczniki, zapoznanie się z sytuacją Polaków na Litwie, jubileusz polskiej szkoły
- Ostrawa, na zaproszenie Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Czechach
- Grodno, spotkanie świąteczno-noworoczne oddziału ZP na Białorusi
- Canberra, Melbourne, Sydney, oficjalna delegacja, na zaproszenie przewodniczących Senatu i Izby Reprezentantów Australii.

Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska
- Paryż, Polsko-Francuskie Seminarium Kosmiczne
- Berlin, spotkanie w Bundestagu, Wystawa Lotnictwa i Astronautyki
- Tibilisi, obserwacja wyborów parlamentarnych
- Kuala Lumpur, Światowy Szczyt Kobiet (19 tys.)
- Wiedeń, spotkanie Komisji ds. Pokojowego Wykorzystania Przestrzeni Kosmicznej
- Tokio, spotkanie Skautowej Unii Parlamentarnej (15 tys.)
- Wittelsheim (Francja), na zaproszenie Polonii francuskiej (12 tys.)
- Berlin, wystawa Lotnictwa i Astronautuyyki, spotkanie grup parlamentarnych
- Kigali, spotkanie parlamentarnych grup kobiet.

Grzegorz Schetyna
- Kopenhaga, spotkanie przewodniczących komisji Spraw Zagranicznych Parlamentów UE
- Tibilisi, Partnerstwo Wschodnie
- Berlin, konferencja przewodniczących Komisji Spraw Zagranicznych państw Trójkąta Weimarskiego
- Rzym, promocja piłkarskich Mistrzostw Europy
- Teheran, rocznica przyjęcia polskich uchodźców przez Iran (10 tys. zł)
- Hanoi, na zaproszenie Komisji Spraw Zagranicznych Zgromadzenia Narodowego Wietnamu (14 tys. zł)
- Paryż, na zaproszenie przewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych Zgromadzenia Narodowego
- Ateny, 70. rocz. śmierci Iwanow-Szajnowicza
- Taipej, na zaproszenia szefa Biura Gospodarczego i Kulturalnego Taipej w Warszawie
- Wyszehrad, spotkanie Grupy Wyszehradzkiej
- Berlin, Trójkąt Weimarski (15 tys.).

Norbert Wojnarowski
- Pekin, polsko-chińska grupa parlamentarna (10 tys.)
- Pekin, Shanghai, Hangzhou, na zaproszenie Chińskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych.

Kilka niespodzianek w IV lidze

Nie będą dobrze wspominać inauguracji rundy wiosennej piłkarze Olimpii Kowary. Przegrali wysoko z liderem IV ligi, rezerwami Miedzi Legnica, choć na to nie zasłużyli. Cenne zwycięstwa odniosły zespoły z dolnej części tabeli: Włókniarz Mirsk i Nysa Zgorzelec.

Sprawcą największej sensacji był jednak zespół GKS-u Kobierzyce, który pokonał KS Polkowice. Jesienią Polkowice, obok rezerw Miedzi Legnica, były poza zasięgiem rywali. Miedź nadal jest w formie i pewnie kroczy po zwycięstwo w lidze i awans. W sobotę pokonała aż 4:0 Olimpię Kowary. Trzeba jednak uczciwie przyznać, że Olimpia nie zasługiwała na tak wysoką porażkę. Do przerwy był remis i kowarzanie mieli kilka sytuacji, ale ich nie wykorzystali.

R. ZAPORA
Piłkarze Olimpii mimo wysokiej porażki zostawili niezłe wrażenie.

- Siedem minut drugiej połowy załatwiło sprawę, dostaliśmy dwie bramki, w tym jedną z kontry - mówił po meczu trener kowarzan, Adrian Szczurek. Kolejne dwie legniczanie dołożyli grając w osłabieniu, z boiska zszedł bowiem Ciunowicz, który brutalnie zaatakował Denisa i został ukarany czerwoną kartką.

Dobrze rundę zaczęła zgorzelecka Nysa, która marzy o wydostaniu się ze strefy spadkowej. Mecz w Chojnowie nie był wielkim widowiskiem, ale skuteczniejsi okazali się zgorzelczanie. Udany rewanż za rundę jesienną wzięli zawodnicy Włókniarza Mirsk na Zjednoczonych Żarów. Jesienią Mirsk przegrał w Żarowie 2:3, tracąc dwa gole w ostatnich minutach w kuriozalnych okolicznościach. W Mirsku padł tylko jeden gol, a zdobył go po składnej akcji zespołu Bartosz Morzecki. Goście w końcówce przeważali, ale podopieczni Jarosława Wichowskiego grali już w osłabieniu, gdyż czerwoną kartkę zobaczył Jacek Jasiński. W ekipie z Mirska zadebiutował Klim Khodzamkulov, który został wypożyczony z trzecioligowych Karkonoszy.

Uczucie niedosytu mogą odczuwać zawodnicy BKS-u Bolesławiec, którzy bezbramkowo zremisowali z Widawą Bierutów. BKS miał przewagę, ale nie potrafił sfinalizować jej golem.

Dobrze za to rundę zaczęli zawodnicy Granicy Bogatynia, którzy pokonali Orła. Granica zagrała bez swoich czterech podstawowych graczy: Duducia, Savchuka, Omelańskiego i Mokijewskiego. Pierwszy z nich był chory, drugi pauzował za kartki, pozostali dwaj nie grali z powodów osobistych. Strzelec bramki, Pietkiewicz, w końcówce meczu obejrzał drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartkę.

Wyniki 17. kolejki IV ligi: **Olimpia Kowary - Miedź II Legnica 0:4** (0:0), cz. k. Ciunowicz (Miedź II); **Włókniarz Mirsk - Zjednoczeni Żarów 1:0** (1:0), B. Morzecki, cz.k. Jasiński; **Widawa Bierutów - BKS Bobrzanie Bolesławiec 0:0**, **Chojnowianka Chojnów - Nysa Zgorzelec 0:2** (0:1), Iwanowski, Bystryk; **Granica Bogatynia - Orzeł Ząbkowice Śląskie 2:0** (1:0), Pietkiewicz, Krzesiński, cz.k. Pietkiewicz; **Stary Śleszów - Sokół Wielka Lipa 2:1; Orkan Szczedrzykowice - AKS Strzegom 2:0; GKS Kobierzyce - KS Polkowice 3:2**.

(ROB)

Do gry powrócił Maciej Firlej, ale gola w Gorzowie nie strzelił.
FOT. KSK

Kolejna zdobycz Karkonoszy

Karkonosze Jelenia Góra bezbramkowo zremisowały na wyjeździe z Piastem Karnin. Wynik ten nie krzywdzi żadnej z drużyn, ale też pozostawia spory niedosyt, bo to jeleniogórzanie mieli przewagę.

Dobre wiadomości są takie, że do gry powrócili dwaj podstawowi zawodnicy: napastnik Maciej Firlej i obrońca Marcin Pacan. Ten drugi był bliski zdobycia gola w Gorzowie, gdzie Piast rozgrywa swoje mecze. Wyskoczył do dośrodkowania, ale był przy tym popychany i nie sięgnął piłki. Sędzia uznał, że karny nie należał się Karkonoszom.

Jeleniogórzanie stworzyli jeszcze kilka groźnych sytuacji. Przynajmniej dwie okazje na gola miał Niedźwiedź, ale zarówno za pierwszym, jak i drugim razem nie trafił w bramkę. Gospodarze pierwszy strzał (niecelny) na bramkę Kłobuckiego oddali dopiero w 57. minucie. W końcówce szansę miał Machowski, ale też nie trafił w bramkę. W końcówce trafili za to gospodarze. Sędzia gola nie uznał, gdyż zawodnik Piasta był na spalonym.

Po tym meczu Karkonosze mają 30 punktów i zajmują nadal 9. miejsce w tabeli. Tyle samo punktów ma ósma Polonia-Stal Świdnica, ale wyprzedza jeleniogórzan, gdyż wygrała mecz bezpośredni.

W najbliższy weekend jeleniogórzanie pauzują. Mieli grać na wyjeździe z drużyną Foto Higiena Gać, mecz ten na prośbę gospodarzy przełożono na 6 maja. Na stadionie przy Złotniczej Karkonosze zagrają 4 kwietnia. Rywalem będzie Stilon Gorzów Wielkopolski. Jesienią podopieczni Artura Milewskiego przegrali 0:1, będzie więc okazja do rewanżu.

(ROB)

Wystartowała liga okręgowa

Lider Twardy Świętoszów niespodziewanie przegrał w Zawidowie, bardzo dobrze zaprezentował się Gryf Gryfów. Dwa oblicza miał mecz Hutnika Pieńsk z Łużycami Lubań. To najciekawsze wydarzenia inauguracyjnej kolejki ligi okręgowej.

Piast Zawidów, który zajmował przedostatnie miejsce w tabeli, skazywany był na pożarcie w starciu w Twardym. Zawidowianie postawili trudne warunki. Wydawało się, że mecz zakończy się remisem, co i tak byłoby niespodzianką, ale w ostatniej minucie gola dla gospodarzy zdobył Rachański, wywołując przy tym sensację.

Gryf Gryfów nie dał szans Piastowi Dziwiszów. Gryfowianie strzelili trzy gole, a mogli więcej. Grający trener Robert Rodziewicz nie krył zadowolenia. Cieszył się m.in. z tego, że w zespole zagrało 4 juniorów, wychowanków szkółki UKS Gryf. Jeden z nich, Mateusz Baszak, zdobył gola. - Dobrze, że przychodzą na mecze, chcą trenować. Mogę ich tylko komplementować - powiedział. Rodziewicz sprawił sobie zwycięstwem miły prezent na przypadające na środę 27. urodziny. Gola nie zdobył, ale zaliczył asystę przy bramce wspomnianego Baszaka.

Trener lubańskich Łużyc, Rafał Wichowski nie ukrywał, że jego zespół nie jest zbyt dobrze przygotowany do sezonu, m.in. z powodu słabej frekwencji zawodników na treningach. Mimo tego jego zespół zaczął piorunująco mecz z Hutnikiem Pieńsk. Do przerwy prowadził 2:0. Spotkanie ustawiła czerwona kartka, którą w 12. minucie obejrzał Szal. Po zmianie stron wyszło wspomniane nieprzygotowanie, Łużyce opadły z sił, a Hutnik nie tylko doprowadził do remisu, ale i zdecydowanie wygrał.

Wyniki 18. kolejki: **Gryf Gryfów - Piast Dziwiszów 3:0** (1:0), Gandurski, Baszak, Traube. Fotorelacja z tego meczu na **www.nj24.pl**; **GKS Raciborowice - GKS Warta Bolesławiecka 0:3** (0:2) Pełdiak, Puzio, Krzysik; **Leśnik Osiecznica - Victoria Ruszów 1:2** (1:0) Szymański - Fabio, Kowalski; **Piast Wykroty - Orliki Węgliniec 3:0** (2:0), Kozłowski, Roman, Mazur; **Hutnik Pieńsk - Łużyce Lubań 4:2** (0:2) Kotelnicki x3, Szydlarski - Jakimowicz, Kościecha; **Olimpia Kamienna Góra - Lotnik Jeżów Sudecki 0:0**; **Piast Zawidów - Twardy Świętoszów 3:2** (2:2), Rachański, - Łojko, Szkarapat; **Włókniarz Leśna - Czarni Lwówek 2:1** (0:1), Pieśkiewicz, Panek - M. Sikora.

(ROB)

Niespełna 18-letni Mateusz Baszak po tym strzale zdobył gola na 2:0 dla Gryfa Gryfów.
R. ZAPORA

II liga? Tak, ale nie teraz

Rozmowa z Tomaszem Kowalczykiem, prezesem trzecioligowych Karkonoszy Jelenia Góra

- Niedawno minął rok działalności nowego zarządu. Sporo z waszych zapowiedzi udało się osiągnąć, ale nie wszystko zostało zrobione.

- Przychodziliśmy z nastawieniem, by odbudować wizerunek klubu, nie odnosząc się do poprzedników, nie krytykując tego, co robili. Wizerunek klubu zaczął podupadać przez to, że ugrzęźliśmy w IV lidze. Postawiliśmy sobie za cel, by to poprawić. Skupiliśmy się na własnej wizji. Powiedzieliśmy, że skoro nadarza się okazja do awansu, to możemy spróbować. I te działania zaowocowały sukcesem: udało się wskoczyć na to drugie miejsce, dające awans do III ligi. Był to cel krótkoterminowy, bo wizja rozwoju klubu opierała się na tym, by przyciągnąć jak największą rzeszę kibiców, sympatyków, rodziców, przedsiębiorców.

- Z jakim skutkiem?

- Nadrzędnym celem było stworzenie rzetelnego fundamentu, na którym klub by się opierał. Mówiąc krótko: młodzież. Gdy przychodziliśmy, były tu 3 grupy młodzieżowe, z czego jedna się rozpadała. Końcówkę sezonu grała bez trenera, zespół siłą rozpędu do końca sezonu dociągnęli rodzice. Od nowego sezonu wystartowało 10 grup młodzieżowych, z czego 3 występują w rozgrywkach dolnośląskich, czyli najwyższych możliwych rozgrywkach dla danego wieku.

- Głównie dlatego, że zasiliła Was Akademia Piłkarska MOS.

- To powrót dzieci i trenerów, którzy kilka lat wcześniej opuścili Karkonosze. Na skutek jakiegoś konfliktu odeszli. Udało nam się z nimi porozumieć, stworzyć wspólną wizję. Ale nie tylko to przyczyniło się do rozwoju grup młodzieżowych. Mocno zaangażował się Marek Siatrak, który od zera stworzył grupę trampkarzy, pojawiły się też nowe grupy naborowe. Dużym wsparciem jest dla nas klub Chojnik Jelenia Góra, z którego sporo wartościowych, młodych zawodników na partnerskich zasadach zasiliło nasze szeregi. Nie udało się jedynie stworzyć zespołu juniorów starszych. Oceniliśmy, że powołanie takiego zespołu byłoby dużym ryzykiem, bo moglibyśmy mieć problem z utrzymaniem go przez cały sezon. Podjęliśmy decyzję, że odkładamy temat na rok. Obecnie rozmowy i działania są tak daleko zaawansowane, że mamy pewność, iż uruchomimy drużynę juniorów starszych. Co ciekawe, będzie to kolejna grupa, która będzie występowała na szczeblu dolnośląskim. Są furtki prawne, które pozwolą nam wystartować na tym poziomie bez konieczności robienia awansu.

- Sytuacja finansowa klubu wciąż nie jest stabilna.

- Zrobiło nam się przykro, gdy zobaczyliśmy rozstrzygnięcie podziału środków z miasta na szkolenie dzieci i młodzieży. Jeśli chodzi o seniorów, nie łudziliśmy się, że te środki będą duże, chociaż awans do III ligi w naszej ocenie powinien spowodować, żeby miasto przydzieliło chociaż o te 20 tysięcy złotych więcej. Jednak w przypadku młodzieży ilościowa i jakościowa zmiana jest kolosalna.

- Ile pieniędzy otrzymaliście?

- Kiedy mówiliśmy władzom miasta, że łączymy się z Akademią Piłkarską MOS, mieliśmy zapewnienie, że po połączeniu otrzymamy sumę środków wydawanych na oba kluby. Akademia miała w ubiegłym roku 25 tysięcy złotych, my 50, matematycznie wychodziło więc, że powinniśmy otrzymać 75 tysięcy. Dostaliśmy 60 tysięcy złotych. Szkoda, że ten wysiłek nie został doceniony, bo młodzież - podobnie jak seniorzy - nie ma wystarczającej liczby środków, by godziwie funkcjonować. Same koszty wyjazdów grupy młodzieżowej w dolnośląskich rozgrywkach są identyczne, jak grupy seniorów w IV lidze. Podam proste wyliczenia: 60 tysięcy złotych to jest 5 tysięcy na miesiąc, czyli 500 złotych na każdą grupę młodzieżową. A jeden tylko wyjazdowy mecz w lidze dolnośląskiej to jest wydatek rzędu 700 złotych. Te liczby wskazują, jaka jest skala problemu.

- To może należałoby intensywniej poszukać sponsorów z zewnątrz.

- Idziemy tą drogą. Powołaliśmy Klub Biznesu. Jelenia Góra jest miastem, w którym nie ma wielkich, bardzo bogatych firm, które by jeszcze przy tym wykazywały duże zainteresowanie wspieraniem sportu. Jest za to sporo małych przedsiębiorców, którzy prowadzą swoją działalność, bądź osób fizycznych, pracujących gdzieś na etacie, dla których przekazanie stu czy dwustu złotych miesięcznie na klub nie stanowi problemu. I na takich liczymy. Na początku było ich trzech, teraz jest ich już dużo więcej. Z kilkoma kolejnymi prowadzimy rozmowy i domawiamy warunki. Do każdego z partnerów podchodzimy indywidualnie. Chodzi nie tylko o pomoc finansową. Są rzeczy, które mogą nam ufundować albo pomóc zorganizować. Dzięki temu nie będziemy musieli za to płacić.

- Docelowy model był taki, by Karkonosze były największą szkółką piłkarską nie tylko w mieście, ale i w regionie.

- Chcemy stworzyć tu lokalne centrum szkolenia młodzieży. Ma to być alternatywą dla szkółek, które są w Lubinie i Legnicy. Mamy świadomość, że te najbardziej uzdolnione dzieci tam mają większe możliwości rozwoju, ale jest sporo dzieci, które nie przechodzą tego sita rekrutacji, ale są za mocne, by grać w małych, okolicznych klubach. Dajemy im taką możliwość, by mogły się u nas rozwijać. Podstawą są tworzone klasy sportowe. One dają przewagę nad zwykłymi klasami, bo uczniowie mają aż 10 godzin lekcji wychowania fizycznego tygodniowo. Jeśli do tego dodamy treningi popołudniowe w klubie, jest to kilkadziesiąt godzin treningu w miesiącu. To bardzo dużo. W klasach sportowych z reguły zajęcia prowadzą trenerzy z danego klubu. W naszym przypadku są to Mateusz Durlak w SP nr 13 i Jacek Kołodziejczyk w SP nr 8. Te klasy istnieją w szkołach podstawowych czy gimnazjach. Od września uruchamiamy, za zgodą dyrektor III LO Elwiry Kozak i naczelnika Wydziału Edukacji Pawła Domagały, pierwszą klasę sportową na poziomie szkoły ponadgimnazjalnej. Trwa nabór. To jest młodzież w wieku juniorów, stanowi więc bezpośrednie zaplecze pierwszej drużyny.

- Aby szkółka miała sens, uczniowie muszą widzieć cel. A tym celem powinien być klub grający w minimum III, a najlepiej w II lidze.

- Zgadzam się, że minimum to II liga, ale to wiąże się z odpowiednimi warunki w Jeleniej Górze, to nie będą musieli uciekać.

- Ile pieniędzy potrzeba na grę w II lidze?

- Rok temu powiedziałem, że 300 tysięcy złotych pozwoliłoby nam spokojnie funkcjonować w III lidze. Był na tym spotkaniu były działacz, który się roześmiał i powiedział, że potrzeba przynajmniej 1,5 miliona. I co? Z pieniędzy z miasta i od sponsorów mieliśmy niecałe 300 tysięcy i zrobiliśmy ten awans. Do tego stworzyliśmy 10 grup młodzieżowych. Sądzę, że na II ligę powinniśmy startować z budżetem na poziomie 500-600 tysięcy złotych.

- Bez sponsora strategicznego będzie bardzo ciężko.

- Poziom II ligi to inne możliwości. Awans do III ligi spowodował z pewnością zwiększone zainteresowanie ze strony niektórych osób. Liczę, że i w przypadku znalezienia się w wyższej klasie też otworzą się pewne furtki.

- Tylko że budżet Karkonoszy, na tle innych trzecioligowców, nie jest porażający. Jesteśmy jednym z biedniejszych klubów.

- Nie jest sztuką napchać budżet milionami złotych, ale sztuką jest umiejętnie wydawać pieniądze, które się ma. U nas cały zarząd pracuje społecznie. To prawda, nie mamy za wiele. Na meczu był prezes Piasta Żmigród. Pytał nas, jakimi środkami dysponujemy. Kiedy mu powiedzieliśmy, nie mógł uwierzyć. Okazuje się, że on otrzymuje z gminy Żmigród 300 tysięcy złotych, plus około 140 tysięcy złotych od sponsorów. I uważa, że to wcale nie jest tak dużo.

Robert Zapora

R. ZAPORA

Rentgen

Tomasz Kowalczyk, ur. 17.03.1974 r. w Lubinie, od 1981 roku mieszkaniec Jeleniej Góry. Jest absolwentem Politechniki Wrocławskiej, Wydziału Informatyki i Zarządzania. Studia ukończył z wyróżnieniem, uzyskując jednocześnie tytuł magistra inżyniera na kierunku zarządzanie i marketing, specjalizacja zarządzanie przedsiębiorstwem. Od 2002 roku zawodowo jest związany z Endico Sp. z o.o., z czego od 10 lat jako członek zarządu. Był odpowiedzialny za zorganizowanie i wprowadzenie spółki na polski rynek odnawialnych źródeł energii. Nadzorował takie projekty, jak rozbudowa elektrowni wodnej Zielonka oraz budowa elektrowni wodnej Przechowo.

T. Kowalczyk jest wychowankiem Karkonoszy, grał w szkółce piłkarskiej od 10. roku życia. Reprezentował ją do wieku juniora. Później miał kilkunastoletnią przerwę w grze. W 2010 roku związał się z Miteksem Podgórzyn, występował w nim jako zawodnik i jako wiceprezes. Dwa lata temu zawiesił buty na kołku, zrezygnował też z działania w zarządzie. Na początku ubiegłego roku przyjął propozycję wejścia w skład zarządu Karkonoszy Jelenia Góra, od maja ubiegłego roku jest prezesem klubu. Świętował z nim awans do III ligi. Wolny czas najchętniej spędza z rodziną, żoną i dwoma synami, na rowerowych wycieczkach, górskich spacerach. Lubi dobre kino i teatr.

Życie niewesołe

Naprawdę uśmiechnąłem się, czytając ostatni list na temat mobbingu. I to nie dlatego, że był śmieszny, bo to są problemy niezwykle dramatyczne i często musi wkraczać lekarz albo psycholog, żeby ratować człowieka poddanego takiej presji w miejscu pracy. Uśmiechnąłem się dlatego, że znam o wiele poważniejsze przypadki niż opisane w tym liście. Na szczęście mnie one nie dotyczyły, ale bliskiej mi osoby, więc razem cierpieliśmy te katusze. Dzisiaj już to nie jest aktualne, parę lat temu odetchnęliśmy oboje, moja partnerka jest w nowym, lepszym środowisku pracy, ale tamtych doświadczeń oboje nie zapomnimy do końca życia. To była dopiero moberka! Mogę jeszcze zrozumieć, że szef się zdenerwował i nakrzyczał, ma naturę wybuchową, ale po czasie się reflektuje i jest innym człowiekiem, potrafi nawet przeprosić - sam mam takiego. Ale mobbing plus intryga, nastawianie innych przeciwko upatrzonej ofierze, podkopywanie dołków, wyszukiwanie na siłę dowodów, a nawet ich preparowanie! To jest dopiero sztuka cynizmu i terroru! Czy sobie Dominiko wyobrażasz ten paniczny strach pracowników (w większości kobiet) przed tą czarownicą? Potrafiła umiejętnie poowijać sobie wokół palca swoich popleczników, którzy zostawali nimi głównie ze strachu, żeby samemu nie zostać ofiarami. Stawienie się na wezwanie do jej gabinetu powodowało paniczny strach, bóle brzucha, biegunkę i inne przypadłości. Zdarzały się nawet omdlenia. Niektóre przed wyjściem do pracy zażywały tabletkę na uspokojenie. Powiesz, że trzeba uciekać od takiej pracodawczyni? A gdzie? Dokąd? W takiej dziurze, gdy się jest po czterdziestce, pięćdziesiątce albo do emerytury wręcz już niewiele lat zostało? Trzeba po prostu przeczekać: albo szefową w końcu szlag trafi i się ją przeżyje, albo jeszcze te kilka latek w strachu jakoś przeżyć, starać się posłusznie wykonywać jej wszystkie idiotyczne polecenia, zamknąć oczy na niegodziwości wobec innych pracowników, lizać jej tyłek i liczyć te dni, tygodnie i lata… aby do końca. Dominiko, nawet nie dawaj tutaj żadnych rad, bo przez wszystkie opcje już część osób przeszła, nawet procesy sądowe. A wiecie, Czytelnicy, jaki w Polsce jest odsetek wygranych spraw przeciw moberom? W 2013 roku na ponad 700 spraw w sądach rejonowych i okręgowych - około 30, niecałe 5 procent! Śmiechu warte! I nie twierdzę tutaj, że sądy źle działają, ale weź człowieku, udowodnij te wszystkie zarzuty, podaj świadków i czekaj, aż przyjdą do sądu i potwierdzą twoje słowa. Mogą się wtedy same pożegnać ze świętym spokojem w miejscu pracy, a nawet i samą pracą. A te, które przeszły przez piekło mobbingu, potem przez leczenie psychiatryczne i różne terapie, i odeszły same z pracy, czy one będą chciały w sądzie przechodzić to całe piekło jeszcze raz? Nie, Dominiko, wiemy z doświadczenia, bo prawie wszyscy albo odmówili nam pomocy jako świadkowie, albo wręcz przed sądem twierdzili, że nie byli świadkami takich zdarzeń lub zasłaniali się brakiem pamięci. Wiem z opowiadań znajomych, że na Zachodzie wygląda to inaczej, jakkolwiek istnieje to zjawisko (mobbing i bullying), to jednak procedury są takie, że szefowie we własnym interesie pilnują, aby pracownik nie zgłosił do stosownych instytucji, że nie jest „happy", ponieważ przełożony go nęka. Tam ilość wygranych spraw jest większa, istnieje infolinia (jak u nas niebieska linia przeciwprzemocowa)oraz bezpłatna pomoc prawna. Kiedy ten poziom osiągnie nasza ojczyzna?

Ben

Dziękuję za otrzymane w tej sprawie listy, zapraszam do dyskusji, wrócimy jeszcze do tego tematu.

Dominika (dominika@nj24.pl)

REKLAMA I PROMOCJA

Kultowe danie z hotelu „Fenix-Strauss"

Hotel Fenix w centrum Jeleniej Góry, działający od kilku miesięcy w nowej odsłonie i z nową kartą menu, odwołuje się do tradycji sprzed 155 lat. To wówczas w tym miejscu powstał zajazd, znany później jako hotel „Strauss".

W hotelowej restauracji króluje dziś kuchnia polska, choć w karcie można znaleźć powszechnie lubiane dania europejskie. Doświadczeni kucharze wprowadzili w ostatnich miesiącach nieco zmian, ale zostawili potrawy, które wcześniej zyskały renomę. Do nich należy kultowy już „kotlet Fenix".

W „Fenixie" można zjeść śniadanie siedem dni w tygodniu już od godziny siódmej rano. Oferta jest dostępna do godziny 10 także dla gości z zewnątrz: w cenie 20 zł do dyspozycji są potrawy na zimno i ciepło, od sałatek, past, przez wędliny, po warzywa i rozmaite ciepłe i zimne napoje. Warto dodać, że w nadchodzące Święta Wielkanocne śniadanie - choć w tej samej cenie co zawsze - będzie miało uroczysty charakter. Nie zabraknie na stołach tradycyjnego żurku i jajek, ale i pasztetu własnej roboty, pieczonych mięs, kultowych mazurków.

W porze obiadowej, oprócz dań z karty, serwowana jest codziennie inna „zupa dnia". Tutaj triumf święci domowa ogórkowa, jarzynowa, kapuśniak. Restauracja hotelowa czynna jest od godziny 12 do 22.

- Oprócz standardowej codziennej pracy hotelu i kuchni, wyspecjalizowaliśmy się w organizacji różnego rodzaju przyjęć dla gości z zewnątrz. Nasi goście przyzwyczaili się, że to oni decydują o rodzaju menu dopasowanego do ceny - podkreśla Sławomir Puchacz, dyrektor Hotelu Fenix w Jeleniej Górze (na zdjęciu prezentuje kultowy kotlet „Fenix").

Na przyjęciach weselnych, komunijnych, imieninowych, oprócz zwyczajowego rosołu, można zamówić choćby krem pomidorowy z mozzarellą i świeżą bazylią, pieczone mięsa, różnego rodzaju przekąski czy tylko wegetariańskie dania. Nie ma jednego kulinarnego scenariusza. Sukces i zadowolenie gości zasadza się różnorodności opartej na indywidualnym zamówieniu.

Kultowy „kotlet Fenix"

Kotlet schabowy „Fenix" może być propozycją na świąteczny, uroczysty obiad bądź przyjęcie. Danie nie wymaga specjalnych umiejętności. Tajemnica tkwi w farszu z boczku, cebuli i pieczarek.

Przygotowanie (proporcje składników farszu według uznania): płat schabu umyć, delikatnie rozbić, oprószyć solą, pieprzem, ewentualnie ulubionymi przyprawami. Boczek wędzony, pokrojony w w kostkę, przesmażyć na patelni razem z pokrojoną cebulą i pieczarkami. Nakładać farsz na płat schabu, delikatnie posypać startym żółtym serem. Płat zamknąć w formie mieszka, obtoczyć w panierce z bułki tartej i rozbitego jajka. Piec w piekarniku nagrzanym do temperatury 180 stopni około pół godziny.

Kotlet „Fenix" świetnie pasuje i pięknie wygląda z ziemniakami puree podanymi warstwowo z czerwoną marchewką i zielonym szpinakiem oraz zieloną sałatą, posypaną kiełkami, z lekkim

Jaskra nie boli

Mylona jest z zaćmą, kojarzona z zauważalnym ubytkiem wzroku, przypisywana osobom starszym, a w odczuciu wielu osób powinna dawać wyraźne sygnały. Prawda o jaskrze jest jednak inna i kiedy jej objawy są zauważalne, przeważnie jest za późno, aby cofnąć zmiany chorobowe.

Pamiętajmy, że nie jest jedynie chorobą osób w podeszłym wieku, dotyka również osoby młode, już po 35. roku życia. Do grupy ryzyka należą osoby, u których w rodzinie występowały przypadki jaskry, osoby z niskim ciśnieniem tętniczym, podwyższonym ciśnieniem w oku, cukrzycą, dolegliwościami związanymi z układem obwodowym (z tendencją do marznięcia stóp i dłoni). Niestety, jest to choroba, którą ciężko wykryć, a nieleczona prowadzi do ślepoty, dlatego w przypadku wystąpienia któregoś z wymienionych poniżej objawów należy bezzwłocznie skonsultować się z lekarzem:

- Ostry i kłujący ból oka, występujący zwłaszcza przy szybkim poruszaniu się, np. przy gwałtownym wstaniu z krzesła lub porannej pobudce. Ból oka ma różne podłoże, jednak w przypadku jaskry jest to uczucie przeszywającego bólu, dochodzącego aż do postawy czaszki, Często powiązany jest on z bólem głowy, w tym z bólem migrenowym. Uczuciu temu nie towarzyszą zmiany ropne ani infekcyjne choroby oczu, np. tzw. jęczmień na oku.

- Obwodowe ubytki pola widzenia, czyli ściśle określony zakres widzenia podobny do kola. Ograniczenia te można porównać do patrzenia przez dużą dziurę lub lunetę, ponieważ zwężenie pola widzenia jest równą otoczką, zasłaniającą obraz znajdujący się poza obszarem oka chorego na jaskrę. Osoba cierpiąca na jaskrę widzi jedynie małe pierścienie obrazu. Takie objawy to już sygnał bardzo poważny.

- Niewyraźne widzenie, jego zanik, tzw. „widzenie za mgłą" to obawy towarzyszące wczesnemu stadium jaskry. Brak wyraźnego widzenia jest często przyczyną wielu chorób, w tym też chorób oczu, dlatego tak ciężko jest przypisać te objawy do którejś z przypadłości. W takiej sytuacji tylko specjalistyczne badania mogą potwierdzić jaskrę i warto je zrobić.

- Nudności przechodzące w stan wymiotny, którym towarzyszy migrena. Ten objaw jaskry należy do najpowszechniejszych z możliwych, ponieważ kojarzy się on z wieloma chorobami mającym różne podłoże, różny charakter, przyczyny i powiązania. Zbyt duża zależność nudności z objawami innych chorób aniżeli jaskra sprawia, iż są one przypisywane do jaskry jedynie wówczas, kiedy towarzyszą temu inne objawy, np. brak prawidłowego widzenia.

- Migrena to także objaw jaskry. Ma ona charakterystyczne podłoże, ponieważ albo jest wynikiem wystąpienia jaskry bądź jej następstwem. W jednym i w drugim przypadku pojawiająca się migrena jest stanem, który wymaga leczenia.

I choć jaskry nie można cofnąć, to udaje się ją spowolnić, a nawet zatrzymać. Dlatego tak ważne jest wczesne jej wykrycie i podjęcie odpowiedniego leczenia pozwalającego zachować wzrok.

(ep)

Pomogę, oddam za darmo

Ofiarodawcy mogą dzwonić pod nr **75 764 63 66 w godz. 9-15**. **(ep)**

Do oddania:

Odzież dla dziewczynki i dla chłopca (148 cm); wózek-spacerówka; piec kaflowy; telewizor, buty narciarskie, zlewozmywak; odzież na szczupła kobietę; łyżwy figurowe (nr 37 i 45); damskie buty (nr 41); dywan.

Potrzeby:

Fotel rozkładany; akwarium (min. 100 litrów); tapczan; meble.

Gdy serce drgnie

Aktywny emeryt, młodego wyglądu, wzrostu 173 cm. Bez nałogów, zobowiązań. Uczciwy, szlachetny wegetarianin pozna na wspólny byt samotną Panią w wieku od X do 62 lat. Miłośniczkę przyrody - natury, średniowiecznych zamków i wędrówek szlakami turystycznymi. Tel. 75/736-14-39 w godzinach 17-20.

Waga

Witam serdecznie samotnych panów. Poznam Pana samotnego, uczciwego, z poczuciem humoru, w wieku od 45 do 55 lat. Jestem samotną mamą, lat 45. Pracująca, niezależna finansowo i mieszkaniowo. Lubię kino, spacery. Jeżeli jesteś samotny i szukasz bratniej duszy na dobre i na złe, zadzwoń lub napisz smsa. Tel. 794-645-783. Pozdrawiam.

Krystyna

Swoje dobre serce oddam w dobre męskie ręce. Wolna, 65/166/85, uczciwa, opiekuńcza, szczera pozna wdowca do lat 65, uczciwego, bez nałogów, niezależnego finansowo, zmotoryzowanego, wzrostu powyżej 174 cm, który może zmienić zamieszkanie. Pragnie kochać i być kochanym. Tel. 721-082-038.

Samotna

Rozwiedziona lat 69, wzrost 165 cm, średniopuszysta, domatorka o dobrym sercu myśląca poważnie o życiu. Wesoła i ciepła, pozna pana, wdowca lub pana po przejściach, bez nałogów, do lat 72, z terenu Jeleniogórskiego. Pan również może być z wioski, który zamieszkałby ze mną. Interesują mnie tylko poważne oferty. Numer telefonu: 662-440-831.

Samotna Ryba

Poznam miłą, samotną kobietę, wiek 35-42 lata, zdecydowaną na stały związek. Mam 42 lata, interesuję się prawie wszystkim, dużo można wymieniać. Tel. 797-841-480.

Okti

Wolny, miły Pan, niezależny finansowo-mieszkaniowo, bez nałogu, domator, lubi spacery, jazdę rowerową, urlopy we dwoje, wysokiego wzrostu 180/100 kg. Poznam Panią korpulentną, miłą domatorkę, może to być z wioski, której dokucza samotność i marzy o byciu we dwoje na jesień życia. Pani do lat 60 z okolic Lwówka, Bolesławca, Złotoryi, tylko kontakt telefoniczny. Tel. 518-649-794.

Koziorożec

Życie jest piękne wtedy, kiedy się kogoś kocha. Może to jesteś Ty. Szukam drugiej połowy, około 70-tki. Ja mam blisko 80, waga 80. Zmotoryzowany, finansowo niezależny, słowny, uczciwy. Nie lubię kłamstw. Lubię śpiew, taniec, poszanowanie drugiego człowieka.

Edward

Czy znajdę i poznam tą drogą samotną kobietę do lat 40, której nie przeszkadza fakt, że przebywam obecnie w Zakładzie Karnym? Jestem normalnym, wrażliwym i uczuciowym 36-latkiem po przejściach, który szuka i pragnie stabilizacji w życiu. W lipcu br. wracam do domu. Chciałbym mieć kogoś, kto będzie na mnie czekać. Kontakt przez redakcję. Odpowiem na każdy list z foto i podanym nr telefonu

Michał

Cóż ofiarować Ci mogę - serce pełne miłości. Samotny rozwodnik, lat 61/170/76, bez nałogów, niezależny finansowo, pozna Panią niepalącą, bez nałogów, niezależną finansowo, ceniącą zacisze życia rodzinnego. Lubiącą przyrodę, spacery i wieczory we dwoje. Jeśli masz dość samotności i szukasz bratniej duszy na dobre i złe, zadzwoń, bo czas tak szybko ucieka. Tel. 513-169-665

Optymista

Życie jest piękne tylko wtedy, kiedy kogoś kochamy. Może właśnie szukam Ciebie. Poznam miłą, sympatyczną kobietę w wieku 34-37 lat, która zostanie moją przyjaciółką, a może kimś więcej, której mógłbym zaufać i wspólnie przeżyć uroki życia, każdej chwili. Uwielbiam podróże, spacery. Lubię słuchać muzyki oraz biegać. Nie lubię samotności. Jeżeli zainteresował Ciebie mój anons, to pisz już dziś, bo czas tak szybko ucieka, a we dwoje raźniej. Tel. 514-568-438.

Pelo

Mam 40 lat, jestem niezależnym kawalerem bez nałogów i zobowiązań. Poznam dziewczynę w wieku ok. 30 lat, chcącą stabilizacji i poważnie podchodzącą do życia. Najchętniej z okolic Gryfowa Śl., lecz to nie warunek. Proszę o poważne oferty na adres email: herkules283@wp.pl

Herkules

Nie mów, że nie czujesz nadchodzącej już wiosny. Nowej siły i energii do życia. Niech wraz z rozkwitem natury narodzi się w Tobie świeże uczucie. Może sympatii, a może nawet miłości. Jeśli czujesz, że to jest ten moment, napisz. Nie wahaj się. Kto pragnie się ogłosić, pisze kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List trzeba dostarczyć do redakcji NJ (ul. M. Curie-Skłodowskiej 13, 58500 Jelenia Góra), można też wysłać mailem lub faksem. Powtórzenie anonsu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie(jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anons się ukazał, oraz załącza w kopercie znaczek pocztowy. Tel. do mnie 694633332 lub email:ania@nj24.pl

Wspomnienie

o Józefie Wiatrowskim (1934-2015)

Oddany Królowej Sportu

Zdjęcie: RENATA BURDOSZ

W wieku 81 lat odszedł Józef Wiatrowski - zgorzelecki nauczyciel, wielki miłośnik sportu i orędownik rozwoju młodzieżowej lekkoatletyki. Był znany w całym regionie. Nie tylko z powodu zajmowanych funkcji, w tym szefa Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki w Jeleniej Górze. Ceniono go głównie za pasję, z jaką podchodził do swej ukochanej dziedziny, a także za własny, oryginalny wkład w proces szkoleniowy młodych lekkoatletów. W środowisku wręcz mówiono o autorskim, specyficznym systemie szkoleniowym J. Wiatrowskiego: o wielkiej uważności na indywidualne potrzeby zawodnika i rozumnym, odpowiedzianym wykorzystywaniu tej wiedzy.

- Długo zastanawiałem się nad tym, jakimi słowami pożegnać świętej pamięci Józefa Wiatrowskiego. Wybitną osobowość, oddanego miastu i jego mieszkańcom zgorzelczanina, wspaniałego pedagoga, wychowawcę, trenera i działacza sportowego - powiedział burmistrz Zgorzelca, Rafał Gronicz, odprowadzający zmarłego, wraz z licznie zgromadzonymi mieszkańcami miasta, ledwie kilka tygodni temu.

Burmistrz z wielką atencją opowiadał o człowieku, którego talentowi, pasji i pracy Zgorzelec zawdzięcza bardzo wiele. Mówił o człowieku, którego wieloletnia aktywność odcisnęła trwały ślad na życiu miejscowej społeczności.

Józef Wiatrowski był absolwentem świdnickiego Liceum Pedagogicznego, które ukończył w 1953 roku. Trzy lata później rozpoczął pracę nauczyciela wychowania fizycznego i przysposobienia obronnego w zgorzeleckim Liceum Ogólnokształcącym, skąd po trzynastu latach, w 1969 roku, przeniósł się do Liceum Pielęgniarskiego. O tym, jak wielką pasją była dla niego praca z młodzieżą, najlepiej świadczy pozaszkolna działalność i funkcje, jakie pełnił w tym okresie - był nauczycielem, komendantem Zgorzeleckiego Hufca ZHP i kierownikiem Powiatowego Ośrodka Krajoznawczo-Turystycznego. Był również trenerem i działaczem sportowym Międzyszkolnego Klubu Sportowego OSA Zgorzelec, w którym pracował od 1963 roku, szkoląc wielu reprezentantów kraju i medalistów mistrzostw Polski. Jego wychowankami są m.in. wielokrotny mistrz Polski w biegach długich Janusz Stańczak, maratończyk doskonale znany zgorzeleckim sympatykom biegania - Edward Jołtuch, oraz utalentowani biegacze: Jolanta Szczepańska, Mariusz Filar, Jacek Świątek czy Dariusz Orzoł.

Pana Józefa żegnano jako znakomitego trenera i pedagoga, łowcę talentów lekkoatletycznych, a także wielkiego entuzjastę i inicjatora współpracy międzynarodowej. Jego nazwisko nieodmiennie pojawia się w kontekście takich imprez, jak choćby Bieg Przyjaźni, Bieg Pokoju, Bieg Turoszowski, oraz liczne memoriały i mityngi lekkoatletyczne, podczas których młodzież polska, czeska i niemiecka sprawdzała swoje sportowe umiejętności na arenie międzynarodowej.

Józef Wiatrowski zapisał się także na kartach historii Zgorzelca jako twórca pierwszego w Polsce Międzyszkolnego Ośrodka Sportowego. Swym życiem dowodził, że nigdy nie jest za późno na to, by zacząć się uczyć czegoś nowego. Jako nauczyciel wychowania fizycznego w zgorzeleckim Technikum Górniczym i Energetycznym rozpoczął studia na Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu. Ukończył je w 1976 roku, rozszerzając swą wiedzę i kompetencje zawodowe. Trzy lata później był już dyrektorem Wydziału Oświaty i Wychowania. Zostawił po sobie trwałe, sportowe pomniki w postaci przyszkolnych boisk oraz sal gimnastycznych.

Ten wielki pasjonat sportu, trener, edukator i organizator życia sportowego w regionie został uhonorowany za swą działalność licznymi odznaczeniami. Są to:

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty Krzyż Zasługi, Medal Komisji Edukacji Narodowej, Złota Odznaka Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej, Złota Odznaka Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. Przyznano mu także odznaki: Głównego Komitetu Kultury Fizycznej, Polskiego Komitetu Olimpijskiego, 100-lecia Sportu Polskiego, Za Zasługi dla Zgorzelca oraz Za Zasługi dla Powiatu Zgorzeleckiego.

- Na pożegnanie ludzi tej miary nigdy nie ma właściwego czasu - dzielił się refleksją burmistrz Zgorzelca. - Patrząc jednak na kolejne pokolenia młodych sportowców, na zaangażowanie, z jakim sportową pasję szczepią wśród kolejnych pokoleń przyjaciele, następcy i wychowankowie trenera Józefa Wiatrowskiego, jestem przekonany, że długo jeszcze słyszeć będziemy tykanie zegarów nakręconych przed laty ręką tego wybitnego człowieka.

(mat)

Wykorzystano fragmenty mowy pogrzebowej wygłoszonej przez burmistrza Zgorzelca, R. Gronicza.

Iwonko,

łączymy się z Tobą w smutku z powodu

śmierci Twojej Mamy.

Koleżanki i koledzy z redakcji „Nowin Jeleniogórskich”

Zakład Usług Pogrzebowych „ANUBIS”
Jelenia Góra,
ul. Wiejska 4b
ul. Jagiellońska
(wjazd od ul. Sobieszowskiej)
tel. 075 752 25 82
kom. 0601 74 84 41

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „SIMS”
ul. Elsnera 8
vis a vis
Szpitala Wojewódzkiego
w Jeleniej Górze
tel. 075/76 45 665
0605 666 855

KREMATORIUM Koroner Jelenia Góra
Jelenia Góra,
ul. Strumykowa 2F
czynne całodobowo
tel. 605 666 850

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „HERA”
Jelenia Góra,
ul. Wolności 293.
Tel. 75/75 582 16,
kom 601 594 123

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „WISEN”
Jelenia Góra, ul. Piłsudskiego 39
Kowary, ul. 1 Maja 9
tel. 75 75 258 97
kom. 502 34 10 50

REKLAMA I PROMOCJA

Koroner Krematorium
KREMATORIUM
ul. Strumykowa 2 F
58-500 Jelenia Góra
tel./fax 75 75 92 922
tel. kom. 605 666 850
www.koronerjg.pl
czynne CAŁODOBOWO!!!
SIMS
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
Dom Pogrzebowy
ul. Strumykowa 2f
Jelenia Góra
Zakład Pogrzebowy
ul. Elsnera 8
Jelenia Góra
www.pogrzeby-sims.pl
tel./fax: 75 76 45 665 **kom.** 603 789 245 **kom.** 605 666 855

Zapraszamy Czytelników do wspominania swoich bliskich, tel.: 75 64 244 20

Burmistrz Kamiennej Góry
informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta zostały wywieszone **wykazy z dnia 11 marca 2015 r. nieruchomości przeznaczonych do zbycia.**

DARMOWE SZKOLENIA KOMPUTEROWE - ECDL

Uzyskaj europejski certyfikat!

- Kurs kierowany jest do osób w wieku **25-64 lat**
- Szczególnie zapraszamy **osoby bezrobotne** (zarejestrowane w UP) oraz **osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności**

Grupa początkująca!

Miejsce szkoleń: Jelenia Góra, Lwówek Śląski

Zadzwoń! Tel. 71 707 04 54

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego
Człowiek - najlepsza inwestycja

KAPITAŁ LUDZKI DiPiA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 42/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w Jeleniej Górze przy

ulicy Spółdzielczej, w granicach działki nr 30/3 o powierzchni 0.5205 ha, obręb Cieplice II, AM 7, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00080402/0.

Przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy usługowej
Cena wywoławcza nieruchomości: 215.000,00 zł + 23% podatek VAT
Wadium: 21.500,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - **Bank MILENIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - najpóźniej do dnia 23 kwietnia 2015 roku.**

Przetarg odbędzie się w dniu 29 kwietnia 2015 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 42/2015 Prezydenta Miasta z dnia 19 marca 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta nieruchomosci.jeleniagora.pl. bip.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 41/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych, położonych w Jeleniej Górze:

1. **ul. Wrocławska** - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 10/5 o powierzchni 0.0755 ha, obręb Maciejowa I, AM 8, KW nr JG1J/00084232/5
   przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej, tereny zabudowy usługowej
   cena wywoławcza: 34.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 3.400,00 zł
2. **ul. Wrocławska** - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 16/2 o powierzchni 0.1422 ha, obręb Maciejowa I, AM 8, KW nr JG1J/00084232/5
   przeznaczenie: tereny zabudowy mieszkaniowej, tereny zabudowy usługowej
   cena wywoławcza: 64.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 6.400,00 zł
3. **ul. Karola Miarki** - nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 206 o powierzchni 0.1533 ha, obręb Jelenia Góra 3, AM 3, KW nr JG1J/00079103/4
   przeznaczenie: tereny, na których preferuje się zainwestowanie mieszkaniowo-gospodarcze
   cena wywoławcza: 79.000,00 zł + 23% podatek VAT wadium: 7.900,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - **Bank MILLENNIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - najpóźniej do dnia 23 kwietnia 2015 roku.**

Przetarg odbędzie się w dniu 29 kwietnia 2015 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 41/2015 Prezydenta Miasta z dnia 19 marca 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta **www.jeleniagora.pl** i **nieruchomosci.jeleniagora.pl**.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 43/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokali mieszkalnych położonych w Jeleniej Górze wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyte udziałów w gruncie związanych z tymi lokalami.

1. **UL. CIEPLICKA 29**
   Lokal mieszkalny nr 12 o ogólnej powierzchni 51,20 m kw., składa się z przedpokoju, w.c., kuchni, jednego pokoju i sieni o powierzchni użytkowej 34,90 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego - piwnicy o powierzchni 16,30 m kw., położony w suterenie budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 5,66%. Działki nr: 136/14 i 136/19 o łącznej powierzchni 0.0818 ha, obręb Cieplice IV, AM-3, KW JG1J/00063712/1. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 27.01.2103 r.
   Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i tereny usług.
   Cena wywoławcza nieruchomości: 24.200,00 zł Wadium: 2.500,00 zł.
2. **UL. WOLNOŚCI 190**
   Lokal mieszkalny nr 3 o ogólnej powierzchni 16,49 m kw., składa się z dwóch pokoi i kuchni o powierzchni użytkowej 13,85 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego tj. pomieszczenia gospodarczego o powierzchni 2,64 m kw., położony na poddaszu budynku. W.c. lokalu suche znajduje się na podwórku w częściach wspólnych nieruchomości. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 20,67%. Działka nr 98/2 o powierzchni 0.1123 ha, obręb Cieplice VI, AM-2, KW JG1J/00070433/3. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 20.03.2106 r.
   Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej i tereny zabudowy usługowej.
   Cena wywoławcza nieruchomości: 9.200,00 zł Wadium: 1.000,00 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - **Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 23 kwietnia 2015 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 29 kwietnia 2015 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 43/2015 Prezydenta Miasta z dnia 19 marca 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta **www.jeleniagora.pl**

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej **www.nieruchomosci.jeleniagora.pl**

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

OGŁOSZENIE NR 4 /d/G/2015
PREZYDENTA MIASTA JELENIEJ GÓRY z dnia 16.03.2015 r.

Prezydent Miasta Jeleniej Góry zaprasza do składania ofert na wydzierżawienie na okres trzech lat nieruchomości zabudowanej ozn. geod. jako działka nr 860 o pow. 3727 m kw. , Obręb Jelenia Góra 1, AM 4, położonej przy ul. Groszowej z przeznaczeniem na cele handlowe, usługowe, parkingowe, składowe lub inne wskazane przez oferenta, bez możliwości trwałego inwestowania na gruncie.

Przedmiotowa nieruchomość docelowo przeznaczona jest do zbycia w drodze przetargu nieograniczonego , w związku z czym jej wydzierżawienie będzie możliwe do czasu zbycia.
Sposób zagospodarowania w/określonej nieruchomości określi oferent w złożonej ofercie.
Dzierżawca zobowiązany będzie do:
- przystosowanie przedmiotu dzierżawy do prowadzonej działalności,
- zorganizowanie wjazdów i wyjazdów nie kolidujących z ruchem pieszym,
- utrzymywania przedmiotu dzierżawy w czystości i należytym stanie oraz do ponoszenia wszelkich kosztów z tym związanych, bez prawa ich zwrotu.

Wszelkie nakłady poniesione przez dzierżawcę na przedmiocie dzierżawy nie podlegają zwrotowi.
Oferty pisemne winny zawierać:
w przypadku osoby fizycznej
- nazwisko i imię, adres zamieszkania, nr dowodu osobistego, PESEL, aktualne zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej, NIP, w przypadku osoby prawnej
- nazwę i siedzibę oferenta, aktualne dokumenty określające jego status prawny, w tym dane właściwego rejestru (oryginały bądź kserokopie potwierdzone za zgodność z oryginałem), pcharakterystykę prowadzonej działalności,

oraz:
- opis proponowanego sposobu zagospodarowania nieruchomości ,
- **propozycję rocznego czynszu dzierżawnego nie niższego niż 2350 zł netto,**
- dowód wpłaty wadium w wysokości **1000 zł**,
- oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami niniejszego ogłoszenia i przyjmuje je bez zastrzeżeń.

Dzierżawca zobowiązany będzie do:
- urządzenia terenu na określone w ofercie cele na własny koszt ,
- utrzymywania przedmiotu dzierżawy i terenu bezpośrednio do niego przyległego w czystości i należytym stanie.

Do czynszu dzierżawnego doliczony będzie podatek VAT w wysokości 23%.
Dzierżawca zobowiązany jest do opłacania podatku od nieruchomości.
Wszelkie nakłady poniesione przez dzierżawcę na przedmiocie dzierżawy nie podlegają zwrotowi. Oferty należy składać w zaklejonych kopertach w Centrum Obsługi Klienta - stanowisko Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, ul. Ptasia 6A, parter, sala nr 3, **do dnia 15.04.2015** r. z dopiskiem: "oferta do Ogłoszenia nr 4/d/G/2015".
Warunkiem udziału w przeglądzie ofert jest wpłata wadium w wysokości 1000 zł, które należy wpłacić na konto Urzędu Miasta w Jeleniej Górze w Banku Millennium S.A. Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 lub w kasie tut. Urzędu.
Wadium wniesione przez oferenta, którego oferta zostanie przyjęta, zalicza się na poczet przyszłego czynszu dzierżawnego a wadia pozostałych oferentów podlegają zwrotowi.
Wadium nie podlega zwrotowi w razie uchylania się oferenta , którego oferta została wybrana, od zawarcia umowy dzierżawy w terminie określonym przez Prezydenta Miasta.
Ogłoszenie oraz formularz oferty umieszczono na stronie internetowej Urzędu Miasta Jeleniej Góry.
Szczegółowych informacji udziela Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami ul. Ptasia 2/3, pokój 102, tel. 75-75-46-279.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

GDDKiA

Skarb Państwa - Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział we Wrocławiu
ul. Lotnicza 24 54-155 Wrocław
tel.: 71 334 73 00 fax: 71 367 17 69
ogłasza przetarg na**: Sprzedaż złomu stalowego**

Numer postępowania: O.WR.D-3.2105.5.2015

Przetarg przeprowadzany jest zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 21 maja 2010r. w sprawie sposobu i trybu gospodarowania składnikami majątku ruchomego, w który wyposażone są jednostki budżetowe (Dz. U. Nr 114, poz. 761).

Przedmiot przetargu: **Złom stalowy w ilości ok. 294 Mg.**

Warunkiem sprzedaży jest konieczność zakupu złomu w całości

Przedmiot sprzedaży, można obejrzeć i zapoznać się ze stanem faktycznym w dniach od 24.03.2015 do 14.04.2015 r. w godzinach od 9:00 do 14:00 na terenie:

Obwodu Drogowego w Nowej Wsi Legnickiej (ok. 186 Mg.)
Oddziału firmy ZABERD, Biała 46b, Chojnów (ok. 108 Mg.)

Po uprzednim kontakcie telefonicznym z p. Dawid Kuczabski pod numerem telefonu: 76/85-06-189

Cena wywoławcza: **205 800,00 zł brutto**

Oferty należy złożyć w formie pisemnej (zgodnej z wzorem zamieszczonym na stronie internetowej sprzedającego) w **siedzibie Oddziału we Wrocławiu przy ul. Lotniczej 24, w pokoju nr 34 w terminie do 14.04.2015 r. do godziny 12:30**.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Oddziału we Wrocławiu przy ul. Lotniczej 24 ,w sali nr 35, w dniu 14.04.2015 r. o godzinie 13:00.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie wadium w pieniądzu w wysokości: **20 000, 00 zł** na rachunek bankowy sprzedającego, przed terminem złożenia ofert (**liczy się termin zarachowania środków na koncie Sprzedającego).** Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostały wybrane lub zostały odrzucone, będzie zwrócone w terminie 7 dni, odpowiednio od dnia dokonania wyboru lub odrzucenia oferty. Wadium złożone przez nabywcę zaliczone będzie na poczet ceny. Wadium nie podlega zwrotowi w przypadku, gdy oferent, który wygrał przetarg, uchyli się od zawarcia umowy sprzedaży.

Termin związania ofertą: 30 dni.

Sprzedającemu przysługuje prawo zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert, bez podania przyczyny. Komisja przetargowa odrzuci ofertę, jeżeli została złożona po wyznaczonym terminie, w niewłaściwym miejscu lub przez oferenta, który nie wniósł wadium lub nie zawiera danych i dokumentów, o których mowa w zaproszeniu do złożenia ofert, lub są one niekompletne, nieczytelne lub budzą inną wątpliwość, zaś złożenie wyjaśnień mogłoby prowadzić do uznania jej za nowa ofertę. O odrzuceniu oferty komisja przetargowa zawiadomi niezwłocznie oferenta.

Umowa sprzedaży zostanie zawarta w terminie do 5 dni od daty doręczenia zawiadomienia o wyborze oferty.

Ogłoszenie o zamówieniu oraz wszystkie załączniki są również dostępne na stronie internetowej Sprzedającego pod adresem: www.gddkia.gov.pl

www.gddkia.gov.pl / Oddział Wrocław / Serwis GDDKiA Wrocław / Sprzedaż i Dzierżawa / Sprzedaż złomu stalowego

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY
informuje o przeznaczeniu:

1. **Obwieszczeniem nr 32.2015.VII** z dnia 12 marca 2015 roku do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego lokali mieszkalnych wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste bądź sprzedażą udziałów w gruncie związanych z tymi lokalami, położonych w Jeleniej Górze przy ulicy: 1 Maja 30-32 - lokal nr 2 (w klatce nr 32), Michała Drzymały 45 - lokal nr 3, Słowiańskiej 19 - lokal nr 9, Armii Krajowej 13 - lokal nr 7a, Osiedle Robotnicze 19 - lokal nr 6, Sebastiana Klonowica - lokal nr 5-5a.
2. **Obwieszczeniem nr 33.2015.VII** z dnia 12 marca 2015 roku do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego nieruchomości gruntowych zabudowanych położonych w Jeleniej Górze przy ulicy Pocztowej, w granicach działki nr 10/19, oraz ulicy Łazienkowskiej, w granicach działki nr 485/3.

Obwieszczenia podlegają ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Burmistrz Miasta Kowary

ogłasza II (drugi) przetarg ustny ograniczony na zbycie udziału Gminy Kowary wynoszącego 43,22 proc. w budynku mieszkalno- użytkowym położonym w Kowarach przy ul. Waryńskiego nr 1 wraz z daniem w użytkowanie wieczyste udziału Gminy Kowary wynoszącego 43,22 proc. w działce gruntu numer 104/2 (obręb 3), który odbędzie się w dniu **30 kwietnia 2015r. o godz. 11 ^{00}** sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Kowarach

Przetarg ustny ograniczony do właścicieli lokali w budynku mieszkalno- użytkowym położonym w Kowarach przy ul. Waryńskiego.

Cena wywoławcza udziału w nieruchomości wynosi **40.000,00 zł** w tym cena udziału w budynku wynosi 29.828,00 zł., cena udziału w prawie użytkowania wieczystego gruntu wynosi **10.172,00 zł.**

Warunkiem udziału w przetargu jest:

1) wpłacenie wadium w pieniądzu w wysokości **5.000,00 zł**., które winno wpłynąć na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Kowarach w PKO BP O. Kowary **nr 08 1020 2124 0000 8002 0011 1641 najpóźniej do dnia 23 kwietnia 2015 r.**, na odwrocie wpłaty należy podać adres nieruchomości i jej położenie

2) złożenie w Biurze Obsługi Klienta (pok. nr 1) Urzędu Miejskiego w Kowarach **do dnia 24 kwietnia 2014r.** pisemnego zgłoszenia uczestnictwa w przetargu, dołączając dokument potwierdzający prawo własności tj. odpis z księgi wieczystej lub akt notarialny oraz dowód wniesienia wadium.

W dniu przetargu uczestnicy zobowiązani są posiadać dokumenty tożsamości, dowód wniesienia wadium a osoby prawne dodatkowo aktualny wypis z rejestru lub ewidencji działalności gospodarczej oraz właściwe pełnomocnictwo do udziału w przetargu.

Bliższe informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Gruntami, Geodezji, Rolnictwa i Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miejskiego w Kowarach w pokoju nr 3 lub telefonicznie **75 6439228.**

O B W I E S Z C Z E N I E

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Dariusz Bijowski zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc, że w dniu **15/04/2015 r o godz. 13.00, sala nr 121** w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze, ul. Mickiewicz 21, odbędzie się:

D R U G A L I C Y T A C J A

nieruchomości lokalowej mieszkalnej położonej w miejscowości **Jelenia Góra, przy ul. Jana III Sobieskiego 82a/17** stanowiącej własność dłużnika **Blaszewski Jakub i Blaszewska Alina** posiadającej założoną księgę wieczystą w **Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr JG1J/00070546/8**.

Cena oszacowania wynosi: **118.650,00 zł.**

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: dwie trzecie wartości oszacowania tj. kwotę: **79.100,00 zł.**

Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania, tj. kwotę **11.865,00 zł**, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytacje na konto komornika: **BZWBK SA I O/Jelenia Góra 69 1090 1926 0000 0001 0662 7500.**

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 40/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokali mieszkalnych położonych w Jeleniej Górze wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyte udziałów w gruncie związanych z tymi lokalami.

1. UL. OSIEDLE ROBOTNICZE 17
Lokal mieszkalny nr 3-3a o ogólnej powierzchni 132,90 m kw., składa się z czterech pokoi, dwóch kuchni, łazienki i dwóch przedpokoi o powierzchni użytkowej 119,10 m kw. oraz pomieszczeń przynależnych tj. dwóch piwnic o łącznej powierzchni 13,80 m kw., położony na pierwszym piętrze budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 12,87%. Działka nr 18/1 o powierzchni 0.0780 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM-1, KW JG1J/00046349/0. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 26.06.2096 r.
Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny na których proforuje się zabudowę wielorodzinną od 3 do 5 kondygnacji.
Cena wywoławcza nieruchomości: 115.420,00 zł **Wadium: 11.500,00 zł.**
2. UL. OSIEDLE ROBOTNICZE 58
Lokal mieszkalny nr 5 o ogólnej powierzchni 48,20 m kw., składa się z jednego pokoju, przedpokoju, kuchni, łazienki i w.c. o powierzchni użytkowej 40,60 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego - piwnicy o powierzchni 7,60 m kw., położony na pierwszym piętrze budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 11,27%. Działka nr 32/1 o powierzchni 0.0198 ha, obręb Jelenia Góra 2, AM-1, KW JG1J/00042498/1. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 30.10.2097 r.
Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: teren, na którym zlokalizowano budynek wielorodzinny zawierający więcej niż dwa mieszkania lub zespół takich budynków.
Cena wywoławcza nieruchomości: 44.120,00 zł **Wadium: 4.400,00 zł**
3. UL. KROŚNIEŃSKA 2
Lokal mieszkalny nr 1-2 o ogólnej powierzchni 126,06 m kw., składa się z pięciu pokoi, werandy, kuchni, łazienki z w.c. i pomieszczenia gospodarczego o powierzchni użytkowej 124,07 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego tj. piwnicy o powierzchni 1,99 m kw., położony na parterze budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 41,32%. Działka nr 53/5 o powierzchni 0.0723 ha, obręb Ciepłice VII, AM-5, KW JG1J/00069578/1. Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 13.03.2105 r.
Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny mieszkaniowe o niskiej intensywności zabudowy.
Cena wywoławcza nieruchomości: 100.320,00 zł **Wadium: 10.000,00 zł**
Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra
- Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości
- najpóźniej do dnia 24 kwietnia 2015 r.
Przetarg odbędzie się w dniu 29 kwietnia 2015 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 40/2015 Prezydenta Miasta z dnia 16 marca 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl w Biuletynie Informacji Publicznej.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-49-893 lub 75/75-46-304.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Dariusz Bijowski zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc, że w dniu **20/04/2015 r o godz. 8.00, sala nr 121** w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze, ul. Mickiewicza 21, odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

lokalu mieszkalnego położonego w miejscowości Jelenia Góra przy ul. Wolności 11of/1 stanowiącej własność dłużników: **Kwaśnicka Izabela, Kwaśnicki Janusz** posiadającego założoną księgę wieczystą w **Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr KW JG1J/00057453/2**.

Cena oszacowania wynosi: **59.710,00 zł.**
Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: dwie trzecie wartości oszacowania tj. kwotę: **39.806,67 zł.**
Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania, tj. kwotę **5.971,00 zł,** najpóźniej w dniu poprzedzającym licytacje na konto komornika: **BZWBK SA I O/Jelenia Góra 69 1090 1926 0000 0001 0662 7500**.

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.
Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.
Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Dariusz Bijowski zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że dnia **14/04/2015 r o godz.14.40, sala nr 118** w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze, ul. Mickiewicza 21, odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości lokalowej mieszkalnej położonej w miejscowości **Jelenia Góra, przy ul. 1 Maja 52/8 stanowiącej własność dłużnika: Rozmus Adrian** posiadającej założoną księgę wieczystą w **Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr KW JG1J/000067676/4**.

Cena oszacowania wynosi: **72.000,00 zł.**
Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: **54.000,00 zł.**
Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania, tj. kwotę **7.200,00 zł,** najpóźniej w dniu poprzedzającym licytacje na konto komornika: **BZWBK SA I O/Jelenia Góra 69 1090 1926 0000 0001 0662 7500**.

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Polujemy naprawdę
www.nj24.pl
nowiny jeleniogórskie

BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 75/75-247-81; e-mail: bo@nj24.pl
OGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY DO CZWARTKU DO GODZ. 14.00

LOKALE

3-POKOJOWE na Kiepury za 175.000,- bez pośredników. Tel. 696-556-813. H3070-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka i 2-pokojowe, mieszkania pracownicze- Karpacz. Tel. 603-622-848. I102-G

DO WYNAJĘCIA komfortowy lokal 110 m kw. w atrakcyjnym miejscu z dużym parkingiem na 8 samochodów, 609-736-480. I201-G

POKÓJ z aneksem i łazienką do wynajęcia w Cieplicach, 75/75-570-85; 505-789-767. I276-G

SPRZEDAM mieszkanie w Bolesławcu 25,40 m. Tel. 75/75-257-61; 508-805-308. I296-G

SPRZEDAM mieszkanie 54 m po generalnym remoncie z garażem, 606-744-694. I412-G

SPRZEDAM lokal użytkowy (sklep) w J.G, 728-895-311; 75/713-73-66 po 18.00. I413-G

DO WYNAJĘCIA wyposażony salon fryzjerski- centrum JG. Tel. 603-608-313. I442-G

DO SPRZEDANIA lub wynajęcia 5 lokali użytkowych w atrakcyjnym miejscu J.G od 40 do 160 m kw., 510-124-844. I448-G

SPRZEDAM nowe mieszkanie 3-pokojowe, 69 m kw., balkon, 255.000 zł. Tel. 509-963-753. I456-G

SPRZEDAM mieszkanie trzypokojowe centrum, IV piętro, 102.000,- 793-383-593. I462-G

ŁOMNICA- mieszkanie sprzedam, wynajmę, 603-080-926. I467-G

MIŁKÓW- sprzedam mieszkanie 71 m kw. bezczynszowe do zamieszkania, 75.000 zł. Tel. 666-182-269. I468-G

LOKAL do wynajęcia lub sprzedaży pow. 57 m kw Jelenia Góra ul. Chrobrego (po remoncie) oraz lokale do wynajęcia: pow. 32 m kw i 185 m kw w centrum Jel. Góry ul. Piłsudskiego (dogodny dojazd). Tel. 500-278-924. I472-G

ZABOBRZE III zamienię kawalerkę 30 m kw., własnościowe, wysoki parter do wprowadzenia na 2 lub 3-pokojowe do II piętra. Tel. 699-911-112. I489-G

HALA 1000 m kw. do wynajęcia, 601-750-910.

HALA 750 m kw., 250 m kw., do wynajęcia, 601-750-910.

MIESZKANIE Wrocław- sprzedam, 601-750-910. I494-G

SPRZEDAM mieszkanie dwukondygnacyjne, w zielonej okolicy blisko centrum, 105 m kw.+ garaż, piwnica, poddasze, teren przynależny, bez pośredników, Tel. 601-945-460. I508-G

59.000 zł mieszkanie do remontu Cieplice z ogródkiem, 501-73-66-44, www.rychlewski.com.pl I510-G

DO WYNAJĘCIA dwupokojowe mieszkanie, 42 m, po remoncie, ul. Mickiewicza, 601-922-731. I524-G

DO WYNAJĘCIA pokój osobne wejście, kuchnia, łazienka. Tel. 667-621-947. I541-G

SPRZEDAM mieszkanie 76 m kw. w Cieplicach- 135.000. - 536960675. I559-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie dwupokojowe w Cieplicach Orle, tel. 600297261. I563-G

NOCLEGI dla pracowników. Tel. 664171154. I566-G

DO WYNAJĘCIA lokal użytkowy 60 m+ 20 m piwnica, parter, ul. Podwale. Tel. 508-126-052.I578-G

SPRZEDAM sklep w Piechowicach. Tel. 603-84-58-52. I592-G

DO WYNAJĘCIA pokój+ kuchnia+ łazienka umeblowane z wygodami dla pracującego. Tel. 662-882-382. I593-G

CENTRUM- do wynajęcia, gastronomia+ pomieszczenia, 794-289-548. I603-G

CENTRUM- nowy komfortowy lokal użytkowy sprzedam NK 601-55-64-94. I615-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka w Sobieszowie. Tel. 606-34-64-24 lub 668-77-38-56. I628-G

SPRZEDAM mieszkanie 2-pokojowe Zabobrze ul. Ogińskiego, 515184549 I376-K

2-POKOJOWE, pierwsze piętro, 39 m, Orle, sprzedam, 506-960-490. I445-K

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI budowlane i grunty koło Jeleniej Góry sprzedam. Atrakcyjne położenie, media, dogodny dojazd, Tel. 695-725-857. www.gruntyidzialki.pl H2662-G

ZARZĄDZANIE Wspólnotami Mieszkaniowymi „popdoM", 663-338-443. H2698-G

SPRZEDAM ładnie położone działki warunki zabudowy 38 zł/metr Strużnica 35, 603-729-489. I209-G

SPRZEDAM ładny nowy dom do własnego wykończenia w Jeleniej Górze. Tel. 514-316-781. I334-G

SPRZEDAM działkę 1000-1200 m kw. Jeżów/ Zabobrze (prywatnie, bez pośrednika) 80,00 pln metr do negocjacji, 600-035-874. I365-G

MAŁY dom, ogrzewany słońcem tanio sprzedam, 600-061-019. I389-G

MALOWNICZO położone działki budowlane w Dziwiszowie. Kontakt: 516-082-114. I454-G

KOMARNO- piękne działki budowlane, www.rychlewski.com.pl I512-G

OKAZJA- sprzedam działki budowlane przy wjeździe do Jeżowa Sudeckiego, 609-23-58-51. I529-G

FIRMA poszukuje do najmu (dzierżawy) pensjonatu. Tel. 725314562. I595-G

SPRZEDAM działkę uzbrojoną w centrum leśnego zacisza, Dziwiszów, super sąsiedztwo, 1750 m kw, 170.000, Tel. 601-570-426. I609-G

KARPACZ. Sprzedam dwie duże malowniczo położone u podnóża góry „Strzelec" działki, z możliwością zabudowy, niedaleko centrum, 71/348-71-30; 609-485-413. I611-G

HALA 1000 m kw. do wynajęcia, 601-750-910. I622-G

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. H2605-G

AUTOSKUP- powypadkowe, całe, 721-721-666. H2620-G

URZĘDOWA kasacja pojazdów Jeżów Sudecki, Długa, 75/713-74-12; www.carbo.jgora.pl H2967-G

CZĘŚCI samochodowe- tanio. Tel. 75/753-29-65. I262-G

TOYOTA corolla, D-4-D poj. 1.4, 2005, przebieg 100000 km. grafitowy, diesel, pierwszy właściciel w kraju, opony letnie i zimowe, stan bardzo dobry, cena 18.500,- Tel. 692-700-640; 608-386-599. I405-G

SPRZEDAM Audi A-4; 1,9 PDI Avant, 2004, 601-158-355.I466-G

VW NEW Beetle, 601-750-910. I495-G

PRZYCZEPA laweta sprzedam, 601-750-910. I496-G

SUZUKI Baleno- combi diesel 1.9, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia, 600-201-140.I530-G

SPRZEDAM garaż murowany- Wiejska (Ogińskiego/ Letnia), 501-18-13-18. I552-G

OPEL Corsa 5D 1,2, 85 km 2011/2012, 42.000 km, klimatyzacja, alarm, blokada, czujnik cofania, bezwypadkowa, 26.000 PL, 75/76-210-69, 602-198-862. I581-G

OPEL Combi 1997 (pierwszy właściciel)+ hak+ koła, 794-289-548. I612-G

AUTOHOLOWANIE, transport kraj, zagranica, 534-815-228. I613-G

SKUP aut. Płacę najlepiej! Kupię każde auto osobowe dostawcze ciężarowe motocykle, ciągniki rolnicze wszystkie od 1 do 50 tys. zł całe i uszkodzone legalnie umowa, najlepsze ceny na rynku gotówka w 20 min konkretnie 788345470; dawgoz@interia.pl I332-K

TŁUMIKI tanio- sprzedaż, montaż, naprawa, mechanika pojazdowa. Autotech, JG., Wincentego Pola 10 (teren stacji kontroli pojazdów Ewal, obok Makro), 504-93-17-15. I407-K

MOTORYZACYJNE C.D.

KUPNO

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. H2606-G

KUPIĘ każde auto, 510-52-29-68. H2619-G

KUPIĘ antyki, 695-702-259. H2839-G

KUPIĘ każdy ciągnik i sprzęt rolniczy, 602-811-423. I279-G

KOLEKCJONER kupi stare obrazy, figurki, i różne stare przedmioty. Tel. 692-382-933. I571-G

BETONIARKĘ ok. 130 litrów, jednofazową; piec metalowy na drewno używany do orgrzewania pomieszczenia w trakcie remontu. Tel. 606-396-250. I587-G

SKUP książek, płyt muzycznych, przedmiotów z PRL-u. Dojazd- gotówka. 509675586. H2322-K

SPRZEDAŻ

DREWNO kominkowe, 512-170-233. H3030-G

DREWNO kominkowe bukowe, sezonowane, 603-781-271. H3135-G

BUKOWE, kominkowe, 506-070-359. I8-G

DREWNO kominkowe- sezonowane, różne wymiary, 601-799-452.

PODŁOGI tradycyjne z drewna parkiety, podbitki, boazerie, 601-799-452. I30-G

WĘGIEL czeski najtaniej, drewno opałowe. Tel. 727-235-168. I55-G

WYSOKOKALORYCZNY czeski brykiet dębowo- bukowy, do kominków, pieców i c. o., jedna tona brykietu zastępuje 4- 5 mp drewna, 509-796-168; 730-546-118. I78-G

WIĘ·BY dachowe- cena 700,- do 800,- tarcica liściasta- sucha, 662-156-576. I384-G

DREWNO kominkowe i opałowe. Tel. 888-174-322. I402-G

SPRZEDAM dłużycę świerkową. Tel. 794-425-208. I415-G

DREWNO kominkowe piecowe. Telefon 692314428. I421-G

PSZENICA jęczmień 65 gr/ kg 504953219. I596-G

ŁÓŻECZKO i wózek dziecięce- 606267772. I597-G

PSZENŻYTO ozime, jare, 75-75-12-212. I600-G

DREWNO opałowe, kominkowe- dowóz Jelenia Góra, okolice, 607-604-558. I629-G

DREWNO kominkowe opałowe, 75/7125026. I64-K

USŁUGI

KANALIZACJA- udrożnianie, oczyszczanie odpływów. Hydraulika- kompleksowa, 609-172-300. H2610-G

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek, usługi również w firmie, odbieramy- przywozimy, wysoka jakość usług. Zapraszamy, 609-172-300. H2611-G

DOMOFONY- montaż, naprawa, serwis, 601-76-57-35. H2612-G

DACHY od A do Z rabaty na materiały i robociznę, upusty dla wspólnot mieszkaniowych. Dojazd oraz wycena gratis, wolne terminy, gwarancja. Tel. 880-044-951.

PRZEPROWADZKI/ transport kompleksowo- miasto, kraj, zagranica, 3 samochody różne gabaryty. Tel. 880-044-951. H2686-G

OSUSZANIE bezinwazyjne budynków, 663-338-443. H2699-G

POGOTOWIE kanalizacyjne WUKO. Tel. 500-50-50-02.

JUNKERS- Termet serwis. Tel. 500-50-50-02. H2706-G

DACHY, rynny, obróbki, kominy, 784-196-933. H2768-G

PODCIŚNIENIOWE dogłębne czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej. Profesjonalnie- Karcher. Gwarancja satysfakcji, 792-216-960. H2770-G

VIDEOFILMOWANIE, 792-546-054. H2797-G

GAZ serwis- junkersy, piece wszystkich typ, 604-569-785. H2847-G

UZDATNIANIE wody, odkamienianie rur, 663-338-444. H2925-G

WIDEOFILMOWANIE i Fotografia. Przegrywanie VHS na DVD, 796-478-667 www.FotonART.pl H2941-G

KOMPUTERY- naprawy domowe, 606-423-607. H3006-G

CYKLINOWANIE, układanie, profesjonalnie, 601-313-541; 75/76-735-46. H3024-G

ROLETY, „Ares", 75/76-43-430.

ŻALUZJE „Ares", 75/76-43-430. H3029-G

ROLETY, roletki, żaluzje, markizy, moskitriery, daszki. Producent, 76/870-53-48; 608-289-703. H3068-G

ŁAZIENKI kompleksowo: kafelki, hydraulika, panele, malowanie, gładzie, ogólnobudowlane, 601-148-406. H3074-G

ROLETY materiałowe, dzienno c, żaluzje, moskitiery, rolety zewnętrzne, bramy garażowe, montaż, dostawa, naprawy, 604-460-139. H3120-G

PRZEPROWADZKI kompleksowe, 516-146-075; 694-559-227. H3127-G

REMONTY- 536-317-347.

KOMPLEKSOWO- 536-317-347.

PROFESJONALNIE- 536-317-347.

GLAZURA- 536-317-347.

REGIPSY- 536-317-347. H3152-G

ŚWIADECTWA energetyczne, 510-240-885.

PROJEKTOWANIE budowlane, 600-201-769. H3153-G

DACHY, 696-628-272. I5-G

TRANSPORT bus towarowy, miasto, kraj- zagranica. Tel. 600-540-190. I7-G

SCHODY- od projektu po montaż. Producent, tel. 502-337-307.

DRZWI drewniane- producent. Tel. 502-337-307. I9-G

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej. Dojazd do klienta gratis. Najlepsze środki czyszczące firmy Karcher, 781-88-36-88. I10-G

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki meblowej-Karcher, 781-88-36-88. I23-G

PRZEPROWADZKI, 660-468-908. I50-G

INSTALACJE elektryczne, pomiary, systemy alarmowe, domofony, anteny, kamery, sieci komputerowe, 603-117-054. I70-G

ANTENY TV-SAT, montaż, sprzedaż, naprawa, 502-102-333. I71-G

REMONTY mieszkań, 691-631-082. I77-G

ŚWIADECTWA (certyfikaty) energetyczne budynków- tanio, solidnie, 696-469-325.

POMIARY elektryczne- budynków, urządzeń, 696-469-325. I81-G

ŚWIADECTWA energetyczne. Tel. 665-684-984. I83-G

ANTENY zbiorcze R/TV/Sat sprzedaż, montaż, serwis. Tel. 75/644-50-80. I84-G

TAPICERSTWO od A do Z. Przyjazd do klienta, transport i wycena gratis. Tel. 880-044-951. I87-G

MEBLOZABUDOWY szafy, garderoby, 603-328-832. I88-G

DACHY papą gontem, dachówką, blachodachówką- pokryjemy, kominy adrestaurowujemy kompleksowo naprawiamy, dekarskie- murarskie, 793-676-758. I106-G

ELEKTRYKA, nadzory, projektowanie, wykonawstwo, pomiary. Tel. 601-158-355. I107-G

PRALKONAPRAWY, 603-83-54-83. I139-G

POSADZKI cementowe, betonowe, jastrychy- mixokretem, zalewanie ogrzewania podłogowego, zacieranie mechaniczne, 603-930-562. I181-G

HYDRAULIKA, 533-188-754. I193-G

KONTENERY: wywóz gruzu, śmieci, 727-548-554. I199-G

ELEKTRYK, instalacje, modernizacje, naprawy, pomiary, podłączanie sprzętu AGD. Tel. 605-603-648. I200-G

STUDIO Parkiet „Kornik" wykonuje profesjonalnie: cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów, podłóg, paneli: oferuje szeroką gamę klejów, lakierów, środków konserwujących, 75/75-12-879, 609-736-480. I202-G

WYLEWANIE posadzek Mixokret, mas wyrównujących, frezowanie posadzek, usuwanie subitu, pozostałości klei, lepiszczy, układanie parkietu, cyklinowanie bezpyłowe, 609-736-480. I203-G

JUNKERSY- serwis, 604-569-785. I227-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Transport- wywrotka 15 ton, piasek, żwir, prace ziemne. Tel. 607-377-280; 75/64-38-350 Jeżów Sudecki, www.wtg-transport.pl I233-G

TYNKI maszynowe 662485024. I240-G

„MAJSTER" budowa domów profesjonalne wykonawstwo- kompleksowa obsługa inwestycji, 605-209-140. I245-G

KOPARKO-ŁADOWARKA, montaż instalacji sanitarnych, wiercenie otworów w żelbetonie, 509-307-185. I254-G

DACHY 602-884-480. I259-G

BRUKARSTWO- kompleksowo. Tel. 608-658-351. I265-G

MALOWANIE 606734030. I302-G

STOLARSTWO- balustrady, tarasy, wiaty, 660699133. I305-G

DACHY 723-943-958. I315-G

OCIEPLENIA dachów, 602-884-480. I316-G

DOMY od fundamentów po dach, 502-409-086. I323-G

ŚLUSARSTWO, 533-188-754. I328-G

PIASEK tłuczeń, 502-409-086. I335-G

HYDRAULIK- fachowo i tanio. Tel. 665944809 I336-G

HYDRAULIK- tanio i solidnie. Tel. 791-001-236. I337-G

WYWROTKA Cat, 502-409-086. I343-G

DACHY, 534-146-700. I348-G

REMONTY tanio gwarancja, 509-924-523.

REMONTY, 604-992-041. I349-G

KOPARKO-ŁADOWARKA, 502-399-090. I352-G

ELEKTRYK 24 h. Montaż instalacji, awarie, drobne naprawy, pomiary, domofony, kamery- monitoring CCTV, 601-717-759; www.elektrykjeleniagóra.pl I355-G

CIESIELSTWO szybko, solidnie, 502-409-086.

ŁADOWARKA teleskopowa 21 metrów kosz, 502-409-086. I361-G

CYKLINOWANIE, 504-984-000. I376-G

CYKLINOWANIE- układanie, remonty, 798-285-414. I379-G

RZECZOZNAWCA budowlany, 601-570-426. I410-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Tel. 602-78-16-93. I411-G

SPECJALISTYCZNA ścinka drzew. Tel. 692-314-428. I420-G

TRANSPORT bus- kraj, zagranica. Tel. 730-543-118. I425-G

ANTENY- sprzedaż, montaż, serwis anten i zbiorczych instalacji TV-Sat, Mont-Sat (mała poczta) 20 lat praktyki w antenach. Tel. 75/64-28-588; 602-810-896.

NC+ podpisz umowę a podłączenie i przegląd instalacji TV-Sat otrzymasz gratis. Mont-Sat (mała poczta), 75/64-28-588; 602-810-896. I431-G

HYDRAULIKA kanalizacja, gaz, montaż kuchenek, junkersów, 604-922-815. I434-G

HYDRAULIKA- tanio, solidnie, 503-319-676. I435-G

STOLARSTWO: wiaty, altany, zadaszenia, balustrady, podbitki, inne. Tel. 665-142-125. I440-G

REMONTY mieszkań, 693-295-537. I452-G

TELEWIZJA Cyfrowa, instalacje DVB-T/SAT, LCD, Plasma, naprawy domowe RTV Hi-Fi SAT serwis, ul. Promienna 29. Tel. 75/75-241-51; 602-373-343. I455-G

MINIKOPARKA, koparko-ładowarka, rozbiórki, przyłącza, brukarstwo, 781-134-275. I469-G

TANIE usługi hydrauliczne instalacja wod.- kan., c.o., 603-620-515. I477-G

ARCHITEKT, kierownik budowy, projekty budowlane, 665-960-337. I478-G

MINIKOPARKA- wynajem, przyłącza gazowe, elektryczne, wodno- kanalizacyjne, fundamenty, ogrodzenia, bramy, izolacje pionowe fundamentów. Tel. 665189955. I486-G

DACHYSOLIDNE.PL remont i budowa dachów, kominy, orynnowanie. Wszystkie rodzaje pokryć dojazd i wycena gratis. Rabaty dla wspólnot, 506-027-079. I487-G

ŚCINKA drzew z podnośnika. Tel. 608-404-760. I507-G

BRUKARSTWO Tel. 519166674. I514-G

VIDEOFILMOWANIE tel. 609431209 www.laserfilm.pl I515-G

PODNOŚNIKI koszowe 21 m i 25 m wynajem. Tel. 608-404-760. I523-G

NAPRAWA maszyn do szycia. Tel. 603-324-921. I527-G

TANIO budowa domu, dachy, ogrodzenia, murki z kamienia, 784-768-300. I537-G

DACHY, 508-436-728. I542-G

MYCIE okien- Andrzej- 884-04-99-86. I549-G

KOMINKI Raczyński Jelenia Góra ul. Wolności 208. Dla klientów NJ stały rabat 5% na cały asortyment. Zadzwoń 517-370-886. I561-G

KOSZENIE trawników, aeracja, nawożenie, 502-393-358. I565-G

KOPARKO-ŁADOWARKA JCB, 698-668-824.

PRACE remontowe. Tel. 698-668-824; 695-127-464. I576-G

MINIKOPARKA- wiercenie otworów, niwelacje wykopy, ogrodzenia, drenaż, woda, kanalizacja w miejscach trudnodostępnych. Tel. 602-42-20-37. I577-G

REMONTY mieszkań, ocieplenia domów jednorodzinnych od A-Z, 796-695-683. I590-G

USŁUGI koparko-ładowarka, roboty ziemne. Tel. 602-740-609; 75/76-79-062. I599-G

STOLARSTWO- kuchnie i meble na wymiar, 500-408-841. I602-G

ŚCINKA drzew w trudnych warunkach za pomocą technik alpinistycznych i podnośnika. Tel. 605-326-223; www.liner.pl I604-G

PRZEDSZKOLE Niepubliczne w Karpaczu zleci wykonanie ogrodzenia, email: przedszkole2_karpacz@wp.pl, 501-181-923. I605-G

FACHOWY odbiór mieszkań, 601-570-426. I608-G

AUTOHOLOWANIE, transport kraj, zagranica, 534-815-228. I614-G

STOLARSTWO, tarasy, podłogi, balustrady, werandy, schody na beton, parapety, 603-037-217. I618-G

PROJEKTY budowlane z pozwoleniem na budowę, 884-99-79-79. I626-G

ELEKTRYK, 664-475-323. I100-K

CYKLINOWANIE, solidnie+ schody, 697-143-799. I373-K

KOPARKO-ŁADOWARKA+ transport wywrot. 14 ton, wod-kanalizacje, brukarstwo. Profesionalne usługi. Kowary 790-653-712. I377-K

PIECE kaflowe, kuchnie, piece chlebowe, grille, kominki. Zdun z uprawnieniami. Sklep firmowy ul. Karola Miarki 58 www.justakominki.pl 603623604. I379-K

www.
eurobuspl.eu
+48/608-385-708

LEKARSKIE

GINEKOLOG- rejestracja www.kunkiewicz.info również telefonicznie 602-17-27-94. H2625-G

ENDOKRYNOLOG specjalista ginekolog-położnik, androlog, lek. med. Włodzimierz Wiciak: choroby tarczycy, ginekologiczne, niepłodność kobiet i mężczyzn zaburzenia erekcji. USG. Przyjmuje: codziennie w godz. rannych i popołudniowych Jelenia Góra, Różyckiego 4. Telefony: gabinet 75/75-312-90: domowy 75/75-52-126. Możliwość rejestracji na godziny. Zniżka dla emerytów i rencistów przy leczeniu chorób tarczycy. H3112-G

WSZYWKI przeciwalkoholowe, 601-83-50-12.

WSZYWKI przeciwalkoholowe. Tel. 603-78-57-80. H3123-G

ZIEZIULA Andrzej. Pulmonolog, internista. Wizyty domowe, EKG. Tel. 601-75-81-60. Gabinet: Teatralna 1, pok.110; wtorki, piątki od 16.00- 17.00. I60-G

GABINET Rehabilitacji, www.erykolszak.pl 697-855-631. I62-G

PSYCHIATRA Bogusław Zasępa nerwice, depresja, zaburzenia psychiczne, odtrucia, wizyty domowe. Tel. 602-804-195. I63-G

GINEKOLOG- rejestracja www.kunkiewicz.info również telefonicznie 602-17-27-94; 602-35-17-94. I65-G

SPECJALISTA chorób kobiecych i położnictwa, specjalista seksuolog, Anna Pominkiewicz USG. Laser. Codziennie. W.Polskiego 3/2, 602-479-306. I91-G

MASAŻE, fizykoterapia (laser, DD, ultradźwięki, jonoforeza), rehabilitacja, akupresura stóp, mgr fizjoterapii, wizyty domowe, 691-200-995. I133-G

PSYCHIATRA- Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerwic i zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915. I188-G

ALKOHOLOODTRUCIE lekarz, pielęgniarka 502361579. I243-G

BALDENT H. Niedźwiecka- Bal specjalista stomatolog. Jelenia Góra ul. Długa 7/8 m 6. Leczenie zachowawcze i protetyczne. Tel. 757647958. I340-G

BADANIE lekarskie kierowców Jelenia Góra, ul. Letnia 2, p. 105. Rejestracja 606-244-313. I416-G

PSYCHIATRA Ewa Ratajczak przyjmuje w środy od godz. 15.00 „Klinika" ul. Letnia 2, Jelenia Góra. Rejestracja telefoniczna 796-933-844. I426-G

PSYCHOLOGICZNY Gabinet mgr Jolanta Kałudzińska-Góra. Doświadczony psycholog, terapeuta. Certyfikat specjalisty terapii uzależnień. Diagnoza i terapia dzieci, dorosłych, rodzin, nerwice, depresje, zaburzenia odżywiania. Jelenia Góra, ul. Teatralna 1, pok. 204 a. Rejestracja tel. 504-155-159. I450-G

centrum medyczne promed
Jelenia Góra ul. Różyckiego Nr 6 75 64 17 101-103
Poradnia Podstawowej Opieki Zdrowotnej.
Przyjmujemy zapisy pacjentów, wystarczy jedynie zgłosić się do recepcji z dowodem osobistym - pielęgniarki załatwią wszelkie formalności i wydrukują deklarację zapisu!
Poradnie specjalistyczne:
KARDIOLOGICZNA - Lek. Izabella Skorupa, Dr n. med. Jolanta Maj, Lek. Anna Sommer, Lek. Radomir Perdek - specjaliści kardiolodzy
LARYNGOLOGICZNA - Lek. Paweł Kuźniar, specjalista otolaryngolog
GINEKOLOGICZNA - Lek. Mariusz Bartkowiak, specjalista ginekolog-położnik
UROLOGICZNA - Lek. Daniel Wacławski, chirurg, specjalista urolog
CHIRURGII NACZYNIOWEJ - Lek. Mariusz Jurczak, specjalista chirurgii naczyniowej
PORADNIA CHIRURGICZNA - Dr n. med. Dariusz Szulski, specjalista chirurg
CHORÓB WEWNĘTRZNYCH, GASTROLOGII I GERIATRII - Lek. Mirosław Fic, specjalista chorób wewnętrznych, gastrolog i geriatra
OKULISTYCZNA - Dr n. med. Magdalena Fic
DERMATOLOGICZNA - Lek. Anna Godlewska, specjalista dermatolog-wenerolog
NEUROLOGICZNA - Lek. Bożena Kempa, Lek. Katarzyna Drozdowska - specjaliści neurolodzy
DIABETOLOGICZNA - Lek. Piotr Piskozub, specjalista diabetolog
PULMONOLOGICZNA - Lek.Arkadiusz Joks, Lek.Kordian Zatwarnicki - specjaliści chorób płuc
REHABILITACYJNA - Dr Zygmunt Prochowicz, mgr Krzysztof Matysiak
MEDYCYNA PRACY - PEŁNY ZAKRES, BADANIA KIEROWCÓW
CENTRUM DIAGNOSTYKI USG - centrum kieruje Lek. Michał Oleszczuk, specjalista radiolog. UWAGA! posiadamy 3 nowe, wysokiej klasy aparaty USG.
APARAT RTG W PEŁNI CYFROWY - NISKODAWKOWY (NAJLEPSZY W MIEŚCIE)
LABORATORIUM: punkt pobrań czynny codziennie od 7.30-15.00. Badania wykonują dla nas ALAB I DIAGNOSTYKA
Badania USG, EKG, echo serca, badania przepływów naczyniowych żylnych i tętniczych, rentgen, spirometria, badanie pola widzenia, badania kierowców, audiometria, drobne zabiegi dermatologiczne, chirurgiczne, urologiczne, ginekologiczne, leczenie ran i owrzodzeń.
UWAGA - współpracujemy z ubezpieczycielami:
Luxmed, Enel-Med, PZU, Compensa, Allianz, AXA, TU Zdrowie i inne.

REUMATOLOG Waldemar Markiewicz, leczenie chorób reumatycznych i osteoporozy. Przyjmuje: wtorki, czwartki od 16.00. Jelenia Góra ul. Kiepury 51. Rejestracja telefoniczna 603-540-303. I429-G

SPECJALISTA protetyki stomatologicznej stomatologii ogólnej Wojciech Z. Kulig. Wszystkie rodzaje odbudowy, leczenia zębów, wszystkie rodzaje koron, protez, mostów protetycznych, mikroskop zabiegowy, implanty, ceramika adhezyjna, piaskowanie, naprawy, wybielanie zębów, rentgen. Jelenia Góra, 1 Maja 28/2, I piętro, pon.- pt. 10.00- 19.00. Tel. 75/76-75-473; 601-773-396. I513-G

KARDIOLOG- Jan Łyssy- kompleksowa nieinwazyjna diagnostyka układu krążenia, ul. Ogińskiego 1B wejście E. Rejestracja tel. 8.00-16.00 75/643-16-80; 606-172-144. I568-G

VIAGRA, cialis, 601-960-615; 605-405-855. I572-G

TERAPIA uzależnienia- prywatny gabinet, 604-17-80-79. I579-G

TERAPIA ADHD/ADD metodą EEG Biofeedback- jedną z najskuteczniejszych metod leczenia ADHD/ADD. Jej celem jest zmniejszenie objawów oraz przeciwdziałanie wystąpieniu powikłań. Prywatny gabinet EEG Biofeedback, Przychodnia „Źródło" w Cieplicach, 505866457. I623-G

DERMATOLOG specjalista Makarewicz Barbara. Jelenia Góra, pl. Ratuszowy 55/3 przyjmuje w poniedziałki, piątki od 15.30- 19.00; w środy po 18.00, w soboty po rejestracji telefonicznej, 75/75-233-00; 602-13-53-62. I624-G

BADANIE lekarskie kierowców ul. Wiłkomirskiego 15. Tel. 601-76-42-45. I625-G

ALKOHOLOODTRUCIA, 603-082-316. I19-K

KAMERALNY
z iskrą ciepła domowego, atmosferą rodzinną
GRZEŚ
DOM SENIORA "GRZEŚ"
tel. 757619784
607445996
zaprasza na pobyty krótko- i długoterminowe z całodobową opieką, również z chorobą Alzheimera
KARPACZ
ul. M. Skłodowskiej 9

STOMATOLOGIA, RENTGEN, POGOTOWIE
Lek. stom. Grażyna Nałęcz-Socha
Zespół Lekarzy specjalistów:
Grażyna Nałęcz-Socha - protetyk ■ Marta Andrych dr. n. med. - ortodonta
Artur Błaszczyszyn - chirurg, implantolog
Magdalena Warzecha-Maksymczuk - lek. stom.
J. Góra ul. Kiepury 77 (75)75-423-56
pogotowie: 600-017-325

LARYNGOLOG- foniatra Dorota Gigiel. Badanie videoendoskopowe gardła i krtani. Diagnostyka i leczenie zaburzeń słuchu u dzieci i dorosłych. Sygietyńskiego 7. Rejestracja (8.00- 18.00), 75/76-73-567. I96-K

CHRAPIESZ zadzwoń tel. 795-516-961 leczenie i diagnostyka chrapania; www.jcl-laryngolog.pl

LARYNGOLOG- Jeleniogórskie Centrum Laryngologii: USG zatok, video- endoskopia, tympamometria, operacyjne leczenie chrapania. Rejestracja 75/64-57-651; www.jcl-laryngolog.pl I331-K

ANGIOLOG Joanna Olszewska-Roczniak, leczenie chorób żył, zakrzepicy, miażdżycy, diagnostyka obrzęków kończyn, kwalifikacja do operacji naczyniowych, przepływy naczyniowe szyjne i kończyn dolnych USG- DOPPLER, Sprzymierzonych 4, rejestracja 516815337. I406-K

BARS- energetyczny proces otwierający na radość, zdrowie, lekkość i obfitość oraz poczucie spełnienia w życiu. Zapisy tel. 510-126-927.

VEGA Test- wykrywanie pasożytów, grzybów, bakterii, wirusów. Usuwanie patogenów częstotliwościami. Możliwość wizyt domowych. Cieplice tel. 510-126-927 I410-K

Okulista Małgorzata MARKIEWICZ specjalista chorób oczu
USG-oka
■ Leczenie chorób oczu
■ komputerowe badanie wad wzroku
■ dobór okularów ■ pole widzenia
■ pachymetria ■ bezdotykowy pomiar ciśnienia śródgałkowego
■ płukanie dróg łzowych.
Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00
Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk" (vis a vis hotelu Europa)
Rejestracja telefoniczna 603-613-058

NAJNOWOCZEŚNIEJSZA APARATURA
JEDNORAZOWA SKUTECZNA
KURACJA ANTYNIKOTYNOWA
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

KRZYSZTOF CZERKASOW
specjalista chirurg ortopeda
przyjmuje poniedziałek od godz. 16.00
Jelenia Góra, Letnia 2
Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

LEKARSKIE C.D.

UWAGA PALACZE
Rzucisz palenie po jednej wizycie.
Terapie antynikotynowe, alkoholowe, alergie - wygaszanie.
Rejestracja tel. 509-156-662
JELENIA GÓRA, TEATRALNA 1
GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".

NEUROLOG
WŁODZIMIERZ KOŚCICKI
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

PRYWATNY GABINET DERMATOLOGICZNY
wtorki i czwartki 17.30-19.00. Inne terminy przyjęć i wizyty domowe - po uzgodnieniu.
Bez rejestracji 601-898-289
Specjalista dermatolog
ALICJA LECHETA-PRAWDZIK
Jelenia Góra ul. Morcinka 1 (mała poczta przy aptece)
PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE
601-898-289

Specjalista chirurgii ogólnej
Dr n.med. Marek Kaźmierczyk
•diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego
•choroby odbytu hemoroidy i inne/
•kwalifikacja do zabiegów operacyjnych
•inne schorzenia chirurgiczne-bylaki kończyn dolnych i inne
Jelenia Góra ul.Ogińskiego 4 "KLINIKA"
Poniedziałek 16-17.
Lwówek Śl. pl. Wolności 28 obok apteki w Rynku
Wtorek 16-17 kom. 602635191

USG stawów biodrowych dziecięcych
SPECJALISTA ORTOPEDII i CHIRURGII URAZOWEJ
UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW
Zbigniew Rudnicki
przyjmuje:
poniedziałek 17.00-18.00
środa 17.00-18.00
sobota 9.30-11.00
pl. Piastowski 30 - obok apteki
Jelenia Góra - CIEPLICE
Tel. kom. 601-75-14-74
Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota.

SPECJALISTA PEDIATRII CHORÓB PŁUC
medycyny rodzinnej
IRENA TRYGUB
dzieci, dorośli
600-787-574

Chirurgia plastyczna, pełny zakres zabiegów
specjalista chirurgii plastycznej dr med.
Jakub Kratochwil
rejestracja
75 6424558

Opieka nad osobami starszymi w Niemczech!
Znasz język niemiecki?
Zgłoś się do nas!
ProSenior24.pl
Zapewniamy:
- legalną i bezpieczną pracę
- atrakcyjne wynagrodzenie
- opłacone składki ZUS
- wyżywienie i zakwaterowanie na miejscu
- dojazd do i z Niemiec
ProSenior Sp. z o.o.
ul. Serwituty 23, 02-233 Warszawa
tel. 22 343 96 50
opieka@prosenior24.pl | www.prosenior24.pl

PRACA

SPRZĄTACZKĘ, 732-307-626. H2799-G

PRACOWAŁEŚ za granicą- zwrot podatku, 75/75-240-44; 601-55-44-10.

KINDERGELD zasiłek, 75/75-240-44; 601-55-44-10. H3121-G

AVON- konsultantka. Tel. 692-494-164. I268-G

PRZYJMĘ fryzjerkę, 669-017-071. I432-G

ZATRUDNIĘ kobietę do gastronomii centrum JG. Tel. 603-608-313. I443-G

PRZYJMĘ do pracy w restauracji: kucharkę, pomoc kuchenną, kelnerkę. Tel. 609-117-353. I484-G

RESTAURACJA Pasja zatrudni pracowników na stanowisku: kelner. Oferty prosimy składać codziennie w siedzibie firmy: Jelenia Góra, ul. Małcużyńskiego 4A. Tel. 75/75-64-30-535. I538-G

WYDZIERŻAWIĘ pomieszczenie 30 m kw oraz stanowisko fryzjerskie. Tel. 511-033-595 I610-G

BRYGADY tynkarskie do agregatu, 603-930-562. I617-G

NIEMCY, ogrodnictwo dla kobiet 77/4820787, 602658917. I60-K

DYREKTOR Miejskiego Zespołu Szkół w Świeradowie Zdroju informuje o możliwości zatrudnienia od 2.03.2015 na zastępstwo do końca czerwca 2015 nauczyciela matematyki i informatyki w pełnym wymiarze czasu pracy w Gimnazjum oraz SP,75/7816224. I322-K

POŚREDNICTWO Pracy „Partner" poszukuje opiekunek osób starszych do legalnej, dobrze płatnej pracy w Niemczech. Informacja tel. 75/64-72-242; www.agencja-partner.pl I324-K

PRACA od zaraz dla opiekunki osoby starszej w Niemczech/ w Anglii. Wiosenne bonusy, szybkie wyjazdy. Tel. 519690458. I375-K

PRACA w opiece w Anglii. Nowa super oferta, wysokie zarobki. Bolesławiec 519690458. I411-K

PRACA dodatkowa. Zatrudnię mężczyznę, na emeryturze do wykonywania prac gospodarczych na terenie pensjonatu, restauracji w Karpaczu. Proszę, o kontakt pod nr tel. 536-535-756. I441-K

www.eurobuspl.eu
+48/608-385-708

proCare24
Zatrudnimy opiekunki/opiekunów osób starszych do legalnej pracy w Niemczech, wysokie wynagrodzenie
Dbamy o seniorów. Dbamy o Ciebie.
tel. 22-885-84-84,
biuro@procare24.pl,
www.procare24.pl

NAUKA

TŁUMACZ przysięgły- niemiecki, 501-099-367. H2607-G

OSK „Plus", Kiepury 27B/1, kursy kat. B, doszkalanie. Tel. www.plus.prawojazdy.com.pl 502-266-499;. H3111-G

TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego, 75/642-44-21, 501-648-318. I363-G

ANGIELSKI, 503-819-327. I506-G

MATEMATYKA, fizyka, chemia- tanio. Tel. 606-62-82-49. I569-G

MATEMATYKA, 606-327-420. I93-K

MATRYMONIALNE

„AMOR" Jelenia Góra, 75/75-23-084, 600-983-771. I359-G

DUET- Lubań, 604-361-418. I209-K

DOLNOŚLĄSKI ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
OKZ Jelenia Góra, ul. 1 Maja 27 (nad Domem Towarowym)
tel./fax (75) 75-246-40; 601-751-654; (75) 64-38-777
KURSY ZGŁOSZENIA W SIEDZIBIE OŚRODKA
UWAGA ! BEZPŁATNE SZKOLENIA !
Do szkoleń mogą przystąpić osoby bezrobotne, które utraciły pracę z przyczyn dotyczących pracodawcy, w okresie 6 m-cy przed dniem przystąpienia do projektu lub znajdujące się w okresie wypowiedzenia.
Informacje w sekretariacie ośrodka.

HOTEL *** Tango
www.hoteltango.pl
Wesela marzeń
tel. 601 834 644
kontakt@hoteltango.pl

Night Club Riviera Kaczorów
15:00 — 6:00
tel. 75 741 22 71
kom. 508 082 972

www.clubriviera.pl
20:00 — 6:00
Night Club Wyspa
Jelenia Góra ul. Wyspiańskiego 13
tel. 75 / 752 44 87

RÓŻNE

DOMOFONY, 601-765-735. H2613-G

WESELA, ogniska, noclegi, 75/76-16-422. H3129-G

PIZZA na telefon, catering, 693-714-247; 75/64-33-089. I36-G

MUZYK orkiestra z trąbką- 609-299-524. I208-G

TOWARZYSKIE

DAREK, 500-430-779. H2630-G

STARSZY dla pań 40- 65 lat, 663-368-560. I48-G

ŁUKASZ, 792-705-885. I476-G

MŁODA namiętna Magda zaprasza na full serwis, 888-177-906.

ZAPROSZĘ, przyjadę, 602-861-000.

SZYBKIE numerki w centrum, 501-830-202. I536-G

BRUNETKA 30 lat zaprosi w Cieplicach, od 12 do 24, 880-600-261. I547-G

VANESSA nowy numer, 796-691-135.

DOJRZAŁA, 885-319-656.

LENA, 782-115-982.

SEKSOWNA trzydziestolatka, 796-691-134.

NIE piękne lecz umiejętne 100,-/ godz., 697-577-650.

22-LATKA puszysta zaprasza, 517-681-503. I555-G

SARA 45-latka zaprasza na miłą zabawę, 782-301-448.

PRZYJMĘ do współpracy dziewczynę, 508-841-459.

ZGRABNA i zadbana Sylwia 21-latka zaprasza na miłą zabawę, 667-746-219. I616-G

BLONDYNKA od 8.00, 739-051-945.

MARTYNA 728-271-237.

„FRANCUZ" jak lubisz, 728-271-237. I621-G

BOLESŁAWIEC Agata 38 lat, zaprasza, tel. 723-272-926. H2188-K

TURYSTYCZNE

MONACHIUM, Jezioro Bodeńskie; www.kamilbus.pl 75/78-13-910; 604-419-643.

HAMBURG, Bremen i okolice z adresu na adres, 75/78-13-910, 604-419-643.

LICENCJONOWANY przewóz osób do Niemiec. Z adresu na adres, szybko, tanio, solidnie, bezpiecznie, 75/78-13-910; 604-419-643; www.kamilbus.pl H2954-G

MPT- przewozy na lotniska: Praga, Berlin, Wrocław, Drezno. F-ra VAT. Tel. 607-763-204. H3092-G

BERLIN przewozy. Tel. 75/64-920-90; 603-425-425. I28-G

PRZEWOZY do Niemiec, Belgii, Holandii z adresu na adres, 75/75-18-141; 514-065-837. I56-G

PRZEWOZY osobowe „Dario" Niemcy- Austria, 75/78-12-746; 604-672-112; www.przewozydario.pl I192-G

ELJAN-TRANS przewozy krajowe- międzynarodowe, luksusowe autobusy 9,18,21,45, 51-osobowe, 602-660-819; www.eljan-trans.pl I360-G

TOP-TRANS przewozy osobowe do Niemiec i Holandii, pełny pakiet ubezpieczeń, auta klimatyzowane, szybko i wygodnie, z adresu na adres, szósty przejazd 50% gratis, 75/75-33-219, 601-94-64-24; www.top-trans.jgora.pl I453-G

PEGAZ. Przewozy osobowe do Niemiec- wiosenna promocja 35 euro za osobę. Tel. 74/818-74-64; 665-359-696; www.przewozypegaz.pl I503-G

DAR-POL przewozy osobowe całe Niemcy, 75/75-18-255, 607-222-369.

BERLIN- Hamburg- Bremen okolice, 607-222-369, 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy na lotniska, 607-222-369.

HEILBRONN: Stuttgart- Freiburg okolice, 607-222-369; 75/75-18-255.

NURNBERGIA Monachium Jezioro Bodeńskie i okolice, 75/75-18-255; 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Środkowe (Esen, Bonn, Sigen, Koblenz, Frankfurt (okolice), super ceny, 607-222-369; 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy osobowe do Niemiec z adresu na adres bez przesiadki, 75/75-18-255; 607-222-369. I504-G

KOSMETYCZNE

KOSMETOLOGIA - www.spahaus.pl 693-957-884. I35-G

ACCESS Facelift- niezwykły proces przywracający komórkom energię młodości; regenerujący i odmładzający twarz i ciało, zmieniający życie. Cieplice tel. 510-126-927! I409-K

BIZNES

BIURO Rachunkowe- Jelenia Góra; książka przychodów i rozchodów, księgowość spółek, stowarzyszeń, fundacji, 75/64-38-224; 606-940-585. H2599-G

BALBINA Biuro Rachunkowe LMF 14416/99 usługi: osoby fizyczne, prawne (PIT, CIT, VAT, ZUS, kadry, sprawozdania, biznesplany) odbieramy dokumenty. Pn-pt. 8.00-17.00; 75/76-57-434; 75/75-33-648. H2714-G

BIZNES, 732-307-626. H2800-G

PRAWNIK porady, sporządzanie pism, windykacja, 606-245-298. I52-G

NAJTAŃSZY, najstarszy lombard w Jeleniej Górze, rok założenia 1990, zaprasza na Armii Krajowej 9, 75/76-46-183 i Plac Targowy Zabobrze, tel. 75/64-38-747. Jesteśmy najtańszym lombardem na Dolnym Śląsku!!! I221-G

J&V Biuro Rachunkowe- szeroki zakres usług. Oferujemy przystępne ceny. Serdecznie zapraszamy od pn.- pt. w godz. 9.00-16.00, ul. Wazów 5, Jelenia Góra-Cieplice (koło poczty). Tel. 75/64-67-789. I261-G

DOŚWIADCZONY prawnik- porady, pisma procesowe, dotacje unijne, konkurencyjne ceny, 782-422-295. I324-G

BIURO Rachunkowe- książka przychodów rozchodów, księgowość, ZUS, PIT-y, Jelenia Góra, ul. Armii Krajowej 1 (I piętro), 500-350-379. I407-G

BEZPŁATNE porady prawne-każdy wtorek w Jeleniej Górze po wcześniejszej rejestracji telefonicznej 602-46-78-12, ul. Teatralna 1 pok. 311. I444-G

SZYBKA pożyczka, 503-196-773.

CIEPLICE pogotowie gotówkowe. Tel. 784-051-384.

POTRZEBUJESZ gotówki zadzwoń. Tel. 784-932-503.

KOWARY szybka pożyczka, 784-051-304.

WOJCIESZYCE, Świerzawa-szybka pożyczka, 503-197-814.

PIECHOWICE 1500 zł w domu klienta, 503-196-763. I532-G

KREDYTY, 693-957-884; 693-714-247. I582-G

ZADZWOŃ 600400288. Tu znajdziesz szybką pożyczkę na jasnych zasadach. Provident Polska S.A. Koszt połączenia wg taryfy operatora. I323-K

SPRZEDAŻ SPRZEDAŻ

Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: Sławomir Zieleń

Zajęcie: mgr inżynier, prywatny przedsiębiorca, inicjator powstania i prezes Stowarzyszenia Doliny Zadrny.

1. Mieszkam tu, bo:
Urodziłem się we Wrocławiu, młodość spędziłem w Brzegu Opolskim, mieszkałem w Bogatyni, Kamiennej Górze. Długo chodziłem po górach w poszukiwaniu miejsca na dom. Kiedy zawędrowałem do Okrzeszyna, zakochałem się w tej wsi i domu z czerwonej cegły, blisko lasu, który okazał się... na sprzedaż. Od 2003 roku mieszkam w Okrzeszynie. Tutaj odnalazłem sens życia i działania.

2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałem:
Dzieciństwo spędzane w Żywcu i Grybowie w Nowosądeckiem uformowało mnie. Miłość do gór, wówczas zaszczepiona, czekała na moment ekslodowania w 2003 roku.

3. Ten pierwszy raz:
Pierwszy zjazd na nartach w Szczawnie Zdroju. Rozsmakowałem się w narciarstwie. Trwa to do dziś.

4. Przebój życia:
Z dziedziny muzyki,to na pewno brytyjski zespół YES, bo to on mnie uformował. I muzyka barokowa, która świetnie mi służy jako tło do pracy. Requiem Mozarta parę razy w moim życiu było bardzo ważne.

5. Wkurza mnie:
Brak poczucia przynależności do społeczności, brak chęci pracy na jej rzecz. Coś, co jest specyfiką regionu zwanego Ziemiami Odzyskanymi. I brak szacunku do otaczającego nas środowiska. Traktowanie otoczenia jak śmietniska.

6. W życiu nie umiem się obejść bez...
Bez pracy dla mojego mikroregionu i bez moich pasji: nart i pływania.

7. Gdybym dostał 100 tys. zł...
Podzieliłbym na pięć równych części i dopiero wtedy zastanowiłbym się, jak maksymalnie wykorzystać te sumy. Praca w organizacji pozarządowej nauczyła mnie, że fajnie zrobić coś przy pomocy mniejszych kwot dodając odpowiedni wkład własnej pracy.

8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłbym:
Wolałbym monarchię wieloosobową. Gdybyśmy mieli takiego „polikróla", mógłbym wymienić kilka osób godnych tego stanowiska: choćby Zygmunt Bauman, Tadeusz Mazowiecki, Jacek Kuroń, Adam Michnik, Leszek Balcerowicz, Krzysztof Skubiszewski. Wszyscy oni, oprócz ambicji politycznych, mieli też duże ambicje społeczne.

9. Za późno na:
Nie będę już mistrzem świata w kilku moich ulubionych dyscyplinach sportowych: slalomie, pływaniu ani nie zdobędę pucharu UEFA w piłce nożnej.

10. Ulubiona anegdota lub dowcip:
Piosenki Kabaretu Starszych Panów oraz skecze Wiesława Gołasa, Jana Kobuszewskiego i Wiesława Michnikowskiego z kabaretu Dudek. Choćby kultowy skecz „Haloo - Kuba?" albo „Ucz się, Jasiu", czyli wężykiem, panie majster.

MPP

M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Brawa i gwizdy

Brawa dla...

Andrzeja Rzepisko i Andrzeja Żyły z Centrum Rekreacji i Sportu Kolorowa oraz Mirosława Rzepisko - SKIMR Wypożyczalnia Sprzętu Sportowego z Karpacza, za organizację imprezy rekreacyjno-sportowej dla przedszkolaków „Kolorowanki na Kolorowej", która odbyła się 14 marca na stoku Kolorowa w Karpaczu. Perfekcyjna organizacja, sportowy duch, pozytywne emocje oraz smaczne ciasta upieczone przez Annę Lubowińską sprawiły, że impreza udała się znakomicie.

(ROB)

Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zgorzelcu, która z okazji zbliżającego się 70-lecia miasta postanowiła uruchomić zasoby drzemiące w mieszkańcach. By zachęcić wszystkich, a szczególnie seniorów, zorganizowano warsztaty literackie, które poprowadził dziennikarz, felietonista i aktor urodzony w przygranicznym mieście, Zdzisław Smektała. Spisane wspomnienia zostaną ocenione w konkursie literackim, a później - niewykluczone, że wydane w pozycji książkowej. Tym samym każdy zakwalifikowany autor dołoży swą cegiełkę do najnowszej historii miasta.

(mat)

Szkolnego wolontariatu z Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Skłodowskiej-Curie w Bogatyni. Dzięki zaangażowaniu wielu osób odbyła się kolejna edycja Szkolnego Dnia Profilaktyki pod hasłem: „Szanuj zdrowie, a po latach Ci odpowie". Program ubogacili pracownicy Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Zgorzelcu, panie z Bogatyńskiego Stowarzyszenia Amazonek, Grzegorz Hryszkiewicz - główny specjalista ds. rozwiązywania problemów alkoholowych w mieście, oraz pielęgniarka Lidia Wicik, która prowadziła punkt pomiaru cukru i ciśnienia krwi. Organizatorkami Szkolnego Dnia Profilaktyki były Elżbieta Janicka i Joanna Wąsowska.

(mat)

Gwizdy dla:

Term Cieplickich za brak informacji przy kasie, że nie wszystkie urządzenia są danego dnia czynne. Czytelnik w minioną niedzielę wykupił bilet z opcją korzystania ze strefy SPA. Okazało się jednak, że sauna parowa była nieczynna. W takich przypadkach wystarczyłaby informacja przy kasie lub obniżona cena biletu. Klienci sami decydowaliby, czy chcą korzystać.

GOK

Zarządcy zielonego terenu na tyłach Domu Handlowego Jubilat przy ul. Ogińskiego. Nasz Czytelnik zwrócił uwagę, iż na wysokości wylotu z ul. H. Jordana, za domem handlowym, znajduje się niewielki obiekt służący do celów technicznych. Pod tym obiektem zrzucono w ubiegłym roku hałdę skoszonej trawy, po czym zapomniano o niej. Dziś stanowi ona odstręczającą, gnijącą wizytówkę tego miejsca. Gwizdy za niechlujstwo.

(mat)

Zarządcy piechowickich dróg. Zamknięcie głównej trasy przelotowej w miejscowości, z powodu remontu mostu, spowodowało zorganizowanie objazdu. Szkoda tylko, że nie zadbano o nawierzchnię mostu na objazdówce - dziury, których nie da się ominąć, dobrze o gospodarzach miasta nie świadczą.

(ep)

Właściciela parkingu „Pod Chojnikiem", przy samym wjeździe do Zachełmia, za… bałagan. Może warto pokusić się o pierwsze, wiosenne porządki i te spore ilości śmieci uprzątnąć?

(ep)

Krzyżówka nr 12

POZIOMO: 5. Telewizyjny pasożyt, - 9. Kręta droga do zamku, - 10. Bywalec Monte Carlo, - 11. Wypad,ale nie w szermierce, - 12. Pierwszoplanowiec, - 17. Praca z dzikim, - 22. Najstarsze w rękawie, - 23. Wschodni jeep, - 24. Przed dezerterami, - 25. Pod konferencją, - 26. Ziarnowy zapasowy, - 28. Udaje z rzepem, - 29. Jak wydłubiesz, to popłyniesz, - 30. Sądzenie po winie, - 31. Nie wystartuje, - 32. Kolorowy zespół, - 33. Pracowały w Świerku.

PIONOWO: 1. Żal z budy, - 2. Blade w łydkach, - 3. Wynik końcowy, - 4. Anna z Katowic, - 5. Pod okiem lekarza, - 6. Za morze się nie wybieraja, - 7. Przekonują do swoich racji, - 8. Kolega maila, - 13. Wodozbiór, - 14. Może być na 100 procent, - 15. Trzyma z umiarem, - 16. Tryb w stolicy, - 18. Po krzywicy, - 19. Cebula to już, czy czosnek, - 20. Zakablowanie, - 21. Zawracanie głowy, - 24. Zamek Artura, - 27. Z głową nad gwiazdkami.

(rap)

W W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dziesięć dni od daty ukazania się numeru.

Odpowiedzi do krzyżówki nr 10

POZIOMO: 1. Karuzela, - 5. Kidnaper, - 9. Lasota, - 10. Akrobatyka, - 11. Marynarz, - 14. Trok, - 17. Amore, - 18. Abonament, - 19. Adwersarz, - 21. Poker, - 23. Opas, - 25. Odsysacz, - 28. Zawiadowca, - 29. Koturn, - 30. Krajanka, - 31. Złośnica.

PIONOWO: 1. Kolumna, - 2. Umowa, - 3. Elana, - 4. Apasz, - 5. Karat, - 6. Niańka, - 7. Psychopata, - 8. Rwanie, - 12. Rzodkiewka, - 13. Rzepka, - 15. Rozwód, - 16. Stal, - 20. Zuzanna, - 21. Puszek, - 22. Rolada, - 24. Sówka, - 25. Oracz, - 26. Szkło, - 27. Szton.

Rozwiązanie krzyżówki nr 10

PODARUJ PROCENT Z PODATKU Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 10 nagrodę pieniężną w wysokości 50 zł otrzymuje Teresa Reichert z Rokitnik.

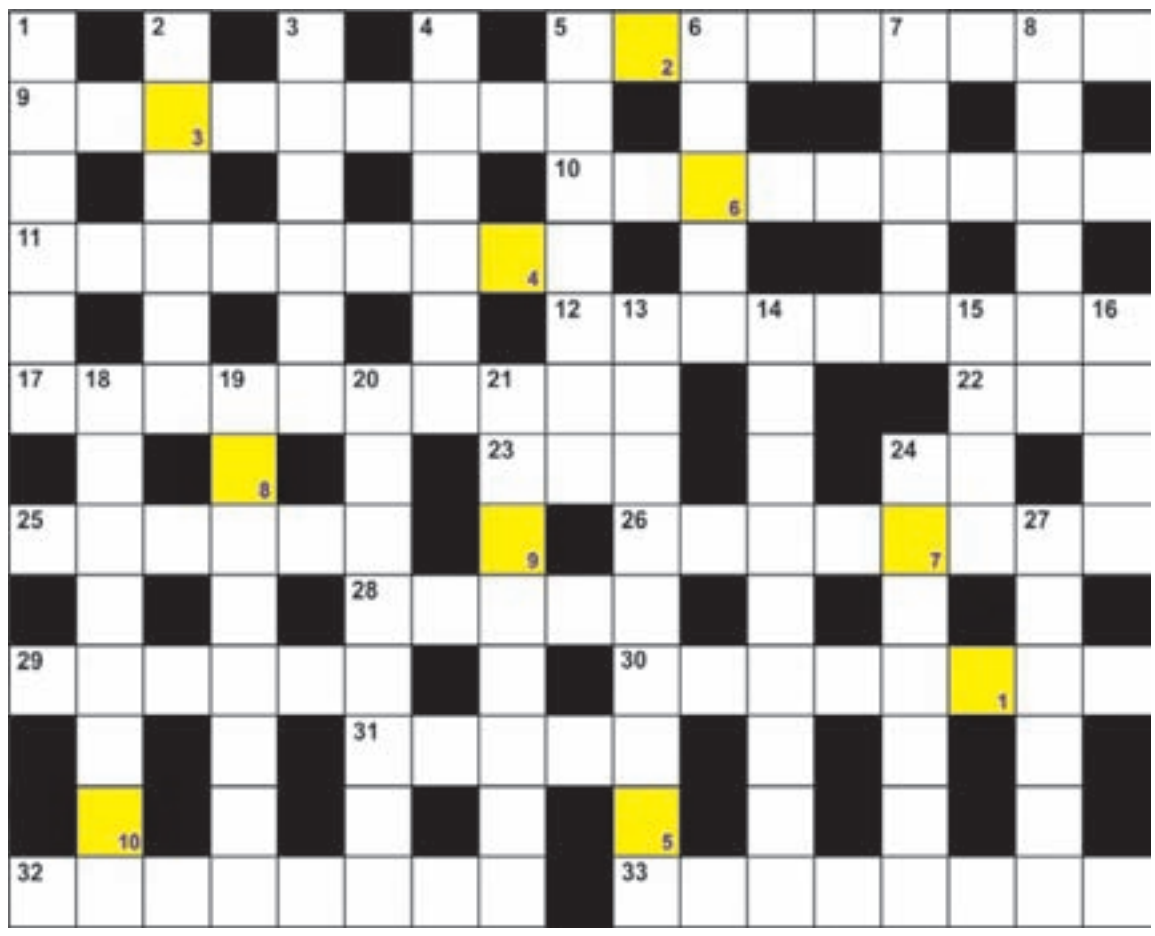

JELEŃ SALONOWY

Mówi się, że nie ma ludzi niezastąpionych. Kariera **Franciszka Habera** jest żywym zaprzeczeniem tego twierdzenia. Znany działacz sportowy został niedawno - po raz piąty z rzędu! - wybrany na przewodniczącego Powiatowego Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych Powiatu Zgorzeleckiego. Jednocześnie delegaci walnego zebrania sprawozdawczo - wyborczego LZS jednogłośnie wybrali nowego/starego przewodniczącego, by reprezentował ich na Dolnośląskiej Konferencji Zrzeszenia LZS we Wrocławiu. Pozostaje życzyć panu przewodniczącemu zdrowia i wytrwałości, bo bez niego trudno jakoś wyobrazić sobie zgorzelecki LZS. (8)

Na ubiegłotygodniowej sesji Rada Miasta Jeleniej Góry w końcu zgodziła się przeznaczyć dodatkowe pieniądze na dokończenie remontu ulicy Widok w Cieplicach. Ale nie bez dyskusji, która - nawiasem mówiąc - nic nowego do sprawy nie wniosła poza elementami kabaretowymi. Gdy radny **Piotr Paczóski** (SLD) zaapelował, by zakończyć dyskusję i głosować w sprawie uchwały, „wciął" mu się w wypowiedź K. Mróz.

- Proszę mi nie przerywać. Wiosna idzie, panie Mróz, a tu mrozem wieje - skwitował P. Paczóski. (6)

Przed wyborami na stadionie miejskim w Kowarach aż roiło się od kandydatów na burmistrza. Czego oni nie obiecywali... Jedna z kandydatek urządziła nawet stoisko z grillowanymi kiełbaskami, które rozdawała za darmo. Po wyborach wszystko jakby ucichło. Tym większym zaskoczeniem było, że na inauguracyjnym meczu rundy wiosennej na trybunach pojawiła się nowa burmistrz, **Bożena Wiśniewska**. Stanęła nawet w sektorze z najwierniejszymi kibicami klubu i razem z nimi dopingowała biało-zielonych. Szczęścia to szefowa miasta raczej nie przyniosła, Olimpia wysoko przegrała. Kibice jednak liczą, że pani burmistrz pomoże drużynie w uzyskaniu upragnionego awansu do III ligi. W tym sezonie to już raczej niemożliwe, ale kadencja trwa przecież 4 lata. (7)

Na tejże samej sesji, gdy po krótkiej przerwie radni zeszli się ponownie w sali obrad, przewodniczący rady **Leszek Wrotniewski** zwrócił się z apelem do radnego Krzysztofa Mroza:

- Panie radny, proszę zająć miejsce, bo mnie pan w kamerze zasłania! Szczerość w polityce to cecha rzadka, ale w tym przypadku prośba była najszczersza. Przewodniczący ma o tyle lepiej, że siedzi naprzeciw kamer, a radnych PiS-u widać tylko trochę z profilu. (6)

Opozycyjny radny **Miłosz Sajnog** dostał pracę w Termach Cieplickich. Został członkiem zarządu, docelowo ma być wiceprezesem spółki. Ubiegłotygodniowa nominacja jest zaskakująca, tym bardziej, że Termy to miejska spółka. M. Sajnog jest członkiem Obywatelskiego Dolnego Śląska, do wyborów startował wprawdzie z listy Platformy Obywatelskiej, ale w radzie był w opozycji do prezydenta Marcina Zawiły. Przyznał, że była to stricte zawodowa decyzja, nieniosąca za sobą zawiązania koalicji, ale *może doprowadzić do zbliżenia w Radzie Miejskiej*. M. Sajnog złożył mandat radnego miasta zapowiadając, że na najbliższych kilka lat żegna się z życiem politycznym.

Nie chcemy się chwalić, ale już dwa lata temu przewidzieliśmy taką sytuację. W noworocznej szopce w Termach Cieplickich M. Sajnog najlepiej pływał kraulem. (6, 7)

Horoskop

BARAN

Nie oczekuj pochwał i nagród, bo ich nie będzie. Nie oznacza to jednak, że los się na Ciebie obraził. W najbliższych dniach niespodziankę szykuje Ci Fortuna.

BYK

Pożar w domowym budżecie częściowo ugasi oczekiwany zwrot podatku, o resztę będziesz martwić się później. W tym tygodniu najważniejsze są relacje z otoczeniem.

BLIŹNIĘTA

Nie wszystkie Twoje decyzje są trafne, ale to nie oznacza, że nie masz ich podejmować. Może czasami warto je bardziej przemyśleć?

RAK

Spore ożywienie w towarzyskich relacjach i fascynacja Baranem pochłoną w tym tygodniu cały Twój wolny czas. Na razie nie składaj żadnych deklaracji.

LEW

Idealny moment na porządki, i to nie tylko te przedświąteczne. Piątek będzie dobrym dniem na oczyszczającą rozmowę z bliską Ci osobą - nie daj się ponieść emocjom.

PANNA

Będzie się działo dużo i szybko. Nie czekaj na pochlebstwa i miłe słówka, bo tych nie usłyszysz, ale… na dość dobrze nagrodzoną pracę.

WAGA

Czas na rozpoczęcie radykalnych zmian - poranną gimnastykę, prawidłowe odżywianie, odstawienie używek. Jest ktoś, komu na Tobie zależy, więc…

SKORPION

Tydzień pomyślny, warto więc wykorzystać tę aurę i załatwić sprawy odwlekane i trudne. Postaraj się być milszy dla Strzelca.

STRZELEC

Wszystko jest proste, jak jest dobrze zaplanowane. Przez najbliższe dni działaj z ołówkiem w ręku i nie poddawaj się melancholii - to do Ciebie nie pasuje.

KOZIOROŻEC

Kłopoty, których nie mogłeś przewidzieć - zachowanie bliskiej Ci osoby zupełnie poza Twoją kontrolą i niespodziewane wydatki - nie bój się zwrócić o pomoc do Byka.

WODNIK

Koniecznie musisz zacząć sam podejmować decyzje - bez tego zawsze będziesz miał poczucie odrzucenia i zagubienia. Ten tydzień da Ci ku temu okazję.

RYBY

Racjonalizm zaczyna panoszyć się w Twoim życiu i to właśnie powoduje dyskomfort, jaki odczuwasz. Konieczny zwariowany wyjazd lub… znajomość.

(ep)

Wniebowzięci

Lubisz **bujać w obłokach?**

Dasz się **ponieść fantazji?**

Masz ochotę na **coś uskrzydlającego?**